

# WIEŚCI

## Z GŁOWNA I STRYKOWA



**Młodzi podglądali  
 swą przyszłą szkołę  
 w Strykowie. str. 5**



**Burmistrz Głowna  
 namawia do szkół  
 dzieci 6-letnie. str. 7**



*Niech radość Świąt  
 Zmartwychwstania  
 Pańskiego  
 ogarnie nas w wszystkich  
 - życząca  
 Wieści z Głowna i Strykowa*



### Dzieci w obiektywie

Jeszcze do końca tego miesiąca w MOK w Głownie oglądać można wystawę fotografii autorstwa Bogdana Prusisza, których bohaterami są dzieci. Cykl „Dzieci w obiektywie” obejmuje kilkadziesiąt kadrów pokazujących dziecko w radośnych dla niego, niewyreżyszerowanych chwilach.

Bogdan Prusisz jest zawodowo związany z Głownem. Amatorsko fotografuje od dwudziestu lat. **rpm**

### Życzenia od nowostawian

Stało się już lokalną tradycją, że z okazji każdego święta przyjeżdża do Nowostawów Dolnych pojawia się dekoracja z życzeniami od mieszkańców dla przejeżdżających.

Tym razem strażacy z OSP zaprosili na wieś bociana Bolko, który zajął gniazdo na rogatkach wieszcząc rychły wzrost liczby mieszkańców. Tuż przed Wielkanocą dekoracja ma być jeszcze wzbogacona o koszyki z pisankami. **ewr**

### Fundusze dla szkół

Blisko 36 tys. zł otrzyma gmina Stryków z tegorocznej edycji rządowego programu „Radosna szkoła”. Nowe pomoce dydaktyczne, które służyć będą najmłodszym uczniom, trafią do dwóch szkół podstawowych w Strykowie oraz do szkół w Bratoszowicach i w Koźlu.

Program ma służyć doposażeniu sal lekcyjnych, w których uczą się najmłodsze dzieci oraz szkolnych placów zabaw. Zakupy trafią do strykowski szkół w tym półroczu. **ljs**

### Samorząd lokalny | Innowacje

## Radni i sołtysi nabiorą prędkości

Jak dowiadujemy się z wydziałów informacji i promocji kilku okolicznych samorządów, szykują się duże zmiany w sposobie poruszania się radnych po gminach. Dwa dni temu, jako pierwszy, przewodniczący Rady Miejskiej Strykowa Paweł Kasica wsiadł do nowego segwaya. Ten dwukółowy elektryczny pojazd, na którym się staje, a on sam jedzie, znany był już wcześniej w Łowiczu, używał go do przemieszczania się po ulicach znany choreograf i tancerz Marcin Klimczak.

Tym razem jedna z łódzkich firm chce wypożyczyć segwaye dla wszystkich radnych i sołtysów w powiatach zgierskim i łowickim po to, by szybciej mogli docierać tam, gdzie oczekują na nich mieszkańcy. Jeśli pojazd przejdzie pomyślnie fazę testowania, niebawem nie tylko szef strykowski Rady Miejskiej,



Przewodniczący Rady Miejskiej Strykowa testuje segwaya.

ale cała rzesza samorządowców i sołtysów zostanie zmotoryzowana. Na elektryczną hulajnogę prawo jazdy nie jest wymagane. Samorządowcy przejdą jednak stosowne szkolenia. **ljs**

### Stryków | Dom Kultury

## Konkurs na wielkanocne jaja rozstrzygnięty

25 marca w Domu Kultury w Strykowie rozstrzygnięto konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich na najpiękniejsze jajo wielkanocne. Tak pięknych i ciekawych prac strykowski ośrodek dawno nie widział.

– Zostaliśmy zaskoczeni twórczym, nowym i ciekawym podejściem do tego tematu, który w zasadzie na konkursach przewija się często. Widać, że panie się rozwijają, że korzystają z różnych kursów, z nowych zupełnie technik plastycznych, co później wykorzystują w konkursach, ale także w praktycznym zdobnictwie domowym – chwaliła Agnieszka Kacprzak, plastyk w DK Stryków.

W tym roku uwagę jury zwróciła duża ilość materiałów naturalnych, których użyto do wykonania prac. Panie zrezygnowały z gotowych elementów, wkładając w samodzielne wykonanie dużo pracy. KGW Osse postanowiło ozdobić jajo słomą i kilkunastoma połówkami jaj upiękaszonych na różne sposoby. Były wiórki od strugania kredek, szydełkowe elementy, nasiona żyta, sznurki, papier zwijany metodą quislingu, a nawet zajaczek z pieprzu. KGW Ciołek postawiło natomiast na łowicki folklor, umieszczając na jaju owiniętym sznurkiem



To jajo zdobyło pierwszą nagrodę w konkursie wielkanocnym

kogutki i wielobarwne kwiaty. Przez prawie tydzień, wieczorami, na szydełku ze sznurka welnianego, wielkanocne jajo wykonywały panie z innego koła. Podziw wzbudzało też uszyte i wyhaftowane jajko KGW Swędów. Były jajka gęsie przyozdobione nasionami i kaszami. Niesamowita była też praca KGW Koźle. – Wykonałam konstrukcję na balo-

nie. Trzy warstwy dartej gazety przyklejałam jednego dnia, tyle samo drugiego. Kolejne dwa dni zajęło mi przyklejanie zgniczonych skorupki innych jajek, makaronu, kaszy – mówi Henryka Krzeszewska. Jakby tego było mało, z wyduszek wykonała kurczaka, baranka i motylka.

Niezabrakło jednak tradycyjnych pisanek, czyli ubarwionych w wywarze z łusek cebuli jaj, następnie ozdobionych wydrapanymi wzorami.

Nagrody za udział w konkursie powędrowały do rąk Barbary Słaby z Ciołka, Agnieszki Wasieli i Krystyny Borowskiej ze Starego Imielnika. Na wyróżnienia zasłużyły: Marianna Maciążek ze Starego Imielnika oraz Dorota Siuda ze Smolic. W kategorii prac zbiorowych trzecie miejsce zajęły KGW Ciołek i Swędów, drugie – KGW Koźle, a pierwsze – KGW Osse. W kategorii prac indywidualnych na dwa równorzędne pierwsze miejsca w kategorii prac indywidualnych zasłużyły Ilona Polit oraz Beata Gawrych z Ossego. Drugie miejsce otrzymała Anna Słazak, a trzecie – Jolanta Koszelska z Bratoszowic, Sylwia Wolanin z Ciołka. **ljs**

REKLAMA

**Restauracja  
 U Pana Tadeusza**  
 organizuje:  
 ✓ wesela ✓ poprawiny ✓ komunie  
 ✓ bankiety ✓ imprezy okolicznościowe  
 we własnym lokalu lub catering  
 Domaniewice ul. Główna 5  
 tel. 607-930-234  
 tel. 46 838-36-46  
**LOKAL KLIMATYZOWANY**

**Okręgowa  
 Stacja Kontroli  
 Pojazdów**  
 przy przeglądzie  
 mycie **GRATIS!!!**  
**MECHANIKA POJAZDOWA**  
 najniższe ceny  
**RABATY do 50%**  
 Głowno, ul. Sikorskiego 3  
 tel. 42/719-75-84

# Bezpieczeństwo

Stryków | Bezpieczeństwo

## Straż graniczna pomoże policji

Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Łodzi pojawili się na obradach ubiegłotygodniowej sesji Rady Gminy Stryków. Wkrótce strykwianie będą mieli okazję oglądać ich częściej.

W budowanym obecnie centrum zarządzania autostradą powstanie m.in. posterunek trzech służb: policji, Inspekcji Transportu Drogowego oraz własnie straży granicznej.

Po zmianie ustawy o straży granicznej, działania jej funkcjonariuszy przeniosły się na teren całego kraju i obecnie przechodzą reorganizację. Łódzka Placówka Straży Granicznej podlegająca Nadwi-

ślańskiemu Oddziałowi Straży Granicznej ma swoją siedzibę na lotnisku im. W. Reymonta. Obecnie czeka na przeniesienie do nowego terminala. – Utworzony zostanie specjalny zespół ds. ochrony szlaków komunikacyjnych. Będzie również zwiększona liczba patroli – zapowiedział pplk Krzysztof Zabielski.

Miejszem szczególnego zainteresowania straży granicz-

nej oprócz trasy krajowej nr 14, która jest już od jakiegoś czasu patrolowana przez jej funkcjonariuszy, będzie węzeł autostradowy krzyżujący A-1 i A-2 tuż za Strykowem. Funkcjonariusze mają uprawnienia do kontroli osób i pojazdów pod kątem przestępstw celno-skarbowych, ale również zatrzymywania sprawców przestępstw drogowych i przekazywania ich w ręce policji.



Pplk. Krzysztof Zabielski oraz st. chor. Katarzyna Nowosielska z Placówki Straży Granicznej w Łodzi przyjechali na sesję RM, by zaprezentować plany swojej jednostki w stosunku do Strykowa.

Póki co prezentacje takie, jak ta w ubiegłym tygodniu w Strykowie mają przybliżyć ludziom nowy zakres funkcjonowania służby, która do tej pory kojarzona była najczęściej z przejściami granicznymi i lot-

niskami. Jest też jednak drugi powód, dla którego mundurowi pojawili się na sesji. To pieniądze. Straż graniczna ma nadzieję, że gm. Stryków zważywszy na to, że będzie miała na swoim terenie dodatkową formację

dbającą o bezpieczeństwo obywateli, wesprze ją z własnego budżetu. Tego strykwscy rani na razie nie zadeklarowali. Mając tego dnia na sali obrad grupę gimnazjalistów, pytali o warunki rekrutacji do służby. **js**

## Nowostawy Dolne | Włamanie do baru Policja szuka włamywaczy

Komenda Powiatowa Policji w Brzezianach zwraca się z prośbą do osób mogących pomóc w ustaleniu sprawców włamania do baru w Nowostawach Dolnych.

Do zdarzenia doszło w nocy z 28 na 29 marca, zgłoszenie o nim wpłynęło do KPP 29 marca o godzinie 6 rano. Nieznani sprawcy po wystawieniu z za-

wiasów drzwi wejściowych, dostali się do wnętrza, skąd skradli 300 złotych i dokonali zniszczenia dwóch automatów do gier i skradli znajdujące się w nich pieniądze.

Osoby, które w tym czasie dostrzegły w okolicy baru coś podejrzanego, proszone są o kontakt z KPP w Brzezianach nr tel. 46 874-03-30. **ewr**

## Kiełmina | Wypadek Wyprzedzał z prawej

Dwie pasażerki Volkswagena Passata znalazły się w szpitalu w wyniku zderzenia, do którego doprowadził kierujący tym samochodem mężczyzna z Daewoo Tico.

Doszło do niego 26 marca o godz. 13.35 w Strykowie. Kierujący Passatem 22-latek z Główna z nieznanymi przy-

czyn rozpoczął nieprawidłowy manewr wyprzedzania z prawej strony Daewoo Tico, który przygotowywał się do prawidłowego skrętu w prawo. Wtedy doszło do zderzenia pojazdów.

Obydwaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego. **ewr**

## Płoną trawy i nieużytki

23 marca w Dobrej Nowiny płonęło 200 mkw. nieużytków należących do Agencji Nieruchomości Rolnych, 25 marca 1000 mkw. nieużytków we Wrzesku, a dzień później suche trawy

w Dobrej – 200 mkw. i Bratoszewicach – 100 mkw. Strażacy apelują o powstrzymanie się od bezmyślnego wypalania, które zagraża bezpieczeństwu ludzi i niszczy środowisko. **js**

## Cyklista wpadł o północy

29 marca równo o godzinie 0.00 w Bratoszewicach na skrzyżowaniu ulic Szkolnej i Łódzkiej policjanci zatrzymali pijanego rowerzystę, 51-letni mieszkaniec pow. zgierskiego

miął w wydechnym powietrzu ok. 3 promile alkoholu. Ponadto złamał ciężący na nim sądowy zakaz prowadzenia w ruchu lądowym wszelkich pojazdów mechanicznych. **ewr**

## Kołacina | Nietrzeźwy łapówkarz

### Z banknotem do funkcjonariusza

Za jazdę rowerem po pijanemu i próbę przekupstwa policjantów odpowie przed sądem 38-latek z gm. Rogów zatrzymany w Kołacinie w gm. Dmosin.

Do zatrzymania rowerzysty do kontroli drogowej doszło 27 marca o godz. 11.15. Funkcjonariusze KPP w Brzezianach wyczuli od mężczyzny woń alkoholu i zdecydowali, że powinien zostać zabrany do komendy, by przeprowadzić badanie na zawartość alkoholu w wy-

dechnym powietrzu. Prosząc, by policjanci „załatwili sprawę tak, żeby było dobrze”, wręczył jednemu z nich banknot stułotowy. Funkcjonariusze o próbie przekupstwa niezwłocznie powiadomili dyżurnego i udali się z zatrzymanym na komendę. Pierwsze badanie przeprowadzone o 11.30 wykazało, że w wydechnym powietrzu miał on 1,92 promila alkoholu, a kolejne o 11.45 dało wynik 2,22 promila. **ewr**

## Stryków | Stan dróg Nie dojadą do domu

Po fali niezadowolenia z ul. Piłsudskiego w Strykowie, teraz larum podnoszą mieszkańcy Woli Błędowej. Pytają, czy to, że mieszkają w małym skupisku pod lasem, przekreśla ich szanse na normalny dojazd do pracy, sklepu czy lekarza lub lekarza do nich.

– Droga jest w stanie gorzej niż tragicznym. Gdy będzie potrzebna interwencja karetki pogotowia bądź policji, żadna z tych służb nie dojedzie, gdyż ugrzęźnie w błocie – mówi Sebastian Łucki. Zimą bywały momenty, że ZGKiM nie wysłał w ten rejon ciężarówki po od-

biór śmieci, twierdząc, że auto nie przejedzie. – A my musimy jakoś wyjeżdżać do pracy, do sklepu, do lekarza – skarżą się mieszkańcy. Śnieg czy roztopiony równają się tu nawet trzydniowemu aresztowi domowemu.

– Droga, o której mówią mieszkańcy, nie na całym odcinku należy do gminy. Mieszkańcy mają zaś do dyspozycji drugą drogę w całości gminną, a my w miarę możliwości naprawiamy na bieżąco tam, gdzie trzeba – tłumaczy Wiesław Tomczyk z UM-G Stryków. Sęk w tym, że droga, o której mówi urzędnik, jest w jeszcze gorszym stanie. **js**

## KRONIKA POLICYJNA | 23.03.–28.03.2010

### Główno i okolice

■ 23 marca w Głównie na ul. Kopernika nieznanymi sprawcy, po włamaniu skobla zabezpieczającego wejście do komórki, dostali się do jej wnętrza, skąd skradli męski rower górski o wartości 250 zł na szkodę mieszkańca Główna.

■ 24 marca o godz. 9.40 w Boczach Domaradzkich kierujący autobusem Mikołaj mieszkaniec Zbaszyna nie zachował ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i tyłem uderzył w znajdującą się za nim Toyotę kierowaną przez mieszkańca Gostawic.

■ Tego samego dnia o godz. 23.50 w Głównie na parkingu przy stacji benzynowej doszło do kolizji. Kierujący ciągnikiem siodłowym Volvo z naczepą mieszkaniec Łotwy nie zachował ostrożności i cofając uderzył tyłem w przód zaparkowanego innego ciągnika siodłowego Volvo, w którym przebywał jego kierowca, mieszkaniec Swarzędza. Sprawcę ukarano mandatem.

■ 25 marca ok. godz. 15.00 na ul. Czarneckiego 18 doszło do zniszczenia betonowego słupa trakcji telekomunikacyjnej, która została zerwana. W toku dochodzenia ustalono, że do zerwania linii i przewrócenia słupa mógł przyczynić się kierujący żółtą koparką, która była widziana na miejscu zdarzenia. Trwają czynności wyjaśniające.

■ 26 marca o godz. 11.10 w Głównie na parkingu na pl. Wolności doszło do kolizji. Kierująca Roverem mieszkanka Krępy cofając uderzyła w tylną drzwi jadącego Peugeotą kierowanego przez mieszkankę Antoniewa.

### Stryków i okolice

■ 23 marca o godz. 13.50 na drodze krajowej nr 14 w Woli Błędowej doszło do kolizji. Kierująca Skodą mieszkanka Łodzi nie zachowała bezpiecznej odległości i uderzyła w tył poprzedzającego go Iveco.

■ 24 marca o godz. 11.15 na drodze krajowej nr 14 w Rokitnicy

kierujący Volvo mieszkaniec Radomia nie zachował bezpiecznego odstępu i przodem swojego samochodu uderzył w tył poprzedzającego go Renaulta Laguny kierowanego przez mieszkańca Warszawy. Sprawcę ukarano mandatem.

■ Tego samego dnia o godz. 16.30 w Woli Błędowej zatrzymano do kontroli drogowej rowerzystę z pow. zgierskiego, który w wydechnym powietrzu miał ok. 0,3 promila alkoholu.

■ Także 24 marca na Komisariat Policji w Strykowie wpłynęło zgłoszenie, że w okresie od 20 marca nieznanymi sprawcy z terenu działki letniskowej w Swędowie dokonali kradzieży 100 szt. płyt betonowych typu jumbo o wartości 800 zł na szkodę zgłaszającego.

■ 25 marca w miejscowości Ługi nieznanymi sprawcy z niezamkniętego pomieszczenia gospodarczego dokonali kradzieży wiertarki o wartości 150 zł, a z niezamkniętego samochodu skradli saszetkę z dokumen-

tami: dowodem rejestracyjnym i prawem jazdy. Postępowanie w toku.

■ 26 marca o godz. 13.50 w Strykowie na ulicy Kolejowej doszło do kolizji. Kierujący Iveco mieszkaniec Broniszewic włączając się do ruchu z parkingu nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu Kolejową kierującemu Skodą mieszkańcowi Wrocławia. Sprawcę ukarano mandatem.

■ 28 marca o godz. 13.00 w Lubianowie funkcjonariusze Komisariatu Policji w Głównie zatrzymali kierującego rowerem 51-latek, który w wydechnym powietrzu miał ok. 0,6 promila alkoholu.

### Dmosin i okolice

■ 27 marca o godz. 16.00 do komendy Powiatowej Policji w Brzezianach wpłynęło zgłoszenie od mieszkańca Woli Cyrusowej, że od 13 do 27 marca nieznanymi sprawcy z jego pola w miejscowości Koziołki dokonali wycięcia i kradzieży dwóch olszyn o wartości 500 zł.

Filmy, galerie zdjęć i informacje na bieżąco na naszym portalu [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)

# Aktualności

## Gmina Dmosin | Budowa kanalizacji Po świętach ruszą prace

Umowa z wykonawcą już podpisana, plac przekazany i niebawem w Dmosinie rozpocznie się budowa kanalizacji.

Przetarg na tę inwestycję rozstrzygnięto 2 lutego. Wygrała go spółka Rembor z Tomaszowa Mazowieckiego, która zaproponowała wykonanie budowy sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w Dmosinie, Dmosinie Pierwszym i Dmosi-

nie Drugim za 4.017.136,99 zł brutto. Była to najniższa spośród pięciu ofert. Inwestycję, która zakłada m.in. budowę rurociągów i czterech zlewni, podzielono na dwa etapy. Pierwszy, który zacznie się po Wielkanocy, ma zakończyć się do 31 lipca br., a drugi do 15 sierpnia. Ścieki ze skanalizowanych miejscowości odbierać będzie wybudowana w 2009 r. oczyszczalnia w Dmosinie Drugim, która zostanie uruchomiona już po oddaniu pierwszej zlewni. **ewr**

## RZUT OKIEM | POKAZ MAKIJAŻU



Jak być piękną w wiosnę, jakie kolory dobrać do swojego typu urody z modnej palety, jak prawidłowo wykonywać makijaż – tego uczyła panie stylistka i wizażystka duńskiej firmy kosmetycznej Karina Ziankiewicz podczas bezpłatnego pokazu makijażu 30 marca w drogerii na Swobodzie w Głowniu. **ewr**

## Zdrowie | Profilaktyka

### Bezpłatna mammografia

Mieszkaniczki miasta i gm. Głowno w wieku od 50 do 69 lat, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie korzystały z podobnych bezpłatnych badań profilaktycznych, mogą skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych, które odbędą

się w Głowniu 9 kwietnia. Już można się na nie zapisywać – 61/844-27-27. Badania przeprowadzone zostaną w godz. od 8.30 do 13.00 i od 14.00 do 19.00 w mammobusie podstawionym na plac przed strażnicą OSP przy ul. Złotej. **rpm**

## RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLNE PRZYGOTOWANIA



Ostatnie dni przedszkolaki z Przedszkola nr 1 w Głowniu wraz ze swymi rodzicami i dziadkami poświęciły na dekorowanie swego przedszkola ozdobami świątecznymi, które przygotowały na warsztatach plastycznych. Wykonane przez dzieci wielkanocne kurczaczki, baranki, kolorowe pisanki, palemki, stroiki i kartki wystawione zostały na świątecznym przedszkolnym kiermaszu. Większość z nich kupili rodzice i dziadkowie. **rpm**

## Popów głowieński | O świątecznych zwyczajach

### Lany poniedziałek z wyprzedzeniem

Koszyczki wypełnione pisankami i kraszankami, cukrowe baranki i owies w doniczkach – w takiej scenerii 30 marca uczniowie, nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej w Popowie Głowieńskim przypominali sobie wielkanocne zwyczaje. Pomogła im w tym inscenizacja przygotowana pod kierunkiem nauczycieli Anny Romańczuk, Pawła Karlikowskiego i Joanny Gorzkiewicz.

Uczennice Martyna Doardo, Paulina Kociak i Paula Bukowska zaprezentowały się w autentycznych łowickich wełniakach, które przechowywane są w ich rodzinach z pokolenia na pokolenie. Uczniowie opowiedzieli o zwyczaju zdobienia pisanki i przygotowywania święconki, o Wielkiej Niedzieli rozpoczynającej się od bicia dzwonów, które zwiastują zmartwychwstanie Jezusa, o rodzinnym wielkanocnym śniadaniu i poniedziałkowym śmigusie-dyngusie oraz



Dziewczęta zaprezentowały się w wełniakach łowickich przechowywanych w ich rodzinach z pokolenia na pokolenie.

o popularnym niegdyś na wsiach chodzeniu z kurkiem.

W rolę dyngusiarzy wcielił się dwaj bracia Norbert i To-

mek Wyderkowie, którzy urządzili szkolny lany poniedziałek z tygodniowym wyprzedzeniem, oblewając wodą a to ko-

leżankę z klasy, a to panią od polskiego. Wesołego krakowianka odtańczyły uczennice z klasy czwartej i trzeciej. **rpm**

## Religia | Święta Wielkanocne

# Triduum Paschalne

Dziś rozpoczyna się szczyt Wielkiego Tygodnia – święte Triduum Paschalne, czyli obchody najważniejszych dla chrześcijan wydarzeń zbawczych.

W Wielki Czwartek wierni przeżywać będą w swych parafiach Ostatnią Wieczerzę. We wszystkich głowieńskich kościołach nabożeństwa rozpoczną się tego dnia o godz. 18.00.

W Wielki Piątek – w dniu pamiątki męki i śmierci Jezusa – wierni wszystkich trzech głowieńskich parafii zgromadzą się na liturgii o godz. 18.00. Około godz. 20.00 zaś, po nabożeństwie w kościele św. Jakuba rozpocznie się – wzorem lat poprzednich – Droga Krzyżowa ulicami miasta. Jej trasa wieść będzie od kościoła św. Jakuba ulicami Łowicką, Zgierską, Swoboda i Sikorskiego do kościoła św. Barbary.

W Wielką Sobotę wierni z parafii św. Maksymiliana i św. Jakuba spotkają się na na-

bożeństwie Wigilii Paschalnej o godz. 20.00, zaś wierni z parafii św. Barbary – o godz. 19.00. W rozbudowanej liturgii będą wspominać historię zbawienia od stworzenia świata aż do zmartwychwstania Chrystusa. Poprzedzi ją poświęcenie ognia i paschału. Tego dnia wierni przyjdą do kościołów ze świecami. Odnowią też przyrzeczenia chrzcielne.

W Wielką Sobotę w kościołach odbędzie się święcenie pokarmów, które zagospodzą na świątecznych stołach. W kościołach św. Jakuba i św. Barbary

będą one święcone w godz. od 9.00 do 16.00, w kościele św. Maksymiliana – od 8.00 do 14.00.

W kościele św. Marcina w Strykowie i kościele św. Augustyna w Bratoszewicach codziennie nabożeństwa odbywać będą się w najbliższych dniach o godz. 18.00. Sobotnie święcenie pokarmów – w kościele św. Marcina w Strykowie odbędzie się w godz. od 8.30 do 11.00 oraz od 14.30 do 16.30 w kościele św. Augustyna w Bratoszewicach – o godz. 8.00, 9.00 i 10.00, a w okolicznych wsiach według zgłoszeń. **rpm**

## Głowno | Plac zabaw

### Wymiana piasku i przegląd huštawek

Ciepła, wiosenna aura sprawiła, że mieszkańcy głowieńskich blokowisk, którzy mają małe dzieci, coraz częściej pojawiają się na osiedlowych placach zabaw.

Narzekają jednak na ich estetykę i higienę. W piaskownicach jest po prostu brudno, a niektóre huštawki nie nadają się do użytku. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniew Kulik zapowiada, że lada dzień przedstawiciele spółdzielni do-

konają przeglądu wszystkich urządzeń i wyposażenia placów zabaw. Sprzęty, które wymagać będą napraw, zostaną naprawione. O zakupie nowych – przynajmniej na razie – mowy nie ma. – Może pomyślimy o kupieniu jakiś nowych elementów, jeśli pojawią się oszczędności na koniecnym do przeprowadzenia pracach remontowych – wyjaśnia prezes.

Wzorem lat poprzednich wymieniony zostanie piasek we wszystkich osiedlowych piaskownicach. Do tego czasu lepiej z zabawy w piaskownicy zrezygnować. **rpm**

# Aktualności



**Haftowane cudenka  
spod ręki Ali Marciniak  
z Głowna. str. 39**

**Stryków** | Radni uchwalili

## Fundusz sołecki po swojemu

Jeszcze nawet nie rozpoczęły się w gminie Stryków inwestycje finansowane z prowadzonego w tym roku w myśl nowej ustawy funduszu sołeckiego, a już wiadomo, że w przyszłym roku gmina w to nie wejdzie, przynajmniej nie na zasadach określanych przez ustawę. Burmistrz obiecuje na oddolne inicjatywy pieniądze tego samego rządu, ale rozliczane na innych warunkach.

Siedmioma głosami za przy czterech przeciwnych i jednym wstrzymującym się, na ubiegłotygodniowej sesji, 26 marca, radni przegłosowali uchwałę, w której nie wyrazili zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w budżecie gminy na rok 2011.

Z inicjatywą rezygnacji z funduszu wyszedł burmistrz Andrzej Jankowski. Jak wyjaśnił, chodzi o problemy związane z jednoznacznością interpretacji ustawy, ale nie przede wszystkim.

– W ubiegłym roku fundusz przyznaliśmy sołectwom jak i zarządom osiedli, dziś okazuje się, że dotyczy on tylko i wyłącznie terenów wiejskich – mówił burmistrz Jankowski. Bardziej chodzi jednak o to, że w momencie, kiedy określona przez zebranie sołeckie inwestycja nie może być zrealizowana, bo po sporządzeniu dokładnego kosztorysu okazuje się, że jest droższa od tego co przewiduje fundusz sołecki, wówczas pieniądze muszą wrócić do budżetu gminy. Taki sam mecha-

nizm obowiązuje w drugą stronę, kiedy zostanie wydanych o wiele mniej pieniędzy. Tymczasem odpisy sołeckie, które do roku 2009 stanowiły dochody sołectw pozwalały im gromadzić pieniądze z roku na rok lub zamieniać plany inwestycyjne w ciągu roku.

– Sytuacja po analizie wniosków złożonych przez sołectwa jest taka, że na przykład jeżeli chodzi inwestycje oświetleniowe, to za te pieniądze nie się nie zrobi – mówił burmistrz Jankowski. Burmistrz zaproponował więc, aby w przyszłym roku nie wyodrębniać funduszu sołeckiego, ale jednocześnie zapewnić, że ani sołectwa, ani osiedla na tym nie ucierpią, bo w projekcie budżetu 2011 zarezerwowano by dla nich kwoty wyliczane wg tego samego algorytmu co fundusz.

Przypomnijmy, że pieniądze dla sołectw i osiedli do 2009

roku były uzależnione od sumy wpłacanych przez mieszkańców podatków rolnego, leśnego i od nieruchomości, zaś fundusz uzależnia je od dochodów całej gminy i był znacznie korzystniejszy. O ile przy odpisach sołeckich na inicjatywy oddolne

gmina Stryków przekazywała ok. 125 tys. zł rocznie, o tyle w tym roku kwota wyodrębniona na fundusz wyniosła ponad 500 tys. zł. Burmistrz Jankowski zaproponował także opracowanie ankiety, z pytaniem o preferencje inwestycyjne mieszkańców poszczególnych sołectw i osiedli.

Burmistrzowskiego projektu uchwały nie ominęła dyskusja. – A co jeśli Jankowski w 2011 roku nie będzie burmistrzem? – pytał prosto z mostu radny Karol Lenart, który nie ukrywał, że zależy mu na każdym piątym dla jego sołectwa, które właśnie z wcześniejszych odpisów, a teraz z funduszu, buduje chodnik. W obietnicach burmistrza dotyczące tych samych pieniędzy i większego prawdopodobieństwa wykonania wytypowanych przez mieszkańców inwestycji powątpiewał też radny Wojciech Cichosz. –



odpisy sołeckie, które do roku 2009 stanowiły dochody sołectw, pozwalały im gromadzić pieniądze z roku na rok lub zamieniać plany inwestycyjne w ciągu roku.

Czy wnioski sołectw znajdą się w budżecie, to się okaże. Projekt konstruuje burmistrz, ale budżet zatwierdza rada – zauważył radny Cichosz.

Radny Jarosław Filipiński wytknął m.in. to, że zaproponowana przez burmistrza ankieta byłaby dublowaniem zadań zebrania sołeckiego. Z czym z miejsca nie zgodził się burmistrz argumentując, że właśnie ankieta dałaby szansę wypowiedzi wszystkim, którzy nie biorą czynnego udziału w życiu społecznym, a ostatecznie i tak decydowałoby zebranie.

Głos w dyskusji odwołujący się do nadchodzących wyborów zabrał Grzegorz Kuna: – Myślę, że nie byłoby teraz całego tego problemu, gdyby nie rok wyborczy. Musimy pamiętać jednak o jednym, jeśli dziś zdecydujemy o tym, że jednak będziemy wyodrębniać w budżecie funduszu sołecki, to w przyszłym roku osiedla miejskie nie dostaną ani złotówki.

Ostatecznie przeważały głosy za odstąpieniem od funduszu. Co faktycznie go zastąpi, okaże się jesienią przy konstrukcji projektu przyszłorocznego budżetu. ljs

**RZUT OKIEM** | ŁATANIE GŁOWIEŃSKICH ULIC



W połowie minionego tygodnia w Głownie na dobre ruszyła akcja łatania dziur w asfaltowych nawierzchniach lokalnych ulic. Na pierwszy ogień, 24 i 25 marca poszła podziurawiona niczym ser szwajcarski ul. Solskiego. Prace wykonuje firma Danetpil z Lubiankowa. Nim wycięte potacie asfaltu zostaną wypełnione asfaltową masą, kierowcy winni na remontowanych odcinkach wykazać się szczególną ostrożnością. rpm

**Bratoszewice** | Stowarzyszenie Przyjaciół

## Potrzebny plac zabaw przy ul. Nowości

Trwa zbieranie podpisów pod pismem w sprawie budowy placu zabaw dla dzieci.

Ma on powstać na tyłach świetlicy przy ul. Nowości 16 w Bratoszewicach, w której mieści się siedziba Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic. Z prośbą o utworzenie takiego placu na tyłach siedziby stowarzyszenia jeszcze w ubiegłym roku wystąpiła do niego grupa rodziców.

Stowarzyszenie chce plac zbudować, ale nie ma na to pieniędzy. – Gminy nie możemy w tej sytuacji użyć, możemy szukać sponsora. – mówi prezes SPB Damian Drzewiecki, który rozważał opcję pozyskania dofinansowania na ten cel ze stowarzyszenia Polcentrum.

– Musielibyśmy mieć 25-30% wkładu własnego. Przy 50 tysiącach złotych to my musimy mieć 15-20 tysięcy zł. Mamy zapewnienie jednej z firm, że jeden element placu nam zasponsoruje. To chyba na razie jedyna droga – kwituje prezes Drzewiecki. rpm

## Podwyżka od maja

Nie od 1 kwietnia – jak zapowiadała na łamach „Więści” dyrektor MZK w Głownie Barbara Sowińska – Gać – ale od maja wprowadzona zostanie podwyżka usług MZK w zakresie wywozu odpadów stałych z głowieńskich posesji. Powód tego przesunięcia? Przeciągające się rozstrzygnięcie przetargu na wywóz śmieci z Głowna.

Dziś już wiadomo, że przetarg ten wygrał kutnowski Ekoserwis z ceną o 19 zł wyższą na każdej tonie odpadów niż w roku ubiegłym. Dyrektor MZK nadal utrzymuje, że podwyżka nie będzie wyższa niż 1 zł na pojemniku. rpm

## Głowno | Sowińskiego i okolice Asfalt do końca lipca

W minionym tygodniu władze miasta Głowna ogłosiły przetarg, w drodze którego zamierzają wyłonić wykonawcę odtworzenia nawierzchni ulic Sowińskiego i Wiejskiej. Przypomnijmy, że uległy one zniszczeniu w związku z prowadzo-

nymi w nich w latach ubiegłych pracami kanalizacyjnymi, a które odtworzenia nawierzchni przez ich wykonawcę nie przewidywały. Nowe nawierzchnie mają powstać do końca lipca. Ich wykonawcę powinniśmy poznać w połowie kwietnia. rpm

## Głowno | Spółdzielnia Mieszkaniowa Ruszyły docieplenia bloków

Pierwsze wiosenne ocieplenie przyniosło rozpoczęcie sezonu remontowego w Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie. W minionym tygodniu przystąpiono tu do pierwszych zapla-

nowanych na ten rok prac dociepleniowych. Na pierwszy ogień poszedł blok nr 13 na osiedlu Kopernika, na którego elewacji montowana jest warstwa styropianu. rpm

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO NOWO  
POWSTAŁEGO PUNKTU

**STIHL®**

**PROMOCJA**

**łańcuchy i oleje  
GRATIS**

do zakupionego sprzętu

profesjonalne  
ostrzenie łańcucha  
4 zł do 17 kwietnia



Domaniewice, ul. Główna 6  
tel. 609-455-676  
www.chemfil.pl

Dom Weselny  
**SENATOR**

organizuje:

- przyjęcia weselne
- komunie ▪ chrzciny ▪ bankiety
- imprezy okolicznościowe

Łowicz, ul. FABRYCZNA 5  
tel. 600-824-451

# Aktualności



I co z tego wyrośnie? Chemiczną wiosną ugościli szóstoklasistów uczniowie strykowskiego gimnazjum.

**Stryków** | Rekrutacja do szkół

## Gimnazjum zachęcało szóstoklasistów

**Gorączka poszukiwania właściwego gimnazjum trwa.**

Na nudną teorię przyjdzie czas od września. Na razie ZS nr 1 w Strykowie, podobnie jak wiele innych placówek, zachęca szóstoklasistów do wstąpienia w swoje progi pokazując to, co ma u siebie najciekawsze.

Podczas Dnia Otwartego zorganizowanego w placówce przy Targowej, 26 marca pojawili się uczniowie klas szóstych z gminy Stryków, przede wszystkim uczący się w SP Dobra oraz SP1 w Strykowie.

Byli także rodzice. Goszczący ich gimnazjaliści oraz wychowawcy przygotowali dla nich wiele praktycznych informacji dotyczących szkoły, ale również sporą dawkę rozrywki pod znakiem szkolnego humoru. Najciekawszym punktem programu było zwiedzanie placówki i pokazowe zajęcia w niektórych ze szkolnych pracowni, a wśród nich doświadczenia chemiczne. Kandydaci na gimnazjalistów zobaczyli m.in. jak wyprodukować samopiętrzącą się pianę. Doświadczenia przeprowadzali sami gimnazjaliści.

Gimnazjum przy ul. Targowej kusi szesnastoma nowoczesnie umeblowanymi salami lekcyjnymi, dwiema pracow-

niami komputerowymi, siłownią, dwoma centrami multimedialnymi oraz wybudowanym w ubiegłym roku boiskiem Orlik. Między lekcjami też jest co robić. Szkoła oferuje swobodny dostęp do internetu, radiowęzła, czy uczniowskiej gazetki.

Szóstoklasiści mieli okazję zadawać pytania dyrektor szkoły Annie Tomczak. Okazało się, że najbardziej nurtuje ich to, czy w pierwszej gimnazjalnej będą mogli uczyć się w tym samym składzie, co w klasie szóstej. Było również sporo pytań o języki obce i poziom, z jaki od września będzie trzeba zmierzyć się na lekcjach angielskiego oraz niemieckiego. tjs

**Gmina Głowno** | Lokalizacja zakładu śmieciowego

# Oświadczenie przyjęte pod naciskiem

Tego jeszcze nie było - sesja rady gminy w szczerym polu i głosowanie pod ostrzałem spojrzeń niezadowolonych mieszkańców.

Tak wyglądało posiedzenie wyjazdowe radnych gminy Głowno, w minioną środę 24 marca w Piaskach Bankowych, gdzie powstać ma zakład utylizacji śmieci. Radni dwugłosową przewagą stanęli po stronie mieszkańców, którzy go tam nie chcą.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**



lila.staszewska@lowiczanie.info

Sesję zwołano w trybie nadzwyczajnym na wniosek 5 radnych reprezentujących tereny gminy Głowno położone najbliżej gminy Bielawy. Na miejscu na radnych czekała grupa rolników zarówno mieszkańców gminy Głowno, jak i gminy Bielawy protestujących przeciwko budowie zakładu i oczekujących na wsparcie ze

strony radnych gminy Głowno. Mieszkańcy raz jeszcze przytoczyli swoje argumenty, które – przypomnijmy – wyartykułowali już podczas protestów 19 i 23 lutego w Bielawach. Paraliżuje ich strach o to, że powstanie zakład, w którym utylizować się będzie śmieci z całego regionu oraz azbest, w niedalekiej odległości od ich gospodarstw spowoduje, że produkcja mleka i uprawa roślin upadnie.

Efektom środowego spotkania radnych z mieszkańcami jest przegłosowanie dwugłosową przewagą oświadczenie,

w którym czytamy, że Rada Gminy Głowno zgadza się z obawami mieszkańców wsi Jasionna, Dąbrowa, Mąkolice i Mięsośnia, jakie budzi planowana lokalizacja Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych. Za przyznaniem racji obawom mieszkańców było 7 radnych. 5 było przeciw, a jeden w ogóle wstrzymał się od głosu.

W tym samym oświadczeniu Rada Gminy Głowno popiera starania mieszkańców tych wsi w dążeniu do zmiany lokaliza-

cji tejże inwestycji, ponieważ znacząco zmniejszy ona komfort życia w jej sąsiedztwie, jak również wpłynie niekorzystnie na rozwój gospodarstw i obniży ich dochody. – Drastycznie zmniejszy się atrakcyjność tego terenu, jak również jego wartość. Nieodwracalnie zniszczy przyrodę, o którą mamy obowiązek dbać – czytamy w dokumencie, który trafić ma na biurka: wojewody łódzkiego, marszałka województwa łódzkiego, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, wójta gminy Bielawy oraz przewodniczącego Rady Gminy Bielawy.

Przypomnijmy, że pomysł lokalizacji właśnie na terenie gminy Bielawy został zaakceptowany już w latach 1994-1995. Ostateczna decyzja zapadła w 1997 roku, czyli 13 lat temu. Od tej pory hasło zakład utylizacji w Piaskach Bankowych było powtarzane jak mantra przez

wójtów i burmistrzów gmin ościennych, podczas jakichkolwiek dyskusji na temat problemów z zagospodarowaniem odpadów. To miał być lek na całe



Czy teraz, gdy zrzeszający 24 gminy Związek Międzygminny Bzura ma już gotowy projekt i w zasięgu ręki unijne pieniądze, ma sens podpisywanie takich oświadczeń?

zło, który radni gminy Głowno, ale i miasta Głowna oraz miasta i gminy Stryków kilku kadencji łykali bez zastrzeżeń i gruntow-

nego dociekania właśnie po to, by informacje te przekazać wczasy mieszkańcom. Czy teraz, gdy zrzeszający 24 gminy Związek Międzygminny Bzura ma już gotowy projekt i w zasięgu ręki unijne pieniądze, ma sens podpisywanie takich oświadczeń?

Co tak na prawdę warto są obecnie deklaracje poparcia w dążeniu do zmiany lokalizacji inwestycji, chcieliśmy dowiedzieć się od wójta gminy Głowno Marka Józwiaka. Wszak w oświadczeniu ni słowa o innym, bardziej dogodnym zdaniem sygnatariuszy miejscu. Wójt gminy Głowno Marek Józwiak pytany przez nas, czy jeszcze na tej samej sesji pojawił się alternatywny pomysł odpowiedział, że nie. Nie zapowiedział również wyjścia gminy ze struktur związku, który powstał po to, by wybudować zakład w Piaskach Bankowych. ■

REKLAMA

**FABRYKA OKIEN**  
 Łowicz, ul. Kaliska 103  
 tel. 46 837 41 38, fax 837 47 98  
 sib@winkhaus.com.pl  
 www.sib.winkhaus.pl  
 - profil klasy „A”

**SIB**  
**LOWICZ**

**RABAT SPECJALNY 5%**  
 DODATKOWY NA OKNA NIETYPOWE  
 obowiązuje do końca kwietnia 2010 r.

**VEKA**

**OKNA**

- 5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE
- 6-komorowy ALPHALINE
- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

**CIEPŁO - ZIMA - Nowość !!!**  
 szyby dwukomorowe od Ug = 0,5 !

Z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkim klientom, smacznego święconego jajka, rodzinnej atmosfery, pogody ducha i szczęścia osobistego

życzy Prezes i pracownicy Spółdzielni Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

**Gmina Głowno** | Remont w Bronisławowie

## Trwa ruch na budowie

Już od miesiąca trwa przebudowa budynku Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie. Na razie tempo prac zadowala inwestora – gminę Głowno.

29 marca na placu budowy zastaliśmy ekipę wykonawcy – firmy Copper-Pol z Pabianic. Prace szły pełną parą równocześnie w kilku pomieszczeniach. Na zewnątrz ustawiono betoniarke i złożono gruz ze zli-

kwidowanej ścianki działowej w sali głównej, która po przebudowie będzie obszerniejsza niż dotychczas. Aktualnie w środku prowadzone są roboty tynkarskie i murarskie w holu, mniejszej sali i kuchni, która docelowo nie zmieni swojej lokalizacji. Za kuchnią powstanie pomieszczenie kotłowni. GOUK po przebudowie i zaplanowanej na drugą połowę roku rozbudowie, nadal będzie ogrzewany gazem, nastąpi jednak wymiana dotychczasowego pieca.

Przypominamy, że firma Copper-Pol Jacka Owczarka z Pabianic wygrała gminny przetarg na przebudowę i roz-

budowę ośrodka na początku lutego br. Za zrealizowanie obydwu zadań zainkasuje w sumie 760.998,35 złotych brutto. Umowę z wykonawcą podpisano 17 lutego, a 2 marca nastąpiło przekazanie mu placu budowy. Przebudowa powinna zakończyć się do 30 czerwca, a rozbudowa o nowe skrzydło – do 15 grudnia.

Dwuetażowa inwestycja jest realizowana z solidnym zewnętrznym wsparciem. Na przebudowę istniejącego budynku GOUK, gminie Głowno udało się pozyskać 75-procentowe dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego w ra-



Główna sala już została powiększona.

mach PROW, a 75 % kosztów rozbudowy zostanie sfinansowane pieniędzmi pochodzącymi z projektu Leader, realizowanego przez Lokalną Grupę Działania Polcentrum.

Po zakończeniu inwestycji w Bronisławowie powstanie centrum kulturalne, skupiające w sobie wiele funkcji, m.in. salę widowiskową, różne pracownie zajęć hobbyistycznych. ewr

# Aktualności



**Trzecioklasiści  
pisali bajki  
na konkurs. str. 40**

**Głowno** | Dotacje miejskie

## Błędy niektórych zdyskwalifikowały

Sześć spośród ponad pięćdziesięciu ofert organizacji i stowarzyszeń ubiegających się o dofinansowanie z głowieńskiego budżetu, dotacji nie otrzymało. W jednym przypadku stowarzyszenie ubiegało się o pieniądze na – jak oceniła komisja – niemal to samo zadanie z dwóch różnych pól pieniężnych, dlatego dostało ono dofinansowanie tylko z jednej z nich, zaś w pięciu pozostałych przypadkach zawiniły błędy w rachunkach, jakich dopuścili się wnioskodawcy.

W tym roku miasto rozdzieliło pomiędzy stowarzyszenia 206 tys. zł. I tak, 15 tys. zł z tej kwoty otrzymały stowarzyszenia na zadania związane z upowszechnianiem kultury, kultywowaniem tradycji i ochroną dóbr narodowych. Pieniądze te otrzymały: 1000 zł – Klub Amazonek w Głownie na organizację wyjazdów do teatrów w Łodzi i Warszawie, dwie dotacje po 1000 zł każda – Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet w Głownie na organizację wyjazdów do Żelazowej Woli, Sochaczewa i Brochowa na koncerty chopinowskie oraz na orga-

nizację wystawy podróżniczej Elżbiety Dzikowskiej, 6.500 zł – Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna na organizację koncertów czwartkowych, wystaw okolicznościowych w muzeum, 2.500 zł – Stowarzyszenie Charytatywne św. Ojca Pio na organizowanie imprez na terenie Głowna.

Zadania z zakresu pomocy społecznej tegoroczny budżet dofinansuje kwotą 30 tys. zł. Pieniądze otrzymują: 22 tys. zł – Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przy parafii św. Jakuba w Głownie na prowadzenie stołówek społecznej i pomoc żywnościową dla naj-

uboższych głownian, 4.900 zł – Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet na pomoc żywnościową dla głownian w ramach programu unijnego PEAD 2010, 2.900 zł – Zespół Parafialny Caritas przy parafii św. Maksymiliana Głowno-Zabrzeźnia na całoroczną pomoc żywnościową i paczki świąteczne dla ubogich głownian i 3.200 zł – Stowarzyszenie św. Ojca Pio na pomoc rzeczową i żywnościową dla około 300 głownian.

Wsparcia finansowego miasta z tej puli nie otrzymała natomiast oferta Stowarzyszenia Pomoc Rodzinie z przeznaczeniem na dożywianie

podopiecznych świetlicy prowadzonej przez to stowarzyszenie. Za to otrzymało ono 10.500 zł dotacji z wnioskowanej kwoty 12 tys. zł na prowadzenie świetlicy – w tym także dożywianie jej podopiecznych – z puli przeznaczonej na profilaktykę i rehabilitację uzależnień.

3 tys. zł dotacji na opiekę nad niebezpiecznymi zwierzętami w mieście otrzyma koło Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Głownie.

Dwutysięczna pula dotacji miejskich przeznaczona na działalność rehabilitacyjną, edukacyjną i terapeutyczną

na osób niepełnosprawnych rozdzielona została pomiędzy: Polski Związek Niewidomych Koło w Głownie, które dostało 1000 zł na rehabilitację i spotkania integracyjne, Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie – 500 zł na zajęcia manualne i rehabilitację umysłową podopiecznych oraz Stowarzyszenie Klub Amazonek, które otrzyma 500 zł na zajęcia rehabilitacyjne dla kobiet po mastektomii.

Najliczniejsza grupa stowarzyszeń i klubów ubiegała się o dofinansowanie działalności sportowej, na którą w tym roku miasto rezerwowało łącznie kwotę 78 tys. zł. **str. 40**

## Oferta szkoleń dla bezrobotnych

Wiele szkoleń proponuje w tym roku bezrobotnym Powiatowy Urząd Pracy w Zgierz.

Zdecydowana większość zaczyna się od kwietnia. Trwają już zajęcia z cyklu „Jak założyć własną firmę” dla tych bezrobotnych, którzy mają pomysł na biznes. Niebawem kolejno wystartują szkolenia na: kierowców wózków jezdniowych z napędem silnikowym, magazynierów, operatorów kopro-ladawarki, pozyskiwania funduszy unijnych, prawo jazdy kat. C, prawo jazdy kat. E do C, uprawnienia SEP do 1kV, podstaw księgowości, pracownika administracyjno-biurowego, specjalisty ds. kadr i płac, obsługi kas fiskalnych z fakturami, manicure-pedicure z elementami stylizacji paznokci, bukiciarstwa i kwicciarstwa, opiekuna osób starszych, grafiki komputerowej oraz obsługi komputera oraz umiejętności aktywnego poszukiwania pracy.

Rekrutacja na szkolenia grupowe odbywa się na podstawie złożonych wniosków. Wnioski wydaje przed każdym planowanym terminem dział organizacji szkoleń PUP. Pierwszeństwo w skierowaniu na szkolenia w trybie indywidualnym mają osoby, które otrzymają zapewnienie od przyszłego pracodawcy o szansie ich zatrudnienia. **ljs**

## Pieniądze dla szkół

Sukcesem zakończyły się starania dwóch głowieńskich szkół podstawowych – SP1 i SP2 – o dofinansowanie zakupu pomocy dydaktycznych i wyposażenia kącików dla najmłodszych uczniów, tj. klas I-III w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła”.

Oba złożone przez głowieńskie szkoły wnioski zostały zaakceptowane. Łącznie otrzymają one w ramach programu blisko 30 tys. zł – z czego SP1 – 11.990 zł, a SP2 – 18 tys. zł. **rpm**

## RZUT OKIEM | CIĘCIA GAŁĘZI



W połowie minionego tygodnia tak wyglądała ul. Rynekowska i Kopernika w Głownie. W tych dniach to wzdłuż nich prowadzona była przycinka drzew. Cięcia wykonywali pracownicy MZK. **rpm**

## Urząd Skarbowy | Akcja PIT Rusza punkt w Strykowie

Od dziś, tj. 1 kwietnia w Urzędzie Miasta i Gminy Stryków – wzorem lat ubiegłych – tymczasową działalność rozpoczyna punkt zamiejscowy Urzędu Skarbowego w Głownie, w którym podatnicy z terenu miasta i gminy Stryków będą mogli składać zeznania podatkowe za 2009 rok.

Punkt ten czynny będzie w kolejne czwartki kwietnia w godzinach od 9.00 do 14.00.

Przypomnijmy, że 6 marca w US Głowno odbył się dzień otwarty. Cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Pracownicy urzędu wtedy wyszli ze swych pokoi do specjalnie przygotowanych stanowisk w holu urzędu i mieli praktycznie przez całe cztery godziny

pełne ręce roboty. Nieco mniej osób interesowało się stanowiskiem udzielającym porad z zakresu VAT, ale za to podatek dochodowy przyciągał wielu petentów.

Nadal najmniej popularną formą jest elektroniczne rozliczanie się z fiskusem. – Przygotowaliśmy specjalnie stanowisko z komputerem, ale nie cieszyło się ono zainteresowaniem. Jest natomiast spora grupa osób, która wypełnia PIT-y w domu z pomocą programów komputerowych i przynosi je już gotowe. Na co dzień sprawdzamy ich poprawność pod względem formalnym już w okienku. Później oczywiście przechodzą kontrolę merytoryczną – mówi naczelnik US Głowno Marcin Filipczak. W ostatnim tygodniu kwietnia głowieński US będzie pracował do godziny 18.00. **rpm, ljs**

## Głowno | Rekultywacja wysypiska

### Z unijnym dofinansowaniem

W końcu minionego tygodnia władze miasta Głowna złożyły w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi wniosek, w ramach którego chcą pozyskać unijne fundusze z Regionalnego Programu Operacyjnego na II etap rekultywacji składowiska odpadów w Ziewanicach. Łączny koszt prac, które mają być wykonane w latach 2010-2013, oszacowano na ponad 3 mln 300 tys. zł, z czego unijne dofinansowanie sięgać ma do 80%, tj. kwoty ponad 2 mln 800 tys. zł.

Na tegoroczne prace – głównie nawiezenie ziemi – budżet miejski rezerwuje niespełna 146 tys. zł. W roku 2011 wybudowa-

wana ma być instalacja, która pozwoli odgazować składowisko (za ponad 325 tys. zł). Najbardziej kosztowne prace to obsypanie i uszczelnienie czaszy składowiska oraz jego skarp z wykorzystaniem geomembrany zaplanowano na rok 2012. Mają one pochłonąć ponad 2 mln 100 tys. zł. Ostatnie prace polegające na budowie rowów odwadniających składowisko oraz na przeprowadzeniu nasadzeń przypadną na rok 2013 i pochłoną ponad 730 tys. zł.

Weryfikacja złożonego przez miasto wniosku ma nastąpić w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. **rpm**

REKLAMA

**Galeria Łowicka**

Wszystkim naszym Klientom życzymy zdrowych, spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych.







wielkanoc

# Aktualności

**Główno** | Ruszył nabór do przedszkoli

## Sześciolatki od razu do szkoły

Dziś, 1 kwietnia rozpoczyna się nabór dzieci do głowieńskich przedszkoli. Zbiega się on z kampanią miejską, celem której jest przekonanie rodziców dzieci sześciolatków, że lepiej będzie, gdy ich pociechy rozpoczną od września naukę w klasie I szkoły podstawowej. Skorzystać ma tym – zdaniem inicjatorów – i dziecko, i rodzic, i miasto.

sach nauczania zintegrowanego w szkołach i choćby na ostatnio pozyskane przez dwie szkoły – SP1 i SP2 – pieniądze w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” na rozwój i wyposażenie kącików dla najmłodszych klas. W szkołach funkcjonują świetlice, na których dzieci znajdują opiekę już po skończonych zajęciach, więc z opieką nad nimi dłuższą niż pięć godzin w ciągu dnia też nie powinno być problemu.



O tym, czy wybrać szkołę czy przedszkole, musi już zdecydować sam rodzic

O tym, że posłanie sześciolatka do klasy pierwszej jest rozwiązaniem lepszym niż umieszczenie go w kolejnym oddziale przedszkolnym, przekonany jest burmistrz Wojciech Brzeski. – Oczywiście decyzja należy do rodziców i nikt nie zamierza rodzicom niczego narzucać, ale już w tym roku mamy sześciolatków w klasach pierwszych w dwóch szkołach podstawowych – w SP3 jest ich ośmióro, a SP2 – jedno takie dziecko – informuje burmistrz. – Rodzice są zadowoleni, dzieci odnalazły się w szkolnej rzeczywistości, radzą sobie. Są w klasach łączonych z siedmiolatkami, ale gdyby takich dzieci było więcej, to można by utworzyć dla nich oddzielny oddział – dodaje.

Wskazuje m.in. na bardzo dobre warunki nauki w kla-

Burmistrz stoi na stanowisku, że z rozwiązania takiego płyną korzyści dosłownie dla wszystkich – w pierwszym rzędzie dla dzieci, które mimo że uczą się w szkolnych murach, korzystają z podręczników dostosowanych do ich potrzeb i umiejętności, mają czas na zabawę, ale i szansę na rozwój szybszy niż jego przedszkolni rówieśnicy.

Nie da się ukryć, że gdyby rodzice dzieci 6-letnich posłali swe pociechy od wrze-



Gdyby sześciolatki zaczęły od września naukę w szkołach, w przedszkolach byłoby więcej miejsc dla młodszych dzieci.

śnia bezpośrednio do I klas miejscowych szkół podstawowych, to jednocześnie zwolniłoby miejsca w głowieńskich przedszkolach dla dzieci młodszych. A przypomnijmy, że rokrocznie przedszkola notują znacznie więcej chętnych niż miejsc w tych placówkach. W zeszłorocznym naborze miejsc w nich zabrakło dla 90 dzieci.

Dziś wiadomo, że dzieci z rocznika 2004, tj. takich, które wiekowo kwalifikują się do

rozpoczęcia od września nauki w I klasie szkoły podstawowej, jest już w głowieńskich przedszkolach: 26 – w Przedszkolu nr 3, 47 – w Przedszkolu nr 2 i 46 – w Przedszkolu nr 1.

– Nie odpowiem na pytanie, ile z tych dzieci faktycznie kwalifikuje się do rozpoczęcia nauki w szkole. Na podstawie przeprowadzonej diagnozy gotowości szkolnej możemy jedynie powiedzieć rodzicom, z czym dziecko w szkole sobie poradzi,

a nad czym trzeba jeszcze popracować – podkreśla dyrektor Przedszkola nr 2 Dorota Nowak – O tym, czy wybrać szkołę czy przedszkole, musi już zdecydować sam rodzic – dodaje.

Rodzice obecnych 6-latków – w ramach szeroko zakrojonej w mieście kampanii promującej rozpoczęcie przez nich edukacji szkolnej – mieli już okazję zapoznać się z ofertą poszczególnych szkół podstawowych podczas spotkań

z dyrektorami i nauczycielami szkół, jakie odbyły się podczas dni otwartych w tych placówkach, a także za pośrednictwem rozprawianych w przedszkolach ulotek. Najwcześniej z ofertą i warunkami SP2 zapoznali się rodzice sześciolatków z Przedszkola nr 2, których dyrektor szkoły Elżbieta Czerwiec i nauczyciele nauczania zintegrowanego wraz z prezentacją multimedialną na temat szkoły odwiedzili 18 marca. Rodzice uważnie słuchali, ale nie artykułowali swych opinii na temat przedstawionej im koncepcji miejskiej. Podczas tego spotkania mogli zapoznać się m.in. z programem nauczania i podręcznikami do klasy I.

Rodzice 6-latków z Przedszkola nr 3 wybrali się już na dni otwarte w SP3, a rodzice przedszkolaków z Przedszkola nr 1 – na podobną akcję w SP1.

Wszyscy, których pomysł zaintrygował, mieli okazję obejrzeć bazę lokalową, pomoce dydaktyczne, podręczniki, porozmawiać z nauczycielami nauczania zintegrowanego. Jaka ostatecznie decyzję podejmą? Czy zdecydować się na zapisanie swej pociechy od razu do szkoły? O tym przekonamy się już po zakończeniu naboru do przedszkoli. A ten potrwa do końca kwietnia.

Przypomnijmy, że od 2012 będzie już obowiązek posyłania 6-latków do szkoły, przeferosowany przez rząd wbrew protestom rodziców, organizowanych w całym kraju. Obecnie w Polsce znikomy odsetek rodziców zdecydował się posłać 6-latkę do szkół dobrowolnie. Od roku 2012 już będą musieli. **rpm**

**Stryków** | Zespół Szkół nr 1

## Przed nimi ekologiczna przygoda

Szkoła Podstawowa nr 2 w Strykowie została zakwalifikowana do uczestnictwa w realizowanym przez Związek Harcerstwa Polskiego projekcie edukacji ekologicznej „Harcerska Natura”.

W związku z tym w dniach 29 marca do 2 kwietnia uczniowie

klasy V będą mieli okazję uczestniczyć w pięciodniowych warsztatach ekologicznych w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym ZHP „Nadwarciański Gród” w Załęczu Wielkim. Podczas prowadzonych tam zajęć uczniowie zdobędą wiedzę i umiejętności obserwo-

wania i poznawania środowiska oraz zachodzących w nim zmian, także tych, które zależą od człowieka. Będą obserwacje w terenie, badania i doświadczenia pozwalające odkryć zależności między środowiskiem i różnymi dziedzinami życia codziennego. **tjs**

**Stryków** | ZS nr 1

## Samorządność zamiast wagarów

Nauczyciele na miejscu uczniów, a uczniowie na miejscu nauczycieli – na taką zamianę 22 marca pozwilił sobie ZS nr 1 w Strykowie, by uczcić szkolny Dzień Samorządności – obchodzony w pierwszy dzień wiosny.

Była scenka teatralna, w której udział wzięli nauczyciele w roli uczniów i uczennice grające belfrów. Nauczyciele byli wiernymi kopiami współczesnych uczniów, pokazali, jak lekcje potrafią utrudnić międzyławkowe rozmowy, żucie gumy, niewyłączone telefony komórkowe i nieprzygotowanie. Na-

tomiast w salach lekcyjnych gimnazjaliści pod kierunkiem nowych nauczycieli obmyślali lepsze od dzisiejszych metody edukacji. W tym czasie podstawówka bawiła się wybierając miss i mistra wiosny. Miss wiosny została: Justyna Ślaska, a misterem – Bartłomiej Popczyński. **tjs**

REKLAMA

**KOMANDOR**  
szafy, garderoby  
zabudowy z drzwiami przesuwanymi  
meble na zamówienie

TYLKO TERAZ  
**EXTRA RABAT do -30%**

Naszą jakość produkcji gwarantuje certyfikat ISO 9001-2000

Skorzystaj z bezpłatnego pomiaru i wyceny  
Komputerowy projekt oraz porady projektantów są bezpłatne  
zamów wizytę projektanta przez internet  
[www.komandorlodz.pl](http://www.komandorlodz.pl)

**SALON FIRMOWY**  
Łowicz, ul. Krakowska 18  
tel. +46 837 27 11

**RATY TOTALNE 0%**

**Stryków** | Zespół Szkół Nr 1

## Było im zielono

Irlandzkie zwyczaje zapanowały 17 marca w Szkole Podstawowej nr 2 w Strykowie.

Uczniowie postanowili uczcić Dzień Świętego Patryka, patrona Irlandii. Wszystkie klasy spotkały się w auli. Dzieci usłyszały, kim był św. Patryk oraz jakie tradycje i obyczaje są z tym dniem związane.

Rozstrzygnięto kilka konkursów. Dzieci z klas najmłodszych miały za zadanie wykonać czapkę dla irlandzkiego skrzata. Najciekawsze prace wykonały Kinga Borkow-

ska, Norbert Więch oraz Bartosz Majchrzak. Klasy starsze przygotowały karty z okazji tego dnia.

Autorami najciekawszych byli Radek Różycki, Sylwia Piekarska oraz Wiktor Mazur. Ponadto zorganizowany został konkurs na „najbardziej zieloną klasę”, w którym wyróżniono klasy: 0, III i VI. Uczniowie klas starszych zmagali się również w konkursie wiedzy o krajach i bajkach anglojęzycznych.

Na koniec spotkania uczennice z klasy IV zaprezentowały irlandzki taniec. Tego dnia również nauczyciele nie zapomnieli ubrać się na zielono. **tjs**

# Punkt zapalny

Gmina Łowicz | Śmieci na wsi

## Co robić z oponami

Problem zepsutych opon składowanych w rolnych gospodarstwach zgłosili sołtysi na jednej z ostatnich sesji Rady Gminy Łowicz. Ich zdaniem rolnicy nie mają co z nimi zrobić i przez to leżą one bezużytecznie, zagracaając tylko wiejskie podwórka.

Na wsiach opon jest często więcej niż w miastach, ponieważ zostają one nie tylko po samochodach osobowych, ale również po ciągnikach itp. – Rozumiem państwa, ale z drugiej strony są to koszty – odparł im wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski. – Nie da się tego zawieźć samemu na wysypisko? Rolnicy odparli, że łowickie wysypisko nie chce składować opon.

W rzeczywistości nie o to chodzi, że miejskie wysypisko nie chce, tylko nie może zabierać i składować opon. Natomiast firma Eko-serwis, która zabiera śmieci od większości mieszkańców gminy Łowicz, nie prowadziła do tej pory takiej zbiórki. Jednak pracowni-

cy Eko-serwisu nie wykluczają, że gdyby władze gminy wyszły z taką propozycją, Eko-serwis mógłby zebrać bezużyteczne opony ze wsi. Gmina musiałaby jednak wówczas pokryć w dużej części koszty ich transportu.

W Europie Zachodniej opony są częściej wymieniane niż w Polsce. Dlatego polskim firmom wulkanizacyjnym opłaca się sprowadzać używane opony z Zachodu, a nie zabierać je od Polaków. Bowiem w Polsce kierowcy starają się jeździć na oponach aż do ich całkowitego zużycia.

A takich opon praktycznie nikt nie chce. Punkty wulkanizacyjne, bo lepsze kupują na zachodzie, firmy utylizujące opony – bo zabieranie od indywidualnych użytkowników jest droższe. – Ja muszę mieć wszystko udokumentowane – mówi Piotr Trębski, właściciel firmy wulkanizacyjnej Alus z Łowicza. – Dlatego nie opłaca mi się zabierać od pojedynczej osoby kilka opon, bo jak to udokumentuję?

Sytuacja wygląda inaczej, jeśli ktoś kupuje nowe opony. Wówczas zazwyczaj jest możliwość zostawienia w danym punkcie wulkanizacyjnym tych starych. Jest to na rękę klientom, którzy za to wówczas dodatkowo nie płacą. Natomiast od tych punktów raz w roku zbierają stare opony firmy utylizacyjne. Właściciele wulkanizacji muszą wcześniej zadzwonić i umówić się z firmą, która je zabierze. Do tej pory było to nieodpłatne, w tym roku mają

zostać wprowadzone opłaty, ale jeszcze nie ustalono stawek.

W Łowiczu jest kilka punktów wulkanizacyjnych m.in. przy ul. Łyszkowickiej, 3 Maja, Klickiego, przy Poznańskiej, przy ul. Łódzkiej. Jedynie przy ulicy Poznańskiej można zostawić używane opony od ciągników.

### Opony – niezły surowiec

Jeszcze nie tak dawno brakowało ścisłych uregulowań prawnych co do tego jaki los powinien spotykać wyeksploatowane opony. Nieraz zdarzało się, że ładowały one po prostu na wysypisku razem z innymi odpadami. Teraz jest to zabronione.

Opony do utylizacji dostarczają różnorakie firmy zajmujące się odzyskiem surowców wtórnych. W Polsce jest to głównie Centrum Utylizacji Opon Organizacja Odzysku S.A. w Warszawie.

Jest kilka sposobów wykorzystania tego rodzaju odpadów, choć w Polsce najbardziej popularne jest spalanie



w Polsce kierowcy starają się jeździć na oponach aż do ich całkowitego zużycia. A takich opon praktycznie nikt nie chce.



Problem stanowią głównie opony stare, licznie obecne na rynku.

opon i używanie ich jako surowca energetycznego. Została opracowana m.in. technologia przetwarzania wyeksploatowanych opon na olej napędowy, gaz, który może służyć do ogrzewania, jak również niewielka ilość grafitu i stali. Kolejnym sposobem recyklingu opon jest wykorzystywanie gumy, z których są wykonane, do poprawy właściwości asfaltu. Guma po dodaniu przyczynia się do utwardzenia asfaltu a co za tym idzie zwiększa jego odporność na uszkodzenia mechaniczne, zmniejsza

prawdopodobieństwo pęknięcia oraz przyczynia się do redukcji hałasu wytwarzanego podczas jazdy samochodów. Nawierzchnia przygotowana w ten sposób wpływa również na poprawę właściwości hamujących – skraca o 1/4 drogę hamowania pojazdów.

Jako że guma ma dobre właściwości cieplne i wysoką tzw. wartość kaloryczną, może służyć do wytwarzania energii na drodze spalania. Po przystosowaniu pieców przemysłowych do spalania zużytych opon mogą one służyć jako paliwo. Wprowadzenie owa modernizacja sporo kosztuje, ale zwraca się między innymi przez otrzymanie środków finansowych za utylizację ogumienia. jr

REKLAMA

Zdrowych, radosnych  
i spokojnych  
Świąt Wielkanocnych,  
pomyślności  
w życiu zawodowym  
i osobistym wszystkim  
czytelnikom  
Nowego Łowiczanina  
życzą  
Wojciech Olejniczak  
Poseł do Parlamentu Europejskiego



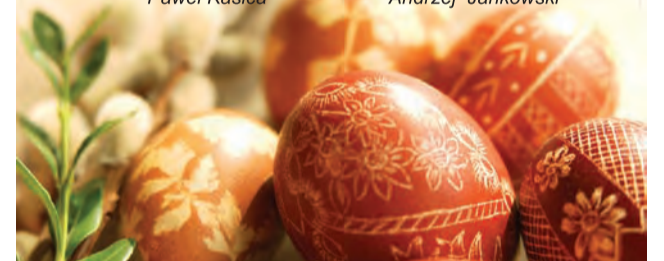
123885

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.  
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka.

**Życzymy, aby Świąta Wielkanocne  
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.**

By stały się źródłem wzmocnienia ducha.  
Niech Zmartwychwstanie które niesie odrodzenie  
napelni pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności  
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość,  
wesołego „Alleluja”

życzą  
Przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Paweł Kasica  
Burmistrz Miasta-Gminy Stryków Andrzej Jankowski



123280

Wszystkim Mieszkańcom  
Gminy Chaśno

spokojnych i pogodnych  
Świąt  
Wielkanocnych,  
Radosnego Alleluja  
oraz wiele szczęścia  
i pomyślności na co dzień

życzą  
Dariusz Reczulski  
Wójt Gminy  
Ireneusz Sołtysiak  
Przewodniczący Rady Gminy



123826

Serdeczne życzenia  
Wesołego Alleluja  
oraz dużo zdrowia i pogody ducha.

Niech radość Wielkanocy  
napelni nasze serca  
nadzieją i obfitością łask  
od Chrystusa  
Zmartwychwstałego

składa

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
PHU „MIKOŁAJCZYKOWIE” Sp. z o.o.

LUBIANKÓW 38 Godziny otwarcia:  
95-015 Głowno, tel./fax 42 719-49-88 pon.-pt. 7<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

123780

Obfitych łask  
i błogosławieństwa  
od Chrystusa  
Zmartwychwstałego  
oraz  
pełnych pokoju

Świąt  
Wielkanocnych

życzą  
Hurtownia  
GLAZPANEL



123854



**Andrzej Biernacki mówi  
o Stanisławie Noakowskim  
i jego rysunkach. str. 16**



# Aktualności

**Szpital łowicki** | Jubileusz oddziału rehabilitacji

## Ćwierć wieku Stanisławowa

Około 15 tys. pacjentów w ciągu minionych 25 lat leczyło się na oddziale Rehabilitacji i Fizjoterapii łowickiego szpitala w Stanisławowie. W ubiegły czwartek świętowano ćwierćwiecze.

Oddział specjalizuje się w leczeniu schorzeń narządów ruchu i niedowładów po udarach mózgu, operacjach na centralnym układzie nerwowym lub po wypadkach. Co roku trafia do niego 750-800 osób z powiatów łowickiego, kutnowskiego, rawskiego, brzezińskiego. Wykorzystanie szpitalnych łóżek na tym oddziale jest bardzo duże, zwykle waha się między 80 a 90%. Czas leczenia to przynajmniej 21 dni. Od początku kieruje nim Zdzisław Surmacz – który jak przyznał podczas okolicznościowego spotkania – razem z jubileuszem 25-lecia oddziału obchodził 40-lecie swojej pracy zawodowej.

Przedstawiając historię oddziału przypominał, że działa on w zabytkowym dworku myśliwskim należącym niegdyś do Grabińskich – właścicieli majątku w Walewiczach. Szpital w Łowiczu stał się właścicielem budynku w 1984 roku, było to tzw. przekazanie międzyresortowe od Łódzkich Fabryk Mebli. Odbywało się to bezpłatnie. Oddział oddany został do użytku 28 grudnia 1984 roku. – Wzorców nie było wiele, bo nasz oddział był pierwszym tego typu w województwie skierniewickim – wspominał doktor Surmacz. Liczba pacjentów zwiększała się z roku na rok. W ubiegłym roku w Stanisławowie leczono 821 pacjentów. 10 lat temu było ich 678.

### Radzono sobie po drabinie

W dalszej części swojego sprawozdania dr Surmacz mówił co ważnego zmieniło się w kolejnych latach w oddziale i w budynku. Nigdy nie było łatwo. I tak np. gdy w 1986 roku płytki eternitowe na dachu zastępowano blachą, oddział pożyczal ją kolejno od 6 zaprzyjaźnionych instytucji, nieraz tylko po to, aby oddać tym, od których pożyczono wcześniej. Takie to były czasy, że brakowało wszystkiego.

W latach 80. Lasy Państwowe przekazały dla potrzeb oddziału teren 2 ha, dzięki czemu teren należący do pałacyku zwiększył się do 3,4 ha. Nadal jednak w marzeniach ordynatora pozostaje ogrodzenie tego terenu, aby nabrał on charakteru parku szpitalnego. W tych też latach, w 1988 roku zrodziła się myśl rozbudowy, która została zrealizowana, w niewielkiej części, 20 lat później.

Wspomnienie przebudowy klatki schodowej i wyposażenia budynku w windę, co miało miejsce w latach 90., wywołało uśmiech na twarzach pracowników. Zdzisław Surmacz przyznał, że chyba obecnie nie odważyłby się na takie przedsięwzięcie, które wyłączy korzystanie ze schodów na dłuższy czas, zmuszając do wchodzenia na piętro po... drabinach. Dzięki temu oddział przez cały

czas nie został zamknięty, pracował zwyczajnym trybem. W latach 90. leczenie na oddziale wzbogaciło o magnetoterapię i krioterapię, a ogrzewanie budynku zmieniono na olejowe.

Rok 2001 był przełomowy z punktu widzenia dojazdów do pracy. Zlikwidowano dojazd do Stanisławowa, jaki dotąd zapewniał ZOZ. Tak jest do chwili obecnej i nic nie wskazuje na to, aby kiedykolwiek zaszła w tym zakresie zmiana. 2 lata później personel oddziału, podobnie jak całego szpitala, wyraził zgodę na likwidację tzw. trzynastek. Dopiero w 2005 wykonany został podjazd dla wózków, który po ostatniej zimie wymaga remontu. W 2006



**Żałoga Stanisławowa.** Jubileusz 25-lecia był okazją do zrobienia pamiątkowego zdjęcia przed wejściem do budynku.

roku miał miejsce zakup dużej ilości sprzętu rehabilitacyjnego. Wzbogacił się wówczas Stanisławów i przychodnia rehabilitacyjna ZOZ przy ul. Kaliskiej w Łowiczu.

Rok później 3 pomieszczenia dawnej kuchni przystosowano dla potrzeb oddziału. Znajdują się tam obecnie sale zabiegowe. W 2008 roku przy budynku powstała oczyszczalnia ścieków, w ubiegłym roku starostwo zleciło pobudowanie nowego ujęcia wody i zakup nowych mebli do gabinetu pielęgniarzek.

### Jak wygląda dzień dzisiejszy

Spotkanie jubileuszowe było też okazją do snucia planów. Jak wyjaśnił ordynator, potrzeby Stanisławowa wymienił biorąc pod uwagę hierarchię ważności. W pierwszej kolejności w salach chorych i w gabinetach zabiegowych powinny być zamontowane umywalki, następnie płytki z PCV powinna zastąpić nowa wykładzina antypoślizgowa, a cały oddział powinien być pomalowany (ostatnie odnawianie miało miejsce 10 lat temu).

Kolejne potrzeby to naprawa podjazdu dla niepełnosprawnych, naprawa dachu i rynien, wymiana okien i malowanie budynku na zewnątrz. – Budynek starzeje się w szalonym tempie. Standard oddziału odbiega od tego, jakiego oczekivalibyśmy w XXI wieku – mówił ordynator. – Część pacjentów szuka lepszych warunków i znajduje. Bo u nas są sale 6- i 7-osobowe i odpadające płytki PCV.

Zdzisław Surmacz przybyłym gościom wyjaśniał, że co roku organizuje takie podsumowanie, na którym mówi też o potrzebach. Swojej żalodze, z którą ma zamiar pracować jeszcze przynajmniej 3 lata, dziękował za współpracę.

Do podziękowań przyłączył się dyrektor szpitala Andrzej Grabowski, który wręczył podziękowania osobom najdłużej pracującym na oddziale rehabilitacji. Otrzymali je pracujący od początku: ordynator Zdzisław Surmacz, pielęgniarka oddziałowa Krystyna Zawisła, starsze pielęgniarki Alicja Ratajewska, Jadwiga Zaborowska, Bogumiła Ufa, sekretarka medyczna Małgorzata Trepa,



**Zdzisław Surmacz** kieruje oddziałem od 25 lat.

starszy technik fizjoterapii Piotr Cebula, pracownik gospodarczy Jan Wysocki oraz pracujący w oddziale od 1992 roku lekarz Dariusz Zajac.

Spotkanie zakończyło się deklaracją ze strony dyrektora Grabowskiego dotyczącej tegorocznych podwyżek. Mają one wynieść 150 zł do podstawy wynagrodzenia dla lekarzy specjalistów oraz po 50 zł dla pozostałych pracowników. Ze strony Zbigniewa Surmacza padło życzenie, aby żałoga Stanisławowa spotkała się na jubileuszu 30-lecia. **mwk**



**Ćwiczenia najważniejsze.** Rehabilitanci nie przywrócą sami pacjenta do sprawności, ćwiczyć trzeba także samemu.

OGŁOSZENIA PŁATNE



*Budząca się wiosna  
zapowiada długo oczekiwane  
Święta Zmartwychwstania  
Jezusa Chrystusa.  
Niechaj nadzieja, jaką niesie  
Wielki Tydzień  
zagości w naszych domach  
oraz napętni wszystkich radością.  
Życzymy Państwu pogodnych,  
pełnych wiary i uświęconych tradycją  
Świąt Wielkanocnych.  
Wesołego Alleluja!*

**Marcin Kosiorek** Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego  
**Janusz Michalak** Starosta Łowicki



### Z okazji Świąt Wielkiej Nocy

*życzymy, aby Syn Boży,  
który zmartwychwstał  
napętnił Was radością  
i spokojem ducha,  
dał Wam wiarę i siłę  
do pokonywania  
codziennych trudności  
i pozwolił z ufnością  
patrzyć w przyszłość...*

Przewodniczący Rady  
Henryk Ząsepa

Burmistrz Łowicza  
Krzysztof Jan Kaliński

# Punkt zapalny



**Jak w tym roku  
rozliczyć ulgę rodzinną**  
doradca Anna Leszczyńska. str. 27

**Łowicz** | Pozostałości po komunizmie

## Zdjąć tablicę Sawickiej

Nadal tkwi na murze Kolegium Nauczycielskiego przy ul. Stanisławskiego w Łowiczu tablica poświęcona Hance Sawickiej, patronce byłego Liceum Pedagogicznego w Łowiczu.

Miała już zostać zdjęta, zgodnie z uchwałą Zarządu Województwa Łódzkiego, przeciwko zdjęciu protestowali byli absolwenci LP. Rada Miejska, do której się odwołali, większością głosów poparła jednak likwidację tablicy.

Zarząd Województwa już 16 grudnia zeszłego roku podjął decyzję o usunięciu tablicy. – Taka uchwała została faktycznie podjęta. Członkowie Koła Absolwentów cały czas jednak protestują przeciw tej decyzji. Prezes koła spotkał się nawet dwukrotnie z marszałkiem województwa w tej sprawie – tłumaczy Anna Świątkiewicz z Urzędu Mar-

szalskiego w Łodzi. Jest to sprawa ciągle otwarta i dopóki nie zostanie zakończona, tablica ma prawo tam wisieć – dodaje.

Członkowie koła w obronie Hance Sawickiej zwrócili się także do Rady Miejskiej w Łowiczu, która miała wyrazić opinię w sprawie utrzymania pamiątkowej tablicy. – Opinia Rady Miasta Łowicza w sprawie pozostawienia tablicy Hance Sawickiej na dotychczasowym miejscu pomoże kołu w ubieganiu się o zmianę uchwały – pisali w liście do Rady Miasta członkowie koła.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej 25 marca radni wyrazili więc swoją opinię. – Cała ta sprawa wyszła z mojej inicjatywy – mówił radny Sejmiku Wojewódzkiego w Łodzi, mieszkaniec Łowicza Grzegorz Michałak. – To ja złożyłem interpelację, żeby zdjąć tablicę. Zrobiłem to wyłącznie na piśmie, bo nie szukałem pokłasku. Nie odbieram zdjęcia tablicy jako obrazy wychowanków szkoły – mówił. Odczytał

fragmenty ogólnodostępnych materiałów IPN, z których wynikało, że Hanka Sawicka we wrześniu 1939 roku związała się z komunistami, którzy opowiadali się przeciwko niepodległości Polski. – Zmroził mnie niedawno sondaż mówiący o tym, że 30 procent młodzieży nie wie, kto zamordował Polaków w Katyniu. Trzeba zacząć od małych kroczków jak ta tablica, żeby nasza historia była prawdziwa – mówił.

– Ja nie w obronie Hance Sawickiej, ale w obronie dobrych zasad pamięci o zmarłych. Hanka Sawicka ma prawo do zachowania dobrego imienia – mówił natomiast Ryszard Szmajdziński. – Zostawmy szkołę i ich wychowanków. Nie wiem, czy Sawicka zasłużyła na tablicę. Oddała swoje życie za ojczyznę – jak wielu innych – mówił.

– Grupy komunistyczne, które działały po 1939 roku, opowiadały się przeciwko niepodległości Polski. Proponuję zdjąć tę tablicę i powiesić inną, mówiącą o tym, że tu było Li-



Tablica Hance Sawickiej niebawem powinna zostać zdjęta.

ceum Pedagogiczne. Uhonorujemy uczniów tego liceum, a nie Hance Sawicką – odpowiadał radny Michał Anyszewski. W głosowaniu 6 osób opowiedziało się za zdjęciem tablicy, 9 radnych wstrzymało się od głosu, a tylko 3 osoby opowiedziały się za jej pozostawieniem. **td, mak**

**Kocierzew Pd.** | Przetargi

## Probud złożył protest

Firma, której oferta była druga pod względem ceny, złożyła protest do przetargu na rozbudowę Gminnej Biblioteki Publicznej w Kocierzewie Pd. Została ona w jednym punkcie uwzględniona. Oferta Probudu z Sochaczewa jest droższa od Tom-Budu z Domaniewic o 58 tys. zł.

Najtańsza opiewa na 531 tys. 570 zł. Probud z Sochaczewa, który 19 marca złożył protest, wycenił koszt prac na 589 tys. zł.

Protest dotyczył zbyt małego – zdaniem Probudu – doświadczenia i referencji budowlanych, innego formularza kosztorysu niż ten, jaki gmina zamieściła w Specyfikacji

Istotnych Warunków Zamówienia oraz zdolności kredytowych najtańszego oferenta.

Komisja przetargowa uznała, że najtańszy oferent dostarczył informację o zdolności kredytowej, jego kosztorys uwzględnia wszystkie wymagane elementy, a jego doświadczenia i referencje są wystarczające.

Wójt gminy Kocierzew Południowy Grzegorz Stefański 29 marca odrzucił dwa pierwsze punkty protestu, a trzeci uwzględnił. Oznacza to, że Tom-Bud będzie uzupełniał informację o zdolności kredytowej. Jeśli będzie ona wystarczająca, umowa zostanie zawarta, jeśli nie – najtańsza oferta może zostać odrzucona. **mwk**

**Gmina Zduny** | Przetargi

## Hektar w Retkach na licytację

18.360 zł – tyle wynosi cena wywoławcza nieruchomości o powierzchni 0,74 ha na początku wsi Retki jadąc od Przemysłowa, którą na sprzedaż wystawiła gmina Zduny. Działka jest sklasyfikowana jako użytkunek rolny. Przez lata był to grunt

wiejski, został jednak w ostatnim czasie skomunalizowany i przygotowany do sprzedaży. Są zainteresowani tym terenem. Licytacja odbędzie się 26 kwietnia w siedzibie gminy, do 22 kwietnia trzeba wpłacić wadium wynoszące 1.000 zł. **tb**

REKLAMA

Wesoły nam dzień dziś nastał;  
Którego z nas każdy żądał;  
Tego dnia Chrystus Zmartwychwstał  
Alleluja, alleluja!

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy proszę o przyjęcie najlepszych życzeń ode mnie i moich współpracowników.

Niech zmartwychwstały Chrystus błogosławi naszej Ojczyźnie, każdej rodzinie, każdemu z nas.

Niech Chrystusowe zwycięstwo życia nad śmiercią będzie dla nas drogowskazem w codziennej walce dobra ze złem.

Opowiadajmy się zawsze po stronie dobra, po stronie miłości i życia, odrzucajmy wszystko co złe, niegodne, co nas oddala od Boga i drugiego człowieka.

Z radosnym Alleluja!

**Tadeusz Woźniak**  
Poseł na Sejm RP  
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość  
Przewodniczący Parlamentarnej Zespołu  
na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej  
Wielkanoc 2010 r.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów.

składa

**RUCK LUCK.pl**

Magdalena  
ul. Podgrodzie 11, Łowicz  
tel. 46/837-15-71  
www.bw.sklep.pl

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy, zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym

życzy wszystkim swoim pacjentom

K. M. Walak

**PUNKT APTECZNY „SERDUSZKO”**

Pogody ducha, zdrowia i radości oraz wszelkiego dobra z okazji Świąt Wielkanocnych życzą

Przewodnicząca Rady Gminy Aleksandra Kołosowska wraz z radnymi

Wójt Gminy Bolimów Stanisław Linart z pracownikami Urzędu Gminy

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy prawdziwego szczęścia, radości, miłości, wiary i nadziei.

Niechaj zmartwychwstały Pan napętnia Was zawsze szczęściem i obdarza obfitością swoich łask!

Przemysław Błaszczak  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Marek Matuszewski  
Poseł na Sejm RP

Najserdeczniejsze życzenia dla wszystkich mieszkańców Łowicza

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy, wszelkich łask Bożych, Niech w te Święta w naszych sercach zagości pokój, radość i szczęście. Niech Zmartwychwstały Jezus oświeca drogi życia codziennego i obdarza błogosławieństwem. Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a kolejne dni niech niosą ze sobą szczęście i pomyślność!

POSEŁ NA SEJM RP  
Andrzej Biernat

# Aktualności

## RZUT OKIEM | NAPRAWY NA CZTERNASTCE



W minioną sobotę pracownicy firmy Włodan z Pabianic prowadzili prace naprawcze nawierzchni asfaltowej na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu ul. Podgrodzie (DK 14) z ul. Długą w Łowiczu. – W tym miejscu asfalt popękał na długości kilku metrów, w pęknięciach powstały dziury, w które wpadały koła samochodów – powiedział nam jeden z pracowników pabianickiej firmy. Prace spowodowały komplikacje w ruchu, był on puszczany wahadłowo. Podobne prace będą wykonane tuż po świętach w okolicach skrzyżowania ul. Prymasowskiej (także DK 14) z ul. Piaskową w Łowiczu, a także na terenie Główna. **tb**

Łowicz | Szkoła na Blichu

## Indeksy i wiedza – najlepszą nagrodą

Dwóch uczniów klasy IV technikum agrobiznesu z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu w Łowiczu Marcin Gałąj i Adrian Osiecki znalazło się w grupie 11 laureatów konkursu „Jak zreformować gospodarstwo mojego ojca”, organizowanego przez Polską Fundację im. Roberta Schumana oraz Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Stali się posiadaczami indeksów na wszystkie rolnicze uczelnie w kraju, z czego mają zamiar skorzystać, ale jak podkreślili w rozmowie z nami, dzięki konkursowi poznali mechanizmy pisania projektów i pozyskiwania pieniędzy z Unii Europejskiej na modernizację gospodarstw. Nawet jeśli nie wprowadzą w życie swo-

ich projektów, z którymi startowali w konkursie, to i tak uważają, że zdobyli wiedzę, dzięki której będą mogli stworzyć inny wniosek, myśląc o rozwoju swego gospodarstwa. Obydwóch uczniów do konkursu przygotowywał nauczyciel przedmiotów zawodowych Jerzy Zabost.

Uczniowie przygotowali na konkurs projekt dotyczący modernizacji faktycznie istniejącego gospodarstwa należącego do rodziny.

Pierwszy z nich napisał o poszerzeniu dotychczasowej działalności, produkcji roślinnej, o produkcję brykietów z biomasy w oparciu o słomę dostarczaną od rolników. – Głównym założeniem w tym projekcie było stworzenie możliwości otrzymania stałych dochodów dla gospodarstwa. Wiadomo, że w produkcji roślinnej różnie to wygląda. W grę wchodzi zakup maszyn oraz stworzenie sieci dostawców i odbiorców – mówi nam Marcin.



Adrian Osiecki i Marcin Gałąj obaj mieszkańcy gminy Bielawy i uczniowie klasy IV Technikum Agrobiznesu na Blichu.

Adrian w swoim projekcie ujął zaś modernizację obecnego gospodarstwa, nastawionego na produkcję mleka. Chodziło mu w nim o podniesienie wydajności przez wprowadzenie nowych technologii. – Główne założenia to zakup potrzebnych urządzeń i maszyn, jak dojarka przewodowa, silosów na zboże, a także zakup jałówek zagranicznej wydajnej rasy fleckvieh – mówi Adrian.

Finał odbył się 22 marca w SGGW w Warszawie. Tego dnia, tak jak 15 osób z całej Polski, stanęli dwukrotnie przed komisją złożoną ze specjalistów w tematyce rolniczej, biznesowej i pozyskiwania środków zewnętrznych. Najpierw zaprezentowali prezentację multimedialną, w czasie której omówili swoje projekty. Potem odpowiadali na pytania, jak obaj przyznali bardzo szczegółowe, wykraczające daleko poza program nauczania. **tb**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Obfitych łask i błogosławieństwa  
od Chrystusa Zmartwychwstałego  
oraz pełnych pokoju i nadziei  
Świąt Wielkiej Nocy z radosnym Alleluja

życzą

Przewodniczący Rady Gminy Nieborów  
Tadeusz Kozioł

Wójt Gminy Nieborów  
Andrzej Werle



124044

Spokojnych i pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
pełnych miłości i rodzinnego ciepła

życzy

Bolesław Reichman

Wicestarosta Łowicki

Przewodniczący PO w Powiecie Łowickim



124326

OGŁOSZENIA PŁATNE

Niech te święta  
będą pełne nadziei i wiary,  
radosnych spotkań  
przy wielkanocnym stole  
oraz smacznego święconego jajka

DWOREK  
EDEN WIEDEN

Restauracja Szkielka  
Dworek Biata Dama  
życzą pełnych spokoju i radości  
Świąt Wielkanocnych

www.szkielkalowicz.pl | www.dworek-nieborow.pl | tel. 602-574-891



124059

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych  
w prawdziwie wiosennym nastroju  
smacznego jajka i pogody ducha

wszystkim Mieszkańcom i Członkom Spółdzielni  
oraz instytucjom i firmom współpracującym

składa

Rada Nadzorcza i Zarząd  
Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej



123866

Mile spędzonych  
Świąt Wielkanocnych  
smacznego jajka  
i wesołej zabawy w lany poniedziałek  
wszystkim swoim Klientom  
życzy  
Firma Eko-Plast



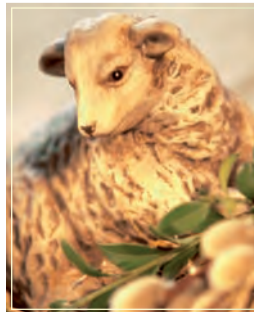
123903

Niech zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe,  
napęłni wszystkich spokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności  
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Wesołych Świąt  
mieszkańcom Gminy Domaniewice

życzy

Wójt Gminy Mirosław Grzegorz Redzisz



123746

Serdeczne życzenia miłych i spokojnych  
Świąt Wielkanocnych  
smacznego jajka, mokrego dyngusa  
oraz wiele radości i wiosennego optymizmu

składają

Przewodniczący Rady Gminy w Kiernozi  
Stanisław Stańczak

Wójt Gminy Kiernoza  
Zenon Kaźmierczak



123756

# Aktualności

SPOZA KADRU  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Opowieści z PRL-u: Strażacka remiza (4)

Gdy nadchodziły Święta Wielkanocne każdy szanujący się strażak zrzeszony w Ochotniczej Straży Pożarnej doprowadzał do porządku mundur, czyścił strażacki hełm, prasował spodnie, glancował buty, a do pasa mocował skórzaną kaburę na strażacki toporek. Nadchodził bowiem czas pełnienia warty przy Grobie Pańskim. Od wieczoru w Wielki Piątek aż do wielkanocnej Rezurekcji. Także w nocy, kiedy kościół był otwarty i dostępny dla wszystkich wiernych chcących adorować Jezusa złożonego w grobie, co sprawiało, że na strażackiej warcie spoczywała szczególna odpowiedzialność. To niejako był obowiązek, ale i wielki przywilej strażaków, więc chętnych nigdy nie brakowało. Szczególnie nocą nie było to proste, bo oczy się kleiły i zamykały ze zmęczenia, a ambitni wartownicy kołysali się czasem, jak podchmieleni marynarze na okręcie. Choć oczywiście o wzmacnianiu się jakimikolwiek procentami nie było mowy.

Do głowy by to nawet nikomu nie przyszło. Jedyna „używką”, jakiej doświadczali to zapach hortensji, którymi przystrajano Grób Pański. Na szczęście nie zwykle rzadko się zdarzało, by ktoś zasnął, a jeśli nawet tak się stało, to przy pomocy kolegów szybko dochodził do siebie. Wartę pełniono po dwóch,

a każda z wiosek miała swój godzinowy przydział w grafiku konsultowanym z księdzem proboszczem. Na koniec strażacy w galowych mundurach uczestniczyli w procesji rezurekcyjnej niosąc figurę Zmartwychwstałego. Tak zresztą jest do dziś i niech ta tradycja trwa po wieki.

Strażacka aktywność w okresie wielkanocnym miała swój ciąg dalszy w drugim dniu Świąt czyli w Lany Poniedziałek. Wczesnym rankiem druhowie strażacy odbywali jeszcze jedną, szczególną procesję. Ze swoją chorągwią, w intencji dobrych urodzajów, najpierw obchodzili dookoła należące do danej wioski pola, a potem maszerowali przez wieś. Zawsze wcześniej było ich słychać niż widać, bo gromko się niosło „Wesoły nam dziś dzień nastał”, więc w każdym domu wiadano, że za chwilę należy wyjść strażakom naprzeciw. Od gospodyń zbierano jaja, których pod koniec były już całe kosze. Czasem ktoś kogoś połał wodą, ale wszystko odbywało się w granicach rozsądku. Na zakończenie tego przemarszu strażacki orszak, już w luźnym orydku, udawał się, jakżeby inaczej, do remizy, gdzie owe jaja przerabiano na zakąskę smażąc gigantyczną jajecznicę. Premia była jak najbardziej zasłużona.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w niektórych

wioskach świętowano jeszcze trzeci dzień Wielkanocy, choć formalnie był to już dzień roboczy. Zwyczaj całkiem niegłupi, bo w końcu kiedyś po tych męczących Świętach trzeba było odpocząć.

Tym bardziej, że za chwilę w polu zaczynały się intensywne prace wiosenne. Wiele zależało jednak od tego, kiedy wypadała Wielkanoc, która jest, jak wiadomo, świętem ruchomym obchodzonym zawsze w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. To sprawa, że wielkanocny termin jest bardzo rozstrzelony. Może wypaść najwcześniej 22 marca, najpóźniej 25 kwietnia. A w wiosennej aurze, i co za tym idzie w wegetacji roślin, to przecież wielka różnica.

Nie było natomiast w zwyczaju organizować w Święta Wielkanocne zabaw. Wesela, a jeszcze bardziej chrzciny – jak najbardziej. Ale nie zabawy. Te zaczynały się od Przewodniej Niedzieli. O zabawach jednak w następnym odcinku. A teraz życzę Wszystkim Wesołych, Szczęśliwych, Zdrowych Świąt Wielkiej Nocy, które ja tym razem spędzam w miejscu szczególnym. Mam nadzieję już za tydzień opisać i pokazać na fotografiach, jak wyglądały tegoroczna Palmowa Niedziela i Triduum Paschalne na Ziemi Świętej. ■

Powiat łowicki | Rzecznik konsumenta

## Wciąż dużo interwencji konsumenckich

Agnieszka Kopczyńska, powiatowy rzecznik konsumentów w Łowiczu gościła na sesji Rady Powiatu Łowickiego 15 marca. Roczne sprawozdanie przedstawia staroście. Co roku jest zapraszana na obrady.

W 2009 roku do rzecznika wpłynęły 452 zgłoszenia dotyczące 312 nowych spraw. Było to więcej niż rok wcześniej, gdy odnotowano ich 424. Dużą ilością zgłoszeń rozpoczął się bieżący rok, kiedy przez 2 miesiące rzecznika odwiedziło 90 konsumentów. Agnieszka Kopczyńska funkcję tę pełni na pół etatu, przyjmując interesantów w poniedziałki i wtorki od godz. 8 do 13, w środy 8-16, w czwartki 12-14.

Jak podkreśla rzecznik w sprawozdaniu, nie tylko zwiększa się ilość spraw, ale są one coraz bardziej skomplikowane.



Agnieszka Kopczyńska.  
Powiatowy rzecznik konsumenta w Łowiczu.

Niekiedy potrzebna jest konsultacja osób lub instytucji posiadających specjalistyczną wiedzę np. techniczną.

Do rzecznika przychodzą nie tylko konsumenci. Zdarza się, że o zaistniałym problemie konsumentem wcześniej informuje sam przedsiębiorca. Działalność rzecznika polega na poradach prawnych z zakresu praw konsumenckich, nieraz związana

jest z wystąpieniami do przedsiębiorców. Są to negocjacje lub reklamacje. Wiele z nich – gdy przedsiębiorcy są pozytywnie nastawieni do rozwiązywania sporów – załatwianych jest poprzez kontakt telefoniczny.

W 2009 roku Kopczyńska nie wytyczyła żadnego powództwa, udzielała za to porad w pisaniu pozwów i innych pism procesowych. Kierowała do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wnioski o wszczęcie postępowania w sprawie naruszenia zbiorowych praw konsumentów.

Najwięcej porad dotyczyło zakupu obuwia (63) i innych artykułów, z usług najczęściej problemów konsumentów mieli z firmami telekomunikacyjnymi (35). Aż 26 interwencji dotyczyło umów zawieranych poza lokalem i na odległość, często podczas wycieczek czy prezentacji.

mwk

Powiat łowicki | Kultura

## Kapituła „Łowickiej Róży” powołana

W tym roku po raz pierwszy starostwo łowickie wręczy „Łowicką różę”, nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury lub ochrony dóbr kultury.

15 marca Rada Powiatu powołała kapitułę, która będzie

podejmowała decyzję o przyznaniu nagrody, na podstawie złożonych wniosków.

W jej skład weszli: bp Józef Zawitkowski jako przedstawiciel Zarządu Powiatu Łowickiego, Paweł Bejda, Krzysztof Janicki i Stanisław Felczyński – radni z Komisji Eduka-

cji, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Anna Staniszevska – prezes łowickiego koła Stowarzyszenia Twórców Ludowych i Maciej Malangiewicz – dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury – jako osoby związane z działalnością kulturalną.

mwk

OGŁOSZENIA PŁATNE

Pragniemy złożyć życzenia zdrowych i pogodnych

### Świąt Wielkanocnych

obfitości na świątecznym stole,  
smacznego jajka oraz wiosennego nastroju  
w rodzinnym gronie.

Przewodniczący Rady Gminy Łyszkowice Edward Warda      Wójt Gminy Łyszkowice Włodzimierz Traut

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy wszystkim mieszkańcom Gminy Kocierzew Południowy najserdeczniejsze życzenia radości, zdrowia, pogody ducha.

Wójt Gminy Kocierzew Południowy Grzegorz Stefański

Przewodniczący Rady Gminy Kocierzew Południowy Roman Kwasek

Wszystkim Klientom z okazji Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności składa

Hurtownia Ceramiczno-Budowlana

## JAKMAR

Z okazji Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności składa:

PHU LIDER s.c. Kiernozia ul. Kościuszki 5  
PHU LIDER II Łowicz ul. Łęczycka 114

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych obfitości na świątecznym stole, smacznego jajka oraz wiosennego nastroju w rodzinnym gronie wszystkim pracownikom i klientom życzy

Autokasacja SUREKT

Nieborów 230, www.sdpsubiekt.pl, e-mail: psubiekt@o2.pl, tel. 46/838-55-41, 507-141-870

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych najlepsze życzenia Wesołego Alleluja oraz smacznego jajka życzy

Dom Weselny Syntex

# Aktualności

Łowicz | II LO

## Wybuchnie, czy nie?

Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Łowiczu pod okiem studentów z Łodzi i Warszawy przeprowadzali w szkole doświadczenia chemiczne.

Było to możliwe na warsztatach, jakie studenci poprowadzili z licealistami 20 i 21 marca. Przed młodymi łowicznanami tajniki chemii odsłaniał studenci V roku Politechni-

ki Łódzkiej oraz Uniwersytetu Warszawskiego, a także doktoranci UW. Jednym z prowadzących zajęcia był absolwent II LO Łukasz Purc.

W ciągu dwóch dni uczniowie mogli zobaczyć szereg ciekawych doświadczeń i prezentacji chemicznych. Zajęcia odbywały się przez 5 godzin dziennie. W sobotę goście prowadzili je w formie pokazów, zaś w niedzielę licealiści samodzielnie wykonywali ćwiczenia.

Na podsumowanie warsztatów zaproponowano eksperymenty z ciekłym azotem, co

wzbudziło ogromne emocje. W zajęciach brali udział wszyscy chętni uczniowie, a opiekunem warsztatów była nauczycielka chemii Maria Żuchowska. II LO już zapowiada, że ze względu na duże zainteresowanie warsztatami – uczestniczyło w nich 26 osób – współpraca z uczelniami będzie kontynuowana. **oprac. ewr**

**Przygotowanie do eksperymentu.** Licealiści z zaciekawieniem podeszli do warsztatów ze studentami.



Maurzyce | Bezpieczeństwo w skansenie

## Skansen już gotowy do imprez masowych

Na terenie skansenu wsi łowickiej w Maurzycach jest już wystarczająca ilość hydrantów, wszystkie budynki mają instalacje odgromowe. Instalacja elektryczna jest sprawdzona. Skansen jest przygotowany do organizacji imprez masowych.

Informację takiej treści przedstawiła Marzena Kozancka-Zwierz, dyrektor muzeum w Łowiczu, 12 marca na komisji budżetu Rady Powiatu Łowickiego. Dyrektor podkreślała, że imprezy masowe w skansenie mogą się odbywać, jednak



**Kościół w skansenie.** W tym roku planowana jest renowacja ołtarza i udostępnienie go turystom.

pod warunkiem zachowania wszystkich zasad bezpieczeństwa, również przeciwpożarowego. Sugerowała też, aby w przypadku organizacji takich imprez wykorzystywać istniejącą w skansenie scenę, która jest naturalnie wkomponowana i zaopatrzona w odpowiednie przyłącze energetyczne. Przed dożynkami powiatowymi, jakie były jedyną imprezą masową, którą zorganizowano w ubiegłym roku w skansenie, straż miała uwagi dotyczące ilości hydrantów oraz stanu instalacji odgromowej. Hydrantów było za mało, co związane jest z rozbudową skansenu o kolejne obiekty. Z kolei ist-

niejąca na budynkach instalacja odgromowa pochodziła z lat 80-tych, konieczna była więc jej wymiana. Na wszystkich obiektach wykonano już nowe piorunochrony. Wszystkie zalecenia wykonano, aby mogły odbyć się dożynki i kolejne imprezy.

Dyrektor przedstawiła też w telegraficznym skrócie tegoroczne plany dotyczące skansenu. Będzie to przede wszystkim montaż ołtarza w kościele i udostępnienie go w tym roku zwiedzającym oraz kontynuowanie warsztatów rękodzielniczych, jakie odbywały się w latach poprzednich. Były one dofinansowane przez Powiatowy Urząd Pracy i trwały od połowy kwietnia do połowy października. Ponieważ cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, w tym roku muzeum

ponownie złożyło w tej sprawie wnioski do PUP.

Mówiła o planach pobudowania w skansenie nowych toalet, które usytuowane będą za budynkiem karczmy. Ma to być budynek murowany, w którym będzie bieżąca woda oraz oświetlenie. Obecnie trwają konsultacje z etnografem na temat wyglądu, wielkości i lokalizacji.

Radni pytali o udostępnienie skansenu w celach zarobkowych. Dyrektor Kozancka-Zwierz mówiła, że corocznie zdarza się od 3 do 8 imprez tego typu. Są to wesela, przyjęcia z okazji chrzczeń, komunii, firmowe imprezy integracyjne. Niezależnie od rodzaju imprezy i ilości osób goszczących wówczas w skansenie, organizator ma obowiązek na własny koszt zapewnić ochronę straży pożarnej. **mwk**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Zdrowych, pogodnych, pełnych radości i miłości Świąt Wielkanocnych

życzą

Zarządca - Jerzy Olejniczak oraz pracownicy

**KUTNO Agroma**  
Centrum Techniki Rolniczej

SKLEPY FIRMOWE: Łowicz, ul. Poznańska 152, Stryków, ul. Ozorkowska 8, Głowno, ul. Zakopiańska 3

123253

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Dmosin z okazji Świąt Wielkiej Nocy

życzymy szczęścia, radości, miłości, wiary i nadziei.

Niech czas Świąt przyniesie serdeczne spotkania przy świątecznym stole, przyjaźń, domowe ciepło i wszelką pomyślność.

Wójt Gminy Dmosin,  
Rada Gminy Dmosin i Pracownicy Urzędu

123769

Radosnych Świąt Wielkanocnych

wszystkim  
Naszym Klientom

życzą

pracownicy i właściciel  
Zielonej Stacji Paliw BP

przy ul. Poznańskiej



Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy mieszkańcom Gminy Głowno serdeczne życzenia zdrowia, spokoju i radości.

Oby skrzydła wiary przykryły zwątpienie i uniosły serca ponad przemijanie, a umiejętność dostrzegania piękna tego świata pozostała w Waszych sercach.

Przewodniczący Rady Gminy Głowno  
Władysław Mikołajczyk

Wójt Gminy Głowno  
Marek Józwiak

123388

Zdrowych, pogodnych  
Świąt Wielkanocnych

pełnych wiary, nadziei i miłości.

Radosnego, wiosennego nastroju,  
serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół  
oraz Wesołego Alleluja

życzy Firma GAJEK

123705

# Okруchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Wojciech Malinowski (1940-2010)



■ **Wojciech Malinowski 1940-2010**

Często wspominał dzieciństwo przypadające na lata II wojny światowej, która odciśnęła piętno na jego rodzinie. Pasjonat podróży, geografii, narciarstwa i fotografii. Miłośnik przyrody, bezgranicznie dumny z stworzonego przez 30 lat ogrodu. Do ostatniej chwili nie rezygnował z jazdy na motocyklu. Swe tak liczne i różnorodne pasje zdążył na szczęście zaszczepić we wnukach.

Urodził się 8 sierpnia 1940 roku w Głowniu. Pochodził ze znanej, powszechnie szanowanej głowieńskiej rodziny. Ojciec, Stefan Malinowski był właścicielem prywatnej mlecznicy, zaś matka Florentyna Malinowska z domu Burska prowadziła sklep z artykułami kolonialnymi. Rodzina zamieszkiwała w dzielnicy Cichorajka – najpierw na ul. Limanowskiego, później na Piątkowskiej. Pan Wojciech miał dwoje rodzeństwa – brata Romana i siostrę Aleksandrę.

Jego jedyna córka Agata Ziełińska wspomina dziś, że ojciec bardzo często wracał do okresu swego dzieciństwa, do lat II wojny światowej, która odciśnęła piętno na jego rodzinie. W pierwszym nalocie na Głowno, na ul. Piątkowskiej w okolicy nieistniejącego już dziś kurhanu zginął wówczas 2-letni jego brat Romek. Wraz z innymi głownianami Niemcy aresztowali ojca pana Wojciecha, którego osadzili w obozie Małszycach, a następnie powiesili na rynku w Skierniewicach. Nigdy nie odnaleziono jego ciała. Jego nazwisko umieszczono na tablicy pamiątkowej na skierniewickim rynku.

Po wojnie pan Wojciech wraz z matką przeprowadził się na ul. Bielawską do dużego domu państwa Wiśniewskich, w którym kwitło życie towarzyskie, panowały iście rodzinne stosunki sąsiedzkie, gdzie urządzano huczne przyjęcia. Z tego okresu swego dzieciństwa pan Wojciech opowiadał bliskim o wymyślnych, ekscytujących, ale i niebezpiecznych zabawach dzieci. – Ojciec bardzo często wspominał, jak przez wiele miesięcy konstruowali bombę, którą następnie odpalili w domowym ogrodzie – wspomina córka Agata. – Najlepszymi przyjaciółmi ojca z tego okresu byli dwaj chłop-

cy o tych samych imionach i nazwiskach – Wojtki Kittle. Jeden był synem ówczesnej dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1, drugi – synem nauczyciela tejże szkoły. Ojciec przyjaźnił się z nimi do śmierci. Wojciech Kittel, który jest profesorem biologii na Uniwersytecie Łódzkim odwiedzał ojca zawsze, gdy tylko przyjeżdżał do Głowna – opowiada córka Agata.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 1 w Głowniu Wojciech Malinowski rozpoczął naukę w Technikum Elektrycznym na ul. Wólczańskiej w Łodzi. Mieszkał wraz ze swą siostrą Leną u ciotki na Placu Wolności. – Często wracał wspomnieniami do tego okresu – przypomina sobie córka Agata.

Po powrocie do Głowna rozpoczął pracę w ówczesnych Wojskowych Zakładach Motoryzacyjnych, a następnie odbył służbę wojskową w Szczecinie. W roku 1965, w drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia poślubił Elżbietę Aniołczyk. 5 listopada następnego roku urodziła im się córka Agata.

Przez wiele lat pan Wojciech pracował w głowieńskiej gospodarce komunalnej. W zakładzie oczyszczania miasta pracował 20 lat. Był kierowcą. W każdą niedzielę jeździł autobusem na wycieczki z emerytami, młodzieżą szkolną, pracownikami. Wyszukany i odmawiającym posłuszeństwa Jelcem zjechał całą Polskę, od Zakopanego po Wybrzeże. W wyprawach tych często towarzyszyła mu córka Agata. Podróżniczą pasję szczepił nie tylko w swej córce, ale i we wnukach. – To dzięki niemu mój syn Kacper wygrał kolejne olimpiady geograficzne.

Po odejściu z pracy w gospodarce komunalnej otworzył

własną firmę w branży usług transportowych. Na taksówce bagażowej nr 3 jeździł aż do emerytury.

– Ojciec był człowiekiem czynu – wspomina córka Agata. – Miał wiele pasji. W młodości był wytrawnym narciarzem. Mówił, że w Głowniu nie miał sobie równych. Kiedy moi synowie rozpoczęli swoją przygodę z nartami, to właśnie dziadek uczył ich jeździć na Grabinie.

Kolejną fascynacją pana Wojciecha był motor. – Śmiało się, że ludzie zabierali dzieci z ulicy, gdy on „ten wariat” jechał. Kupił pierwszy motor swym wnukom. Maurycy jeździł z nim na Moto-Weteran Bazar i zaskakiwał wiedzą na temat motorów już w wieku 8 lat – opowiada pani Agata.

Pan Wojciech jeździł na swym Yamaha Virago jeszcze jesienią ubiegłego roku. Budził mieszane uczucia – 69-letni dziadek na ciężkim motocyklu w korekcyjnych okularach. W młodości Pan Wojciech pasjonował się także fotografią. Robił zdjęcia i sam je wywoływał. Miał mnóstwo książek o fotografowaniu. Pasją ta zaraził wnuka Kacpra.

Dumą pana Wojciecha był przydomowy ogród, który stworzył od podstaw – kamień po kamieniu, roślina po roślinie. Urządzał go 30 lat i był przekonany, że takiego drugiego w okolicy nie ma. – Każdego dnia ojciec wyczołzywał w ogrodzie z filiżanką herbaty. Karmał ryby, które – może trudno w to uwierzyć – ale jadły mu z ręki, rozmawiał ze swoimi roślinami – wspomina córka Agata.

Chorował na serce, ale stonił od wizyt lekarskich i szpitala. Zmarł nagle 3 stycznia tego roku. Spoczął w grobie rodzinnym na głowieńskim cmentarzu 7 stycznia tego roku. **rpm**

**ODESZLI OD NAS | 22.03.–29.03.2010**

†22 marca: Stanisława Ciesielska, I.90, Lisiewice Duże; Jadwiga Pawlaka, I.71; Stanisława Kaczmarek, I.78, Łowicz.

†23 marca: Zbigniew Rusiecki, I.73; Marianna Kaźmierczak, I.82; Marianna Łabendowicz, I.90, Piaski; Stanisław Janik, I.60, Bratoszewice.

†25 marca: Józef Kocemba, I.76, Jacochów; Zdzisław Manes I.81.

†26 marca: Jan Leonarczyk, I.81, Kiernozia; Aniela Więcek, I.85, Olszyny; Józef Wielimborek, I.79, Wygoda; Anna Gruzziel I.53.

†27 marca: Kazimierz Szczechowicz, I.72, Trzcianka, Henryka Olczak, I.45, Szczawin.

†28 marca: Marianna Iwańska, I.70, Łowicz; Jan Flisiak, I.79, Łódź.

†29 marca: Władysław Sieczkowski I.88.

**Pani Teresie Blus**

wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci

**Matki**

składają Dyrekcja i pracownicy Muzeum w Łowiczu

**Pani Anieli Pawłowskiej**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Męża**

składają Dyrektor i pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie

**RZUT OKIEM | PRZYLECIAŁY BOCIANY**



Bociany już zakładają gniazda. Kolejna para bocianów zakłada gniazdo na starym, suchym drzewie przy ruchliwej drodze wojewódzkiej nr 704 do Łyszkowic. Można je obserwować bezpośrednio z drogi. Takich miejsc jest więcej. Nareszcie.

**JECHALI PO PIJANEMU | 25.03.-30.03.2010**

W okresie od 25 marca policjanci zatrzymali następujących nietrzeźwych kierowców i rowerzystów. Wszyscy oni zostali bądź zostaną ukarani za popełnienie przestępstwa drogowego przez Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ 25 marca o godzinie 13.35 w Stachlewie w gminie Łyszkowice nietrzeźwy 54-letni mieszkaniec Nieborowa jechał rowerem (1,04 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc).

■ 25 marca o godzinie 13.50 w Niedzieliskach w gminie Kiernozia nietrzeźwy 31-letni mieszkaniec powiatu sochaczewskiego jechał rowerem (1,57 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 25 marca w Koloni Bolimowskiej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę. 50-letni mieszkaniec powiatu skierniewickiego miał ponad 3,2 promila w wydychanym powietrzu i kierował rowerem mimo prawomocnego wyroku sądu w Skierniewicach, zakazującego prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów.

■ 26 marca o godzinie 15.05 w Kiernozia 56-letni nietrzeźwy mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (1,21 mg/dm<sup>3</sup> al-

koholu). Ponadto nie zastosował się do prawomocnego sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów, który orzekł Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ 26 marca o godzinie 15.15 w Sapach nietrzeźwy 52-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (1,08 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 26 marca o godzinie 16.05 w Borówku w gm. Bielawy nietrzeźwy 46-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (0,96 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 26 marca o godz. 17.45 w Gągolinie Południowym w gm. Kocierzew Południowy nietrzeźwy 55-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (1,31 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 29 marca o godzinie 0.45 na ul. Baczyńskiego w Łowiczu 44-letnia nietrzeźwa mieszkanka Łodzi prowadziła samochód osobowy marki Suzuki Swift (1,37 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 29 marca w Bąkowie Górnym w gminie Zduny nietrzeźwy 52-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego jechał rowerem (0,87 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu). Ponadto miał orzeczony zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

■ 30 marca o godzinie 6.40 na drodze krajowej nr 2 w Popowie w gminie Łowicz nietrzeźwy 51-letni mieszkaniec Łowicza prowadził samochód osobowy marki Volkswagen Passat (0,40 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 30 marca o godzinie 10.50 w Bobrownikach w gminie Nieborów nietrzeźwy 61-letni mieszkaniec tej miejscowości prowadził ciągnik rolniczy Ursus (0,46 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 30 marca o godzinie 17.35 w Walewicach w gminie Bielawy 26-letnia mieszkanka tej miejscowości jechała rowerem (0,40 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

REKLAMA

**FIRMA**



**H.SKRYDLEWSKA**



**USŁUGI POGRZEBOWE**

**www.h.skrzydawska.pl**

**CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001**

**GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11**  
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

**ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6**  
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

**ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)**

---

▪ załatwiamy formalności w ZUS  
▪ wypłacamy zasiłek ZUS  
▪ kremacje  
▪ przewóz osób zmarłych do chłodni  
▪ przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

# Okruhry życia

Łyszkowice | Niecodzienna sylwetka

## Kasia polecieć do Korei

Mieszkająca w Łyszkowicach Katarzyna Marszał pomimo swojej niepełnosprawności, z którą się urodziła, gra w tenisa stołowego i odnosi wiele sukcesów.

Nie tylko w lidze dla niepełnosprawnych, ale również w „zwykłej” II lidze tenisa stołowego. W październiku tego roku polecieć na Mistrzostwa Świata w tenisie stołowym osób niepełnosprawnych w Korei.

Przez 9 lat Katarzyna reprezentowała klub Start ze Skierniewic. Obecnie reprezentuje barwy Legionu Skierniewice w II lidze kobiet pełnosprawnych i Integracyjnego Klubu Sportowego AWF Warszawa – w lidze niepełnosprawnych tenisistów. Wrodzona niepełnosprawność ogranicza jej możliwości ruchowe – ale jak widać to nie przeszkadza, by odnosić sukcesy. Trzeba jednak bardzo zebrać się w sobie – i ćwiczyć.

Pierwsze kroki sportowe stawiała pod okiem rodziców – obydwójce niegdyś uprawiali sport i byli zwolennikami aktywnego wypoczynku – oraz w towarzystwie rodzeństwa. Jej siostra Ludmiła jest biegaczką długodystansową, lubiącą też średnie dystanse. Zajęła kilka

lat temu 7. miejsce na Mistrzostwach Polski juniorów. Oprócz tego była szczypiornistką oraz członkinią kadry narodowej w hokeju na trawie w latach 1999 – 2006. Była bramkarzem reprezentacji. Brat Michał też biegał na długich dystansach, grał w piłkę nożną i hokej na trawie. Jako junior grał w seniorach zespołu Grunwald Poznań, reprezentował barwy Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu i był rezerwowym na liście kadry narodowej w hokeju na trawie.

Rodzeństwo zawsze wspierało Katarzynę, jednak żeby dojść do sukcesów sportowych potrzebni byli zawodowi trenerzy. Na początku swojej sportowej kariery Katarzyna trenowała pod opieką Piotra Charzewskiego. Wśród innych trenerów, opiekunów i osób wspierających wymienia jednym tchem: Stanisława Pięcka, Sławomira Przybysza ze Skierniewic, Kazimierza Osówniaka z Łyszkowic, Cezarego Znyka z Łowicza. Obecnie od 3 lat trenuje pod okiem szkoleniowców kadry narodowej.

Katarzyna ukończyła Policealne Studium Medyczne w Łowiczu na kierunku terapii zajęciowej, od 2006 pracuje w Zakładzie Pracy chronionej Inwemer System w Urzędzie Pocztowym w Łyszkowicach. Od 2007 roku studiuje w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Skierniewicach na 3. roku socjologii o specjalizacji praca socjalna.



Kasia Marszał z Łyszkowic będzie reprezentować Polskę w Korei.

Katarzyna odniosła już wiele sukcesów sportowych, zarówno w zawodach dla niepełnosprawnych, jak też dla pełnosprawnych sportowców. Pod koniec ubiegłego roku reprezentowała Polskę na arenie międzynarodowej w tenisie stołowym osób niepełnosprawnych w turnieju Brazilian Open For Disabled 2009, który odbył się w stolicy Brazylii. Wcześniej była na turnieju we Włoszech i na zgrupowaniu reprezentacji w Wiśle. To właśnie w tym turnieju zdobyła punkty potrzebne jej do zakwalifikowania się na mistrzostwa świata w Korei.

Turniej w Brazylii utkwiał więc jej w pamięci na dłużej, jako ten, który pozwolił na zdobycie upragnionych punktów do światowego rankingu. – Pierwszego dnia w Brazylii odbył się turniej typu „open”. Nie udało się przejść do kolejnych rund tego turnieju. Być może ze względu na krótki czas aklimatyzacji – wspomina tenisistka. Katarzyna grająca w klasie niepełnosprawności 6 przegrała z Japonką z klasy 9 (czyli

o wiele sprawniejszą) na punkty 9:11, 9:11, 8:11.

Następnego dnia odbył się turniej z podziałem na klasy niepełnosprawności. Kasia grająca w łączonej klasie niepełnosprawności 6 – 7, wyszła z grupy na drugim miejscu, po wygranych pojedynkach z Brazylijką (z klasy 7) 3:1 i Holenderką (z klasy 7) 3:0. Uległa tylko reprezentantce Argentyny (z klasy 7), z którą ponownie spotkała się w meczu o brązowy medal. Wtedy zrewanżowała się i wygrała, dzięki czemu zdoby-

ła brązowy medal i zajęła punktowane 3. miejsce.

Katarzyna wystąpiła także w turnieju drużynowym z koleżanką, również z klasy niepełnosprawności 6. Tym razem było jeszcze trudniej, bowiem łączono klasy niepełnosprawności od 6 do 8. Dziewczęta z 6 klasy niepełnosprawności trafiły na późniejsze zwyciężczynie z klasy 8 – Belgijkę i Słowaczkę – wielokrotną medalistkę Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata. Jak się okazało, to Polki były najtrudniejszymi rywalkami wygranej drużyny, bowiem uległy nieznacznie 2:3 sprawniejszym od siebie „ósemkom”. Dla Katarzyny w tej rywalizacji najważniejsza była wygrana z Belgijką, co dało jej kolejne punkty do rankingu światowego. Ze Słowaczką przegrała 0:3. Rywalki po skończonym turnieju podeszły do Kasi mówiąc, że tylko Polki mogły stanąć im na drodze do zwycięstwa i to one były najmocniejszą drużyną.

W Brazylii Katarzyna nie dość, że pobiła swój rekord punktowy, to te punkty przesunęły ją w rankingu światowym o kilka miejsc. Z 9. miejsca przesunęła się na 5. pozycję – a 6 pierwszych dziewcząt z rankingu jedzie na Mistrzostwa Świata do Korei w październiku 2010.

Katarzyna pochodzi z „usportowionej” rodziny. Niepełnosprawność wcale jej nie przeszkadza w rozwijaniu pasji, jaką jest tenis stołowy. Dzieńki sportowi i wyzwaniom, jakie sobie stawia przed każdymi zawodami, jest bardziej samodzielna i łatwiej jest jej znosić niewygody życia. Co by chciała robić w życiu? Pomagać innym niepełnosprawnym i zachęcać ich do uprawiania sportu. Dlatego właśnie studiuje pracę socjalną. mak

Diecezja łowicka | Pielgrzymka

## Maturzyści odwiedzili Jasną Górę

Około 4.300 osób brało udział w tegorocznej diecezjalnej pielgrzymce maturzystów na Jasną Górę, która odbyła się w sobotę 27 marca. Organizatorem pielgrzymki była kuria diecezjalna łowicka, a osobami odpowiedzialnymi za to przedsięwzięcie byli księża Wojciech Osiał, Sławomir Sobierajski i Tomasz Jackowski.

Oprócz 4.100 maturzystów z różnych szkół diecezji łowickiej, w pielgrzymce brało udział około 200 nauczycieli religii, wychowawców i opiekunów. Cała grupa spotkała się o godz. 9.45 na jasnogórskich watach, gdzie odprawiona została droga krzyżowa. Prowadzili ją maturzyści z LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach. Punktem kulminacyjnym pielgrzymki była msza św. odprawiona o godz. 12 w kaplicy Matki Bożej przez bp. Andrzeja Dziubę. Biskup ordynariusz wygłosił też kazanie, którego tematem było dokonywanie wyborów u progu dorosłego życia. Przed mszą św. i po niej maturzyści podzielili na



Maturzyści w Częstochowie. W tegorocznej diecezjalnej pielgrzymce brało udział 4.300 osób.

2 grupy uczestniczyli w konferencji prowadzonej przez ks. Roberta Kwatka. Temat konferencji był podobny jak temat kazania biskupa łowickiego, bo dotyczył

wyborów w dorosłym życiu, rozczarowań sobą, rodzicami i weryfikowania swoich decyzji.

Pielgrzymka zakończyła się zawierzeniem Matce Boskiej,

jakie rozpoczęło się o godz. 15 w kaplicy. Za tę część pielgrzymki odpowiedzialni byli licealiści z Puszcy Mariańskiej. mwk

Bratoszewice | Dzieci gotują

## Smakołyki z lekcji techniki

Lekcje techniki w bratoszewickim Zespole Szkół nr 2 wyglądają nieco inaczej niż tradycyjne. Dwa razy w miesiącu uczniowie klas V, VI, I i III gimnazjalnych zamieniają pracownię techniczną w salę kuchenną, w której przyrządzają przepyszne smakołyki. Takie lekcje techniki zdobyły sobie popularność. Specjalami pracowni są sałatki warzywne, owocowe, szaszłyki owocowe, gofry i tosty z ananasm.

Niedawno furrorę robiła sałatka gyros w wykonaniu Arka Dobrowolskiego. Potrzebne składniki to: 1-2 piersi z kurczaka, przyprawa gyros, olej, keczup, majonez, kapusta pekińska, puszka kukurydzy, duża cebula, 3 duże ogórki kiszzone, około 150 g ugotowanego makaronu (np. małe muszelki). Piersi z kurczaka należy pokroić w kostkę i przyprawić gyrosem. Podsmażyć na oleju, pocze-kać, aż odparuje woda. Prze-łożyć do wysokiego naczynia.

Na kostkach mięsa ułożyć makaron, na nią pokrojoną cebulę warstwę, posmarować majonezem, następnie na niej ułożyć pokrojone ogórki. Posmarować keczupem. Następnie ułożyć pokrojoną kapustę pekińską i ułożyć ją na warstwie keczupu. Całość smarujemy majonezem i dekorujemy. tjs



Palce lizać. Arek Dobrowolski wraz z kolegą zachęcają do skosztowania sałatki gyros.

# Kultura

**Czym zachęcało do wejścia w swe progi II LO w Łowiczu. str. 25**



Warsztaty rękodzielniczości w Galerii Łowickiej cieszyły się dużym powodzeniem

**Galeria Łowicka** | Folklor

## Jak ozdobić wydmuszkę

Cztery twórczynie ludowe prowadziły warsztaty wykonywania tradycyjnych łowickich ozdób wielkanocnych w ostatni weekend 27 i 28 marca w Galerii Łowickiej.

Każdy chętny mógł bezpłatnie spróbować swoich sił w tworzeniu ozdób. Gotową palemkę czy wydmuszkę można było zabrać do domu. Zainteresowanie warsztatami było bardzo duże. – Nie byliśmy pewni, czy formuła warsztatów przyjmie się, ale wyszło lepiej niż dobrze. Teraz

zauważamy, że przygotowaliśmy tak mało stanowisk. Przez dwa dni nasze kochane twórczynie miały pełne ręce roboty – powiedziała nam manager Galerii Łowickiej Marta Wróbel.

Podczas warsztatów Grażyna Gładka uczyła zdobienia wydmuszek, jak też wykonywa-

nia łowickich wycinanek. Najbardziej zainteresowane były dzieci. Pod czujnym okiem pani Grażyny oraz z pomocą mamy pięknie wyklejone pisanki przygotowali m.in. bracia Janek i Kuba Wiśniewscy z Łowicza. Oprócz prowadzenia warsztatów, pani Grażyna zaprezentowała serię kołdr związanych z Wielkanocą oraz wycinankowych kart świątecznych. Można było je u niej kupić i zainteresowanie było spore.

Genowefa Madanowska wraz z córką Aliną Muras prezentowały wykonywanie tradycyjnych łowickich palm wielka-

nocnych. Palemkę można było zabrać do domu – pod warunkiem, że się ją samodzielnie wykonało. – Nie ma gotowych. Damy materiał, gałazki i miejsce, żeby usiąść. Zrobienie palemki nie jest trudne, a satysfakcja będzie dużo większa niż jak się kupi – przekonywała Alina Muras. Anna Klos poprowadziła warsztat zdobienia jajek metodą decoupage (wyklejanie i lakierowanie), a jej teściowa, również Anna Klos, prezentowała techniki haftu krzyżkowego. Formuła warsztatów w Galerii Łowickiej ma być rozszerzana. mak

**Łowicz** | Wykład o Noakowskim

## Obrazy zaśpiewane, a nie wydłubane

Blisko 30 osób wysłuchało 25 marca w muzeum w Łowiczu wykładu artysty malarza Andrzeja Biernackiego, poświęconego sylwetce i twórczości Stanisława Noakowskiego.

Urodzony w 1867 r. w Nieszawie i zmarły w 1928 roku Stanisław Noakowski był malarzem, architektem, rysownikiem i historykiem sztuki. – Jego postać była mocno związana z Łowiczem i tym muzeum. On przecież uczył się w tym gmachu – mówił Andrzej Biernacki. Przypomnijmy, że Noakowski uczył się w gimnazjum w Łowiczu w latach 1884 – 1886.

Stanisław Noakowski podkreślał, że jego prace wyznaczał nastrój Włocławka, a także Łowicza. Nastrój katedry w Łowiczu wpłynął na jego rozwój, na późniejsze dzieła.

W tym muzeum miały też miejsce konferencje poświęcone jego twórczości – jak choćby sesja naukowa z 1977 roku. Tu w latach 80-tych powstawała wystawa czasowa z jego pracami.

Andrzej Biernacki podkreślał, że pasją Noakowskiego był rysunek, architektura, historia



Stanisław Noakowski (1867-1928)

oraz pedagogika. – Był świetnym architektem i świetnym plastykiem. O dziwo, jest ciągle osobą dość nieznaną dla współczesnych i nie jest tak znany jak chociażby Józef Chełmoński – mówił Biernacki.

W dalszej części wykładu łowicki artysta przedstawił na telebimie kilkanaście prac Noakowskiego, analizując fachowo każdą z nich. – On łączył ze sobą różne style. Jego prace są żywe, wręcz brawurowe. Widać, że są malowane ruchami jednego pędzla. One nie są wydłubane, ale zaśpiewane – opisywał prelegent. Wykład zorganizował Uniwersytet III Wieku w Łowiczu. td

**Nieborów** | Biblioteka

## Narysuj Chopina

Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie czeka do 30 kwietnia na prace plastyczne, które można nadsyłać na konkurs „Jak narysować Fryderyka Chopina”. Konkurs związany jest z dwusetną rocznicą urodzin kompozytora. Prace mogą przedstawiać portret kompozytora, miejsca, gdzie

przebywał, prezentować wydania kulturalne z nim związane, ilustrować to, co wyobraża sobie autor. Prace powinny być wykonane na papierze techniką płaską. Format prac to A4, A3.

W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu łowickiego. tb

REKLAMA

**Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie**

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglą klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- ceglę ceramiczną ścienną, cegła czerwona, biała
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- ytong
- styropian, kleje, tynki, wełna
- plyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy
- cement
- wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, łąty, deski)

**Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS**

**Bąków Górny 33 koło Zdun**  
dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

**Auto-Kredyt**  
na zakup wymarzonego samochodu  
motocykla itd.

**Potrzebujesz gotówki**  
Masz samochód?  
Zadzwoń - Pomożemy!  
Gotówka pod zastaw pojazdu!

Dla wszystkich na oświadczenie o dochodach

Łowicz, ul. 3-go Maja 10a  
tel. 46 837-05-20, 723-430-029  
pon.-pt. 9-17

**MULTIKA 5**  
MARKET KREDYTOWY QS

kredyty na dowód do 25 tys. zł  
konsolidacja niewygodnych kredytów do 120 tys. zł  
działalność gospodarcza bez ZUS i US do 20 tys. zł  
gotówka pod zastaw samochodu

Łowicz, ul. 3-go Maja 10a  
tel. 46 837-05-20, 723-430-029  
pon.-pt. 9-17

**Firma „Pyszne Papu”**  
zaprasza do klimatyzowanej sali w OSP

Świadczymy usługi w zakresie organizacji imprez okolicznościowych, wesel, komunii itp.

**DEKORACJA KOŚCIOŁÓW**  
tel. 667-992-096



# Aktualności

Łowicz | Przygotowania do sezonu turystycznego

## Miasto liczy na turystów

W ciągu ostatnich 2 lat Łowicz odwiedziło ponad 100 tysięcy turystów. W tym roku ma być ich jeszcze więcej, a łowickie gadzety, wypożyczalnia rowerów, Aleja Gwiazd czy szereg imprez kulturalnych mają ich przyciągnąć do Łowicza.

Na podstawie danych z muzeum w Łowiczu i skansenu w Maurzycach ratusz ocenia, że w roku 2008 Łowicz odwiedziło około 40 tysięcy turystów, a w minionym roku 60 tysięcy. Dane pochodzą ze sprzedaży biletów w tych placówkach oraz z wycieczek pracowników muzeum. – W muzeum i skansenie są dni bezpłatne i wtedy pracownicy liczą, ile się przewija osób – tłumaczy Artur Michalak, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki UM w Łowiczu.

Przypomnijmy, że zadaniem wydziału promocji jest wykreowanie Łowicza jako znanej i wyjątkowej marki na turystycznym rynku. W związku z tym w minionym roku przeprowadzono szereg imprez promujących nasze miasto, a także w inny sposób zachęcano do skorzystania z bogatej oferty turystycznej Łowicza.

### Miniony rok w turystyce

Za najbardziej strategiczne imprezy uznano Dni Łowicza i Księżowskie Jadło. W ubiegłym roku w sezonie turystycznym po raz pierwszy na Starym Rynku uruchomiono Punkt Informacji Turystycznej, który mieścił się w drewnianej chacie. Chata – z racji swojego wyglądu – wzbudzała kontrowersje, niektórzy uważali, że nie pasuje do zabudowy starego miasta, ale zdaniem urzędników spełniła pokładaną w niej rolę i w tym roku stanie na rynku po raz kolejny. Informacja turystyczna będzie działała od 15 maja do 15 września. – Tamten rok pokazał, że taka informacja

jest potrzebna. Każdy turysta, który odwiedzał Stary Rynek, pierwsze kroki kierował właśnie do chatki – mówi naczelnik wspomnianego wydziału Artur Michalak. – Całość może nie specjalnie współgra z zabudową starego miasta, ale konserwator zabytków wyraził zgodę na taką, a nie inną chatkę – dodaje.

Niektórzy radni optowali również za tym, aby taka informacja była czynna przez cały rok. – Niestety, prawo budowlane w tym przypadku pozwala na postawienie tego punktu przez 120 dni w roku – wyjaśnia naczelnik.

### Imprezy na każdy miesiąc

W sezonie letnim, gdy do Łowicza będzie trafiać najwięcej turystów, planuje się przeprowadzenie takich imprez jak: majowy recital chopinowski w wykonaniu Piotra Palecznego, koncert Arcydziela Kameralistyki zespołu Lason Ensemble czy koncert Konstantego Andrzeja Kulki. W maju odbędzie się także Jarmark Antyków i Rękodzieła Ludowego oraz nastąpi otwarcie w łowickim muzeum wystawy pamiątek związanych z Fryderykiem Chopinem.

W czerwcu na turystów i nie tylko czekać będą imprezy przygotowane z okazji Bożego Ciała, m.in: koncerty grup folklorystycznych i pokazy rękodzieła ludowego, kolejna odsłona giełdy kolekcjonerskiej, Dni Łowicza, podczas których zagrają m.in: Piasek i Happysad oraz IX Ogólnopolskie Spotka-



Artur Michalak prezentuje jeden z gadżetów, jaki został przygotowany z myślą o turystach.

nia Folklorystyczne „Łowicki Pasiak” – Jarmark Łowicki. Lipiec to XXII Międzynarodowy Festiwal Organowy „J.S. Bach” oraz III edycja Festiwalu Sztuki Żywej. W sierpniu natomiast tradycyjnie do Łowicza zagości Festiwal Dobrej Żywności, czyli Księżowskie Jadło. Dodatkowo w każdy weekend w mini skansenie przy łowickim muzeum będzie się odbywała bezpłatna nauka, połączona z pokazami rękodzieła ludowego.

### Foldery i książki

Wydział promocji przygotowuje także cztery foldery dla turystów: Łowicz i Ziemia Łowicka, kilkunastosięciostronicowy Łowicz na weekend, Perły Mazowsza w Dolinie Bzury oraz folder z kalendarzem imprez. W folderach opisane będą wytyczone szlaki turystyczne, opisy zabytków, krótka historia

miasta oraz baza gastronomiczna i hotelowa w mieście i regionie. Niebawem światło dzienne ma także ujrzeć książka opracowana przez pracowników uniwersyteckich pt. Bazylika Katedralna i miasto.

### Lokalna moneta

Na przełomie kwietnia i maja przewidziana jest natomiast inauguracja monety „4 księżaki”, którą można będzie płacić w sezonie turystycznym. Będzie to okrągła moneta złotej koloru o wielkości 5 zł, na rewersie będzie widniała postać łowiczaka w stroju ludowym, a na awersie zostanie umieszczony herb Łowicza. Moneta będzie miała nominal 4 i będzie nią można płacić w wybranych lokalach i punktach handlowych w mieście. – Mielśmy do wyboru nominal 4 i 7 – złotowy. Po zostały nominały są w obiegu,

więc nie mogliśmy ich wykorzystać i wybraliśmy 4 – tłumaczy Artur Michalak.

### Wypożyczalnia rowerów

Na Starym Rynku od maja będzie działa wspomniana

na Informacja Turystyczna, a w Ośrodku Akademickim przy Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej będzie działała wypożyczalnia rowerów. – Mamy do dyspozycji dwa rowery – „górale” – mówi zarządca akademika przy ul. Warszawskiej Stanisław Zajączkowski. – Rowery można u nas wypożyczyć przez cały rok. Pierwsza godzina kosztuje 10 zł, każda następna 5 zł, a doba 35 zł – dodaje Zajączkowski.

### Ludowa Aleja Gwiazd

Ponadto trwają prace nad otwarciem Alei Gwiazd, dedykowanej twórcom ludowym z regionu łowickiego i całego kraju. – Aleja powstałaby na ulicy Zduńskiej. Co roku specjalna kapituła wybierałaby artystę z regionu łowickiego i spoza naszego regionu, który otrzymałby „wycinanki”, które zostałyby wmontowywane w deptak – wyjaśnia Artur Michalak. Aktualnie trwają prace nad regulaminem, a cały projekt niebawem zostanie przedstawiony konserwatorowi zabytków. – Chcemy, aby w czerwcu, podczas festiwalu folklorystycznego, nastąpiło odsłonięcie pierwszych wycinanek – dodaje Michalak.

Do tego w centralnych punktach turystycznych w pobliżu Łowicza mają zostać ustawione tablice informujące o atrakcjach Łowicza. – Chcemy takie drogowskazy ustawić zwłaszcza w okolicach Żelazowej Woli, bo tam co roku przyjeżdżają po 3,4 miliony osób – wyjaśnia naczelnik wydziału promocji. **td**

### Łowicz | Konkurs

## Sfotografuj pierwsze oznaki wiosny

Wiosenne przebudzenie – to tytuł konkursu fotograficznego, którego organizatorem jest kawiarnia Powroty i Koło Przewodników, które działa przy oddziale PTTK w Łowiczu.

Tematem konkursu jest, tak jak w tytule, zilustrowanie pierwszych oznak wiosny. Może to dotyczyć zarówno roślin, zwierząt, jak i krajobrazu. Organizatorzy nie narzucają

uczestnikom interpretacji tematu i liczą na kreatywność i pomysłowość fotografujących. Na konkurs należy składać zdjęcia w formacie A4 w kolorze lub czarno-białe. Prace należy dostarczyć najpóźniej do 30 kwietnia.

Rozstrzygnięcie planowane jest w maju, jedną z nagród będzie prezentacja zdjęć na wystawie w kawiarni Powroty. **tb**

REKLAMA



### Studio mebli kuchennych

Realizujemy zarówno najnowsze trendy w meblarstwie, jak i tradycyjne rozwiązania.

#### Produkcja „na miejscu”

Firma „Mebel Projekt” powstała w 1998 roku. Od tego czasu zajmujemy się produkcją i montażem mebli na wymiar:

- mebli kuchennych
- szaf wnekowych
- mebli biurowych
- mebli do sklepów i aptek.

Wykonujemy najbardziej „związane” pomysły naszych klientów. Szybkie terminy, fachowa obsługa. Projekt z wizualizacją, pomiar i wycena - gratis.

#### STOLARNIA

Oferujemy na miejscu usługi stolarskie:

- cięcie płyty meblowej
- oklejanie PCV
- wycinanie otworów w blatach itp.

Nie daj się „nabrać” na tanie usługi tzw. „garażowców” - nie są wcale tańsze od usług LEGALNEJ, DOŚWIADCZONEJ FIRMY, która oferuje fakturę, gwarancje (2 lata) i swoją REPUTACJĘ ...



Łowicz  
ul. Napoleńska 12  
wjazd od ul. Klickiego  
(tam gdzie CPN)  
tel: 46 837 35 18  
608 64 33 08



Prowadzimy również sprzedaż „gotowych” mebli:

- sympialnie
- meblościanki
- meble „modułowe”
- biurka
- komody
- ławy
- stoliki RTV
- materace.

Umieblujemy całe mieszkanie!!!

## Odbędą staż w Niemczech

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie wzięli udział w programie „Uczenie się przez całe życie” Leonardo da Vinci.

Projekt „Poprawa warunków bytowania zwierząt szansą pracy dla absolwentów szkół rolniczych” realizowany jest we współpracy z DEULA Nienburg i zakłada nabycie dodatkowych umiejętności nie objętych programem nauczania dla zawodu technik weterynarii.

W ramach programu osiemnastu uczniów Technikum Weterynaryjnego w okresie od 15 do 30 maja 2010 roku odbędzie staż w Nienburgu w Niemczech. Stażyści będą szkoleni przez wyspecjalizowaną kadrę

z ośrodka szkoleniowego oraz przez fachowców pracujących w innych instytucjach. Po zakończonym stażu uczniowie otrzymają dokument Europass Mobility. Uzyskanie takiego dokumentu daje zielone światło dla pracodawców, sygnalizuje bowiem gotowość beneficjentów do podróżowania i pracy poza granicami Polski.

Dzięki programowi uczniowie poznają nowe możliwości podjęcia pracy w sektorze usług weterynaryjnych. Nawiążą nowe kontakty i nabiorą nowych doświadczeń w zakresie funkcjonowania innego państwa. Dzięki temu poprawią znajomość języka niemieckiego, poznają kulturę i zwyczaje mieszkańców Niemiec oraz swoich rówieśników kształcących się w szkołach rolniczych.



## SZKOŁA MUZYCZNA

I i II stopnia w Łowiczu

## OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 2010/2011

Placówka posiada uprawnienia szkoły publicznej  
ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY  
do 30 kwietnia 2010 roku  
we wtorki, środy i czwartki w godz. 16.30-18.00  
do siedziby szkoły: Łowicz, ul. A. Mickiewicza 19  
tel. 46/837-74-41, 602-106-324, 602-299-709

# Aktualności



**Klub Historyczny im. Armii Krajowej powstał w I LO. str. 20**

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Proces

## Dariusz M. odmówił składania wyjaśnień

Dariusz M. – były radny miejski i powiatowy, znany działacz samorządowy i społeczny, który jest oskarżony o popełnienie 8 przestępstw – łapownictwa i płatnej protekcji – nie przyznał się do winy i odmówił przed Sądem Rejonowym w Łowiczu składania wyjaśnień.

Rozprawa, w której jest jednym z 10 oskarżonych, odbyła się 23 marca. Na kolejnych rozprawach ma zostać przesłuchanych łącznie ponad 30 świadków oskarżenia.

Dariusz M. nie siedział sam na ławie oskarżonych. Aktem oskarżenia objęty został również Henryk S. z Łowicza, któremu postawiono 3 zarzuty. Jeden z nich dotyczy płatnej protekcji – powoływania się na wpływy w ratuszu i podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu przydziału mieszkania socjalnego. Dwa kolejne dotyczą pomocnictwa do płatnej protekcji zarzucanej Dariuszowi M. Oprócz niego zarzuty tzw. czynnej płatnej protekcji przedstawione zostały jeszcze 8 osobom. Oznacza to, że osoby te miały wręczać korzyść majątkową, a nie ją pobierać.

Dariusz M. został zatrzymany 26 września 2007 roku pod zarzutem przyjmowania korzyści

majątkowych w zamian za pośrednictwo w załatwieniu spraw urzędowych. Miał się tego dopuścić w okresie od lutego 2006 roku do sierpnia 2007 roku. Podczas zatrzymania M. wyskoczył z okna na IV piętrze bloku na osiedlu Starzyńskiego w Łowiczu – ale przeżył. Postępowanie w tej sprawie przejęła i prowadziła Prokuratura Okręgowa w Łodzi. Trwało ono wyjątkowo długo z uwagi na problemy zdrowotne głównego podejrzanego. Nie był on w stanie uczestniczyć w czynnościach procesowych.

Dariusz M. oskarżony jest o popełnienie 8 przestępstw. Siedem z nich dotyczy żądania bądź przyjmowania korzyści majątkowych w związku z obietnicą przyznania mieszkania komunalnego, jedno zaś obietnicy załatwienia zdania egzaminu na prawo jazdy. W toku postępowania ustalono, że Dariusz M. żądał przekazania 27.600 zł,

zaś przyjął korzyści majątkowe w wysokości 19.100 zł.

Sąd na dzisiejszej rozprawie przesłuchał także Michała F. – brata ciotecznej Dariusza M. oraz Pawła M. Obydwaj z nich konsekwentnie nie przyznają się do zarzucanej im czynnej płatnej protekcji, przy czym ten pierwszy diametralnie zmienił swoje zeznania w porównaniu z tym, co zeznał na pierwszym przesłuchaniu na policji. Wtedy twierdził, że po zdaniu egzaminie na prawo jazdy Paweł M. dał „w ramach odwdzięczenia się” Dariuszowi M. pieniądze w kwocie od 100 do 300 złotych. Na tej rozprawie skrzyszał z prawa odmowy wyjaśnień. W związku z tym sąd odczytał z protokołów zeznania złożone przez niego na komendzie policji w Łowiczu oraz w prokuraturze. – Nikomu nie dawałem pieniędzy, tylko prosiłem o udzielenie pomocy Paw-

łowi M. w zdaniu egzaminu na prawo jazdy. Miał je wtedy zabrane za jazdę po pijanemu i oblewał kolejne egzaminy – zeznał na policji Michał F. Mówił wtedy też o tym, że słyszał o tym, że Dariusz M. ma dużo wpływowych znajomych. Poprosił więc go o pomoc kiedzie. – M. nie gwarantował, ale mówił, że pogada z kim trzeba – zeznał na komendzie Michał F. Z jego zeznań wynika, że tym „kimś” miał być jeden z instruktorów ośrodka egzaminacyjnego w Skierniewicach. Żadne nazwisko jednak nie padło. Dariusz M. też miał nie obiecywać, że sprawę załatwi pozytywnie, nie żądał też pieniędzy, a Michał F. ich nie proponował. Ponadto zeznał, że odbył z Dariuszem M. dwie takie rozmowy, po pierwszej Paweł M. nie zdał egzaminu. Po drugim – zdany egzaminie – Michał F. oraz Paweł M. mieli pojechać do oskarżonego Dariusza M. Podczas zeznawania na policji Michał F. twierdził, że Paweł M. wtedy wręczył mu pieniądze w kwocie od 100 do 300 złotych z przeznaczeniem

na wódkę dla niego i egzaminatora. Twierdził, że nie wiedział, jaka dokładnie była to kwota.

Jednak już podczas drugiego przesłuchania – w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi – Michał F. twierdził zupełnie coś innego. Zeznał wtedy, że nigdy nie prowadził rozmów z Dariuszem M. na temat egzaminu Pawła M. i po egzaminie w Skierniewicach wcale nie pojechali do Dariusza M., więc o przekazaniu pieniędzy nie mogło w ogóle być mowy. Podczas rozprawy Michał F. powiedział, że prawdziwe są zeznania późniejsze, a wcześniej na policji wyjaśniał w stresie i wcześniejsze zeznania są nieprawdziwe. – To, co zeznałem w Łowiczu, to nieprawda. Byłem w stresie i chciałem do żony i do dzieci – mówił. Po chwili odmówił odpowiedzi na pytania sądu.

Paweł M. nie przyznał się do przekazania pieniędzy i odmówił składania wyjaśnień. Podobnie zresztą jak w prokuraturze i na policji. Na tej samej rozprawie sąd zajął się rozpatrywaniem dwóch wniosków o dobro-

wolne poddanie się karze, które złożyli oskarżona Marta K. oraz oskarżony Marek K. Po konsultacjach z prokuraturą oskarżeni zaproponowali dla siebie wyroki po 1 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata oraz grzywny w wysokości po 2 tys. zł i pokrycie kosztów sądowych. O możliwość skorzystania z dobrowolnego poddania się karze spytała jeszcze oskarżona Jolanta D. – Mogłabym spłacać 2 tysiące na raty... – zaproponowała karę dla siebie.

Prokurator nie zaakceptował takiego wniosku, zarządził więc przerwę, podczas której Jolanta D. skonsultowała się z obecną na sali prokurator w sprawie wysokości ewentualnej kary, która byłaby akceptowalna dla wszystkich stron. Do porozumienia nie doszło i po przerwie Jolanta D. wycofała swój wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Sąd nie uwzględnił wniosków Marty K. i Marka K., argumentując to tym, że dla osiągnięcia celów procesowych właściwie będzie przeprowadzenie wszystkich czynności dowodowych. mak

REKLAMA

**SUPER PROMOCJE**

 KOSTKA od 30 zł mkw. Powyżej 200 mkw. projekt gratis !!!	 BETON KOMÓRKOWY BIAŁY - już od 3,80 szt	 WĘLNA URSA od 12,48 zł gr. 15 cm
 PROFILE DO SUFITÓW I ŚCIAN GIPSOWYCH - CD 60 - już od 1,65 zł mb	 Porotherm 44 SI - SUPER CIEPŁY MUR BEZ DOCIEPLENIA	 PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA MAKITA - sklep firmowy

**CENTROBUD ul. Armii Krajowej 61 tel. 46 837 93 20**  
NAJWIĘKSZY ASORTYMENT W REGIONIE - TRANSPORT HDS GRATIS !!!

DYWANY WYKŁADZINY PANELE

**DYWANY DLA KAŻDEGO**

DWM - pomagamy, aby mieszkało się lepiej

**Łowicz, ul. Katarzynów 3**

TAPETY ROLETY CHODNIKI AKCESORIA

**PROFESJONALNA HAMOWNIA PODWOZIOWA**  
**PROFESJONALNY CHIPTUNING**

**V-tech**

**OFERUJEMY:**

- CHIPTUNING (bezpieczna optymalizacja parametrów pojazdów z pomiarami na homologowanej, profesjonalnej hamowni podwoziowej)
- ECOTUNING (zmniejszenie spalania pojazdów z pomiarami na homologowanej, profesjonalnej hamowni podwoziowej)
- usuwamy problemy z rozruchem na gorącym silniku w TDI
- usuwamy problemy z filtrami cząstek stałych (PARTIKEL FILTER) FAP/DPF
- oferujemy naprawy sterowników AIR-BAG
- oferujemy profesjonalną komputerową diagnostykę praktycznie wszystkich pojazdów jeżdżących po naszych drogach
- zakładamy profesjonalne układy dolotowe pod wymiar do każdego pojazdu
- zakładamy przelotowe układy wydechowe z kwasówką
- modyfikujemy pojazdy nowe i używane
- na wykonywane usługi wystawiamy certyfikat oraz dajemy gwarancję
- hamujemy pojazdy do 1000 koni mechanicznych!!!



**Łowicz, ul. Kaliska 41**  
tel. 46-837-85-51, kom. 509-963-064  
Pracujemy w godz. 10.00 - 18.00

**OPONY LETNIE**  
FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE  
NOWE I UŻYWANE

**PROMOCJA**

**WULKAN**  
ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36  
PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM  
tel. 506-155-410

**DOM WESELNY Syntex**

- klimatyzacja
- ogródek
- komunie
- chrzczyny
- konsolacje

**PRZYJĘCIA WESELNE CATERING**  
Tel. 46 837-59-49, 503-977-175, 501-503-358

Restauracja „U Pana Tadeusza” w Domaniewicach otwiera

**Salę Weselną**  
w Dąbkowicach Dolnych

Lokal klimatyzowany • Otwarcie: kwiecień 2010 r.  
tel. 607-930-234

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
Z PVC I ALUMINIUM

**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe  
• żaluzje • rolety • parapety

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!  
**montaż • transport • serwis** **RATY**  
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34, 607-267-277, 502-670-409

# Aktualności

## Łowicz | Gimnazjum nr 2 Absolwenci założyli stowarzyszenie

Stowarzyszenie Absolwentów Gimnazjum nr 2 im. Jana Wegnera w Łowiczu uzyskało wpis do Krajowego Rejestru Sądowego. To oznacza, że stowarzyszenie posiada osobowość prawną.

W ciągu najbliższych kilkunastu dni odbędzie się walne zgromadzenie członków stowarzyszenia, podczas którego nastąpi wybór jego władz, przyjęcie nowych członków, a także dyskusja na temat projektów Stowarzyszenia.

– Nie czekając na postanowienie sądu, stowarzyszenie rozpoczęło już faktyczną działalność. 12 marca podjęliśmy się współorganizacji wycieczki szkolnej do Łodzi, która odbędzie się 28 kwietnia. W najbliższym czasie odbędzie się pierwsze spotkanie, w którym najstarsi absolwenci gimnazjum będą dzielić się z uczniami

swym doświadczeniem zawodowym – mówi jeden z założycieli stowarzyszenia Michał Trzaska, aktualnie student prawa na Uniwersytecie Warszawskim. – W pierwszej odsłonie cyklu Mateusz Kołodziejki, który aktualnie studiuje socjologię na Uniwersytecie w Poznaniu, opowie o korzyściach wynikających z działania w redakcjach internetowych. Mateusz jest administratorem i twórcą portalu poświęconego grom i książkom fantastycznym.

9 kwietnia odbędzie się debata oxfordzka, w której dyskutować będą uczniowie z absolwentami szkoły. Tematem będzie kara śmierci. W debacie oxfordzkiej, niezwykle popularnej w USA i w Wielkiej Brytanii, spotykają się dwie kilkusobowe grupy. Jedna broni danej tezy, a druga próbuje ją obalić.

– Startuje też program „Ambasador”, którego celem jest pomoc absolwentom gimnazjum w adaptacji w szkołach ponadgimnazjalnych – dodaje Trzaska. Aktualnie trwają także prace nad stroną internetową Stowarzyszenia. **td**

Łowicz | ZSP nr 1

## Drzwi otwarte na Podrzecznej

Kilkaset osób odwiedziło podczas drzwi otwartych, które odbyły się 22 marca, ZSP nr 1 przy Podrzecznej w Łowiczu.

Gimnazjaliści mieli okazję porozmawiać z uczniami i nauczycielami, zapoznać się z ofertą edukacyjną placówki oraz obejrzeć szkolne pracownie.

– Od samego rana gimnazjaliści odwiedzali naszą szkołę. Były to z reguły kilkudziesięciosobowe grupy młodzieży – mówi dyrektor „Mechanika” Dariusz Żywicki.

W bieżącym roku szkolnym w placówce będzie funkcjonowało technikum kształcące przyszłych mechaników, elektryków, informatyków oraz mechatroników. Będzie także działała Zasadnicza Szkoła Zawodowa, która kształcić będzie w zawodach: elektryk, mechanik pojazdów samochodowych, sprzedawca, mechanik maszyn i urządzeń drogowych oraz w oddziałach wielozawodowych kształcących przyszłych fryzje-



Elektroniczny robot wzbudzał duże zainteresowanie.

rów, tokarzy, murarzy, ślusarzy, cukierników czy piekarzy. Do tego istnieje tu także technikum uzupełniające kształcące w zawodzie technika mechanika i technika elektryka. Szkoła posiada nowoczesnie wyposażone pracownie techniczne, samochodowe i informatyczne, stały dostęp do internetu czy aktyw-

ne metody nauczania z wykorzystaniem technik multimedialnych.

– Tutaj można się naprawdę dużo nauczyć. Pracują tu znakomici nauczyciele, mamy odpowiedni sprzęt. Zapraszamy do nas zwłaszcza elektryków, mechaników mechatroników – zachęcał jeden z uczniów IV klasy „Mechanika”. **td**

Gimnazjaliści zwiedzali całą szkołę, odwiedzali pracownie, rozmawiali z nauczycielami, obejrzeli salę pamięci patrona szkoły, czyli 10 Pułku Piechoty w Łowiczu oraz otrzymali ulotki informujące o ofercie edukacyjnej oraz książki podsumowujące ostatnie 10-lecie działalności ZSP 1. **td**

REKLAMA

www.peugeot.pl

### Nowy monospace Peugeot 5008. Prosto do wygody

„Podczas podróży cenie komfort – nieważne, czy jadą na biegun, czy z rodziną za miasto”.

*Marek Komiński*  
podróżnik, polarnik, zdobywca biegunów północnego i południowego

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 5,1 do 7,4 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: od 135 do 181 g/km. RRSO, przy kredytowanej opcji przygotowanej w wysokości 3% i wpłacie własnej 30%, dla samochodu Peugeot 5008 o wartości 72 300 zł, dla kredytu na 40 m-cy, wynosi 9,54%.

**KOMFORTOWE WARUNKI PODRÓŻY I ZAKUPU**  
Nowy monospace Peugeot 5008 to samochód wszechstronny. Masz 7 wygodnych miejsc i kredyt z oprocentowaniem od 7%, a także opcję odroczenia spłaty 3 pierwszych rat kredytu i gwarancję przedłużoną do 3 lat. Zapraszamy do salonu na jazdy próbne.

**AP GARAGE**  
ŁÓDŹ ul. STRYKOWSKA 131 (wyjazd z Łodzi na Łowicz)  
salon: 42/617-07-20/22 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14  
samochody używane: 42/617-07-19  
części: 42/617-07-18 serwis: 42/617-07-17  
www.apgarage.peugeot.pl  
e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

# 7%

## kredyt gotówkowy lekki w śpiaciu

Zapraszamy do placówki eurobanku:  
Głowno, Pl. Wolności 17, tel. (042) 719 10 04,  
poniedziałek – piątek: 9.00 - 17.00,  
sobota: 9.00 - 13.00.

zadzwoń  
19 000 www.eurobank.pl

Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora. Promocja dotyczy kredytów od 500 zł do 6000 zł rozłożonych na maks. 36 rat. RRSO z 1.03.2010 r. dla kredytu w wysokości 6000 zł, rozłożonego na 36 rat, bez ubezpieczenia wynosi 11%. Szczegóły oferty, informacje o opłatach i prowizjach, zabezpieczeniach kredytu oraz zasady promocji są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku. Promocja trwa od 1.03.2010 r. do 31.05.2010 r.

**eurobank**

Łowicz | ZSP nr 1

## III miejsce w ogólnopolskim konkursie mechanicznym

Trójka uczniów z ZSP nr 1 w Łowiczu zajęła III miejsce w III Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie Mechanicznym, który odbył się 18 i 19 marca w Zespole Szkół Technicznych w Płocku.

Konkurs obejmował zagadnienia z technologii, mechaniki, konstrukcji i eksploatacji maszyn. Składał się z części pisemnej oraz ustnej. Po kilkugodzinnych zmaganiach drużyna z łowickiego „Mechanika” zajęła trzecie miejsce, występując w składzie: Artur Pytkowski, Rafał Wieczorek i Dawid Zięja. Ostatni z nich zajął także 4 miejsce indywidualnie.

W konkursie udział wzięli uczniowie ze szkół technicznych z całej Polski, a także przedstawiciele szkoły z Nowego Miasta w Czechach. Łącznie wystartowało 45 uczniów.

– Dla nas to ogromny sukces, zwłaszcza że my szkolimy się na mechatronik, a to był konkurs, gdzie większość pytań było z mechaniki – mówi Artur Pytkowski, jeden z trójki uczniów reprezentujących ZSP 1 w Łowiczu. – Sprawdziliśmy się w wiedzy mechanicznej, gdzie pytano np. o budowę różnych części, zajęliśmy doskonale 3 miejsce i jesteśmy z siebie bardzo zadowoleni – dodaje. **td**

Łowicz | Przedszkole nr 10

## Dzieci szukały Pani Wiosny

Pani Wiosna zjawiała się w Przedszkolu nr 10 w Łowiczu w piątek 19 marca wcześniej rano i zostawiła w każdej sali adresowany do nich list. Obiecała w nim, że się ujawni, jeśli przedszkolaki wykonają kilka trudnych zadań. Te zostały przygotowane na zasadzie podchodów, dzieci kierowane były strzałkami do kolejnych listów z zadaniem, po drodze czekały nie wskazówki, jak mają do nich dotrzeć.

Dzieci miały między innymi takie zadania jak: pokonanie toru przeszkód i rzuty woreczkami do obręczy, kolorowanie symbolu swoich grup

– pszczołki, biedronki, motylka i świerszcza. Oprócz tego dodawały i odejmowały.

Gdy dzieci wykonały wszystkie zadania, spotkały się w sali gimnastycznej, gdzie czekał na nie jeszcze jeden duży list od Pani Wiosny. Poinformowała w nim milusińskich, że pojawi się, jeśli odśpiewają hymn przedszkola. Tak też się stało. W drzwiach pojawiła się wtedy Pani Wiosna, a dokładnie nauczycielka Jolanta Rybus przebrana w kolorową sukienkę w kwieciste wzory i z kwiatowym wiankiem na głowie. Każdemu dziecku wręczyła słodki upominek. **tb**

**BAR ORIENTALNY**  
**DŻONKA**  
Łowicz, ul. 3 Maja 15  
46/837 30 06  
Zapraszamy w godzinach:  
pn.-sb. 10<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>  
nd. 11<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>

Koło Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Głownie  
ul. Sikorskiego bl. 14 m. 29 - OPP  
prosi o odpisanie 1%  
KRS 00 000 14 017  
z dopiskiem „dla Głowna”  
PIT 36 poz. 128, PIT 37 poz. 309  
www.przytulisko.glowno.pl  
DZIĘKUJEMY

**OBOWIĄZKOWE DOTOWANE UBEZPIECZENIA UPRAW i inne z oferty PZU SA**  
PROFESJONALNA OBSŁUGA  
„POLIAGROSAD”  
Dariusz Kierus  
Ostrołęka 5 koło Głowna  
tel. 663 766 070

Firma OLBRUK oferuje  
**układanie kostki brukowej i granitowej**  
**kompleksowe wykonanie ogrodzeń**  
**693-366-158**  
www.olbruk.pl  
e-mail: olbruk1@wp.pl

# Aktualności

Łowicz | I LO

## Zachować prawdę historyczną odchodzącą z ludźmi

Licealiści, kombatanci, historycy i inni goście brali udział w uroczystej inauguracji Klubu Historycznego im. Armii Krajowej, jaki powstał w I LO w Łowiczu. Uroczystość odbyła się jeszcze 23 marca i była połączona z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**



mirka.wolska@lowiczanie.info

Dyrektor szkoły Elżbieta Skoneczna witając gości mówiła, że młodzież z I LO od zawsze interesowała się historią, co ma odzwierciedlenie w sukcesach w konkursach i olimpiadach. Szkoła wydała kilka książek poświęconych historii współczesnej.

– Historia szkoły jest bogata, a na nią też składają się losy absolwentów, którzy brali udział w najważniejszych wydarzeniach historycznych. Wyrazem związków z historią było również posadzenie 2 lata temu na terenie szkoły dębów katyńskich. Jeden z nich nie ma swojego imienia, drugi to Józef – na cześć Józefa Mioduszeńskiego, prawnika i absolwenta szkoły, zamordowanego w lesie katyńskim.

Pomysłodawcą powołania klubu był Tadeusz Modrak, prezes Światowego Związku Żołnierzy AK obwodu Łowicz. Pomysł zaakceptowała dyrekcja I LO oraz nauczyciele historii. Chęć przynależności do koła wyraziło 12 uczniów, w większości z humanistycznej klasy II e. W grudniu ubiegłego roku Koło Historyczne zaczęło formalnie istnieć. Jego prezesem wybrano Joannę Skoneczną-Sałudę, honorowym prezesem jest Tadeusz Modrak. Jak przyznał sam podczas wtorkowej inauguracji, zamiar ten powstał po to, aby ocalić pamięć historyczną. Bo do łowickiego obwodu Światowego Związku Żołnierzy AK należy już tylko 30 osób, drugie tyle to członkowie nadzwyczajni – wdowy po nieżyjących żołnierzach.

W inauguracji działalności koła udział brali Henryk Wojda – zastępca prezesa Światowego Związku Żołnierzy AK w Łodzi, Marek Drużka – dyrektor łódzkiego oddziału IPN, burmistrz Krzysztof Kaliński – wieloletni nauczyciel historii w I LO i propagator historii.

### Problemy z wyjaśnieniem zbrodni katyńskiej

Pierwszy wykład w ramach Klubu Historycznego poprowadziła 23 marca prof. Maria Blomberg z Uniwersytetu Łódzkiego. Mówiła o tym, jak to się stało, że dopiero po „Pierestrojce” uchylono nieco rąbka tajemnicy z tego, co stało się w lasach katyńskich. Rozpoczęła wykład od układu zawartego w 1939 roku między Niemcami

a Związkiem Radzieckim, w którym podzielono Polskę na dwie strefy wpływów. Umowę tę rozpoczęto realizować 17 września 1939 roku, wywołując polskich oficerów. Zgrupowano ich w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, egzekucje rozpoczęły się 5 marca 1940 roku, masowe wywózki i rozstrzelania trwały od 3 do 5 kwietnia. Długo nikogo groby polskich żołnierzy nie interesowały. Dopiero konieczność wycofywania się Niemców z frontu wschodniego na Zachód skłoniła ich do zainteresowania się sprawą. Mieli nadzieję, że zbrodnia, która przynęto nazywać zbrodnią katyńską – rozbije układ między Polską a ZSRR. I tak się stało, bo So-

wietni wykorzystali tę sprawę jako protest do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem RP, w następstwie czego później powołali marionetkowy ośrodek władzy PKWN. Do tej pory w rosyjskich archiwach znajdują się dokumenty, których treści nie ujawniono, a dotyczą Katynia.

– Przez lata nie wiedzieliśmy, co się stało z naszymi jeńcami. W 1992 roku społeczeństwo rosyjskie robiło naciski, aby to wyjaśnić. Do tej pory nie wiemy wszystkiego – mówiła prof. Blomberg. Podkreślała też, jak winniśmy odbierać to, co się wtedy stało. – To nie jest dzieło Rosjan, ale biura politycznego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a do realizacji zbrodni wybrano NKWD. Me-

toda likwidacji pewnej nacji nie była dla komunistów nowością, stosowano ją w ZSRR od lat 30-tych. Jednak najgorsze jest to, że nikt z wyższych polityków nie został nigdy wskazany jako odpowiedzialny za zabicie tysięcy Polaków. – W Rosji wciąż próbują to przypisać Niemcom, a Stalina przedstawiając jako dobrego ojca. W sprawie zbrodni katyńskiej chodzi o prawdę historyczną, a nie o odszkodowania, bo za taką zbrodnię nie ma ceny. Polacy nie mogą się doczekać potępienia tej zbrodni na arenie międzynarodowej. Rosyjskie poprzecz stowarzyszenie Memoriał zwróciło się do Trybunału Międzynarodowego w Strasburgu z wnioskiem o rehabilitację ofiar tej zbrodni – przy czym Memoriał



Klub Historyczny już działa. Podczas inauguracji Tadeusz Modrak (z lewej) przypina guziki katyńskie członkom klubu.

to grupa szlachetna, ale w społeczeństwie rosyjskim marginalna.

### Koło Historyczne już działa

Łowickie Koło Historyczne istnieje od grudnia 2009 roku. Jego działalność polegać ma na propagowaniu wiedzy historycznej, konkursów o tematyce historycznej, wspomaganie działalności Światowego Związku Żołnierzy AK. W I LO odbywać się będą również wykłady. W maju zaplanowano wykład Grzegorza Nawrota z łódzkiego IPN nt. genera-

łowej Zawadzkiej, w czerwcu Joanny Żelazko, również z IPN w Łodzi, nt. represji wobec żołnierzy II konspiracji, w październiku Grzegorza Majchrzaka z IPN w 30. rocznicę powstania Solidarności, nt. porozumień sierpniowych, w listopadzie Joanny Gierczyńskiej z Muzeum Więzienia Pawiak na temat istniejącego w nim w czasie okupacji więzienia śledczego warszawskiego Gestapo. Wykłady będą miały charakter otwarty, poza licealistami z I LO będą na nie zapraszani uczniowie innych szkół. ■

REKLAMA

# BUDMAX

## ROBOTY DROGOWE

- Kompleksowe wykonawstwo dróg, parkingów, placów, itp
- Sprzedaż kostki brukowej oraz kruszyw drogowych
- Roboty ziemne i niwelacje terenu
- Maszynowe układanie kostki brukowej

**tel. 601-593-011,  
693-698-006**  
Jasionna 42B  
99-417 Bolimów,  
e-mail: firma.budmax@wp.pl

# GO-TRAKT

## BETONIARNIA STRYKÓW

- PRODUKCJA, TRANSPORT I POMPOWANIE BETONU  
- PREFABRYKATY BETONOWE:  
- STROPY TERIVA  
- PUSTAKI KERAMZYTOWE  
- BLOCZKI BETONOWE  
- PŁYTY STROPOWE do 7,2m  
- PŁYTY DROGOWE  
- SPRZEDAŻ PIASKU PŁUKANEGO  
- CEMENT WORKOWANY

Łódź | Stryków | Kutno

**507-142-117 / 42 719-94-23**  
95-010 Stryków, ul. Batorego 27  
www.gotrakt.pl

Na podstawie art.38 ust.1 i 2, art.40 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) i § 6 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. Nr 207, poz. 2108)

WÓJT GMINY ZDUNY

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

### na sprzedaż nieruchomości rolnej

oznaczonej numerem działki 268/1 o pow. 0.7400 ha, położonej w Retkach, zgodnie z wykazem z dnia 12 stycznia 2010 r.

**Cena wywoławcza - 18.360,00 zł**

- Właścicielem nieruchomości jest Gmina Zduny, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości tej prowadzona jest księga wieczysta 39879.
- Nieruchomość o wydłużonym czworoboku. Od strony drogi o nawierzchni bitumicznej, na długości około 60 m czworobok ten jest znacznie zwężony do szerokości około 4 m. Zwężenie to stanowi dojazd do pozostałej części nieruchomości.
- Na obszarze działki nr 268/1 nie obowiązują aktualnie ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Zduny.
- Przetarg odbędzie się w dniu 26 kwietnia 2010 r. o godzinie 10.00 w budynku Urzędu Gminy Zduny (sala konferencyjna).
- Wadium w wysokości 1000,00 zł - pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Gminy Zduny 95 9288 1109 1270 1384 2000 0040 lub w kasie Urzędu Gminy najpóźniej w dniu 22 kwietnia 2010 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Gminy.
- Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone w ciągu trzech dni od dnia zakończenia przetargu.
- Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się w wyznaczonym miejscu i czasie do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- Wszelkie opłaty związane ze sprzedażą nieruchomości ponosi nabywca.
- Osoby biorące udział w przetargu winni zapoznać się z nieruchomością przed przetargiem.
- Warunki przetargu zawarte w regulaminie przetargu udostępnione są do wglądu w pok. nr 7 - Stanowisko ds. Gospodarki Nieruchomościami.
- Sprzedaż powyższej nieruchomości podlega ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2003 r. nr 64, poz. 552 z póź. zm.) ponieważ w ewidencji gruntów w skład niej wchodzi grunty rolne.
- Bliższych informacji o ww. nieruchomości oraz o regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Zduny pokój nr 7 lub tel. 46/838-75-78.
- Wójt Gminy Zduny zastrzega sobie prawo odwołania przetargu jak też prawo zamknięcia przetargu bez podania przyczyny.

## 718 Krystyna na wyjeździe w Szczecinie. str. 24



# Aktualności

## „Ekonomik” zapraszał

24 marca w ZSP nr 4 w Łowiczu odbyły się drzwi otwarte, podczas których szkołę odwiedziło kilkuset gimnazjalistów. Tego dnia można było poznać historię szkoły, odwiedzić poszczególne pracownie, a także zobaczyć przedstawienia artystyczne w wykonaniu uczniów i uczennic „Ekonomika”.

– U nas stawiamy na wysoki poziom nauczania. Tu są duże wymagania, ale mamy świetnych nauczycieli, którzy chcą was przygotować do dalszego nauki, pracy, do dalszego życia – mówiła dyrektor szkoły Zofia Szalkiewicz.

W tym roku w ZSP nr 4 działa 3-letnie liceum ogólnokształcące z klasami o nachyleniu: matematyczno-informatycznym, języka angielskiego i biologiczno-chemicznym. Oprócz tego technikum 4-letnie, które kształci w zawodzie: technik ekonomista i technik handlowiec oraz 2-letnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa w zawodzie sprzedawcy. Łącznie uczy się tu około 600 osób, a naucza blisko 50-osobowa kadra. **td**

Łowicz | Konkurs międzyszkolny

## Marta zwiedzi Londyn

Marta Wolska – uczennica klasy III Gimnazjum nr 4 w Łowiczu – zwyciężyła międzyszkolny konkurs przyrodniczy „Z dziobakiem – naukowcem do Londynu” zorganizowany przez pijarskie LO. W nagrodę laureatka odwiedzi stolicę Wielkiej Brytanii.

Dwuetapowy konkurs przeprowadzono 19 marca. Najpierw uczestnicy rozwiązywali test wyboru z zakresu ekologii i ochrony środowiska. Drugi etap miał formę ustną – uczniowie losowali po 3 pytania z biologii, chemii i fizyki, na które po kilku minutach odpowiadali przed komisją. W jej skład wchodziły pracownicy nauki Uniwersytetu Łódzkiego, gdyż konkurs zorganizowany był we współpracy z tą uczelnią oraz Uniwersytetem Śląskim.

Wyjątkowo konkursu „Z dziobakiem – naukowcem do Londynu” na tle innych polega na tym, że obejmował on wszystkie nauki przyrodnicze i nie oddzielał ich od siebie. Wymagało to od uczniów szerszego spojrzenia, nie tyl-

ko opanowania wiadomości z poszczególnych dziedzin, ale także umiejętności ich syntezy – połączenia w jedną całość, wyciągnięcia wniosków itp.

Główną nagrodę, tj. wycieczkę do Londynu, zdobyła Marta Wolska z Gimnazjum nr 4 w Łowiczu, natomiast rzutnik multimedialny przewidziany dla szkoły, której uczniowie łącznie zdobyli najwięcej punktów, przypadł gimnazjum w Popowie.

### Triumf dziewczyny z Jastrzębi

Z laureatką przyrodniczego konkursu reporterka NŁ spotkała się 23 marca. Marta Wolska pochodzi z podłowickiej Jastrzębi. Jest uczennicą trzeciej klasy gimnazjum, a więc

przed nią ważny wybór szkoły średniej. Na chwilę obecną dziewczyna nie podjęła jeszcze ostatecznej decyzji, ale zdradziła nam, że rozważa kontynuację nauki w LO nr 1 im. J. Chełmońskiego albo w pijarskim LO. O swoim starcie w konkursie opowiadała nam:

– Od jakiegoś czasu interesuję się biologią i chemią, brałam udział w olimpiadach (konkursach kuratorskich – dop. red.) z tych przedmiotów, przeszedłam do etapu rejonowego. Część wiadomości już miałam, a dodatkowo właśnie na ten konkurs przygotowywałam się z fizyki.

Marta jest pogodną, zdolną, ale bardzo skromną młodą osobą. Przypada, że konkursowe pytania nie sprawiły jej

trudności, choć komisja była wymagająca. Nie spodziewała się głównej wygranej. Zwycięstwo okazało się dla niej wielkim zaskoczeniem i radością. Podkreśla, że zawdzięcza je doskonałemu przygotowaniu przez swoich nauczycieli: Dariusza Gawrońskiego (fizyka), Renatę Wójcik (chemia) i Beatę Kapustę (biologia). Cieszy się, że będzie miała okazję zwiedzić Londyn, z bliska zobaczyć słynny Big Ben. Marzy o wizycie w gabinecie figur woskowych. Liczy, że podczas trzydniowej wyprawy będzie mogła w praktyce sprawdzić swoją znajomość języka angielskiego, którego uczy się od zerówki. Szczegóły organizacyjne wycieczki ma poznać na spotkaniu z dyrekto-



Szczęśliwa laureatka z nauczycielką chemii Renatą Wójcik.

rem Szkół Pijarskich Królowej Pokoju Przemysławem Jabłońskim dziś, 25 marca. Najwcześniejszej może wyjechać w długi majowy weekend. Emocje są duże, bo będzie to jej pierwsza podróż zagraniczna.

\*\*\*  
Z sukcesu swojej jedynaczki szczególnie dumna jest jej mama Joanna Wolska. Ma nadzieję, że budżet rodzinny podoła konieczności opłacenia pobytu w Londynie opiekuna laureatki, bo chciałaby pojechać z córką. Niestety, Marta już została poinformowana, że opiekun jedzie na własny koszt (w granicach 1200 zł), co w sytuacji konkursu adresowanego do osób niepełnoletnich, także i nam, wydaje się nie do końca przemyślane. **ewr**

II LO | Wycieczka do Sejmu

## Młodzież na konferencji

20 marca 35-osobowa grupa uczniów i nauczycieli z II LO w Łowiczu uczestniczyła w konferencji na temat katolickiej nauki społecznej w Sejmie RP.

Konferencja pt. „Katolicka Nauka Społeczna drogą ku solidarności” została zorganizowana przez parlamentarny Zespół na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej. Łowiczanie do udziału w niej zaprosili posła Tadeusza Woźniaka oraz przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego Marcina Kosiorek. W sumie z terenu powiatu do

Sejmu pojechało około 100 osób – oprócz uczniów II LO, wybrali się uczniowie szkół na Blichu i gimnazjaliści z Błędowa.

Otwarcia konferencji dokonał poseł Woźniak, a wśród prelegentów znalazł się m.in.: ks. biskup Piotr Jarecki – Przewodniczący Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski i Zbigniew Borowik – redaktor naczelny Wydawnictwa „PAX”. Zbigniew Borowik swoje wystąpienie poświęcił chrześcijańskiej wizji zjednoczonej Europy.

Po konferencji jej uczestnicy zwiedzili budynek Sejmu, zobaczyli salę obrad, gdzie mieli okazję zasiąść w łóżach poselskich. **oprac. ewr**

I LO | Święto szkoły

## „Dresy” wygrały Chełmonalia

Klasa I e zdobyła najwięcej punktów podczas tegorocznych Chełmonaliów w I LO, które odbyły się w piątek 19 marca.

Klasa ta będzie organizować święto szkoły za rok, a w tym roku szkolnym może skorzystać z całodziennego punktu – czyli nieprzygotowania do odpowiedzi ustnych i niezapowiedzianych sprawdzianów.

Dwa równorzędne miejsca drugie zajęły klasy I b i I c. Ich nagrodą są 3 pojedyncze kropki, czyli prawo do nieprzygotowania na 3 lekcje.



Chełmonalia 2010. Dziewczyna z klasy I c jako punki. Dobrze, że tylko tego dnia tak właśnie wyglądały. **mwk**

Piątkowe Chełmonalia przygotowała klasa II c. Podczas kilkugodzinnej imprezy wystąpili gimnazjaliści z Błędowa z przedstawieniem „Wesle”. Ich wizyta związana była z tym, że szkoła z Błędowa, podobnie jak I LO, nosi imię Józefa Chełmońskiego. Przede wszystkim jednak pierwszoklasiści rywalizowali o zwycięstwo w konkursach: wiedzy o szkole, plastycznym, wiedzy o Józefie Chełmońskim, na piosenkę i przebranie, robienia sznuru z ubrań i jedzeniu czekolady na czas, czyli w „słodkiej chwili”.

Najwięcej emocji wzbudziła prezentacja klas w przebraniach, która połączona była z występem. W tym roku klasa I a promowała subkulturę reggae, I b – hipisów, I c – punków, I d przebrała się za plastiki, I e, która Chełmonalia wygrała – za dresy. **mwk**

REKLAMA

GRUPA STOMIL SANOK

# Agroma

CIECHANÓW

## PROMOCJA SEZONOWA na folię i siatkę do balotów

- ciągniki ▪ maszyny ▪ łożyska
- pasy klinowe ▪ sprzęt rolniczy
- części zamienne

URSUS, ZETOR, MTZ, T25, BIZON, MF, SAME, DEUTZ FAHR, KONGSKILDE

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179  
tel. 660-130-398, 46/837-21-13

**PROMOCJA WIOSENNA**

**20% rabatu na okna zamówione w dn. 26.03.-2.04.2010r. lub parapety zewnętrzne GRATIS**

Podlaska Fabryka Okien Witrax Sp. z o.o.

Zapraszamy do punktu sprzedaży: Łowicz Nowy Rynek 32, tel. 46 830 04 39

**VEKA**

**PORTA DRZWI**

**OKNA DRZWI ROLETY**

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w GŁOWNIE ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49

ogłasza przetarg ustny na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego w budynku nr 3 w osiedlu Mikołaja Kopernika w Głownie, zlokalizowanego na IV piętrze. Powierzchnia mieszkania 47,87 mkw. (trzy pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka i w.c. Cena wywoławcza 140.000 zł.

- Przetarg odbędzie się w siedzibie spółdzielni w Głownie przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49 w dniu 21.04.2010 r. o godz. 14.30.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w dniu przetargu do godz. 12.00 wadium w wysokości 9.000 zł.
- Koszty związane z ustanowieniem odrębnej własności (koszty aktu notarialnego, założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.
- Informacja o przetargu oraz regulamin można uzyskać w siedzibie spółdzielni tel. (42) 719-12-35.
- Spółdzielnia zastrzega możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

**ZATRUDNIĘ sprzedawcę**

z 3-letnim stażem branża hydrauliczna

- Wymagana biegła znajomość komputera
- Umowa o pracę

tel. 507-043-684

**BUDUJ Z NAMI!**

**Elewacje budynków**

**513 823 750**

**Domy od podstaw**

**Kompleksowe wykończenie wnętrza**

# Aktualności

I LO | Konkurs piosenki rosyjskiej

## Wyśpiewali w Łodzi dwie nagrody

Emilia Jaraźna zdobyła miejsce I jako solistka, a Kupiec Band miejsce II wśród zespołów podczas III Międzyszkolnych Prezentacji Piosenki Rosyjskiej „W sztuku i sierżoż”, które odbyły się 26 marca w Łodzi.

Zarówno solistka, jak i zespół to uczniowie I LO w Łowiczu. Ze względu na duże zainteresowanie przeglądem, w szkole tej 18 marca odbyły się eliminacje. Zakwalifikowano następujące utwory: „Wot tak ana lubit mienia” z repertuaru Bułata Okudźawy, w wykonaniu Anity Lenart i Iwony Andruszkiewicz wraz z gitarzystą Jakubem Kowalikiem, „Inagda” z repertuaru Alsu, w wykonaniu Emilii Jaraźny z II e oraz „Maskwa złotogłowaja” z repertuaru Filipa Kirkorowa, w wykonaniu Kupiec Band z III b z wokalistką Martą Plichtą.

W łódzkim przeglądzie brało udział 30 wykonawców –

10 solistów oraz 20 zespołów, a uczniowie „Chełmońskiego” byli jedynymi uczestnikami spoza Łodzi. Konkurs odbył się w auli Politechniki Łódzkiej, w jury zasiadli m.in. przedstawiciele ambasady Rosji w Polsce oraz fundacji Ruskij Mir. Nagrodami były płyty do nauki języka rosyjskiego na płytach CD, kieszonkowe radyjka oraz gadżety reklamowe wspomnianej fundacji.

I miejsce w kategorii zespół zajęło wykonanie piosenki „Saldat” przez grupę utworzoną przez uczniów – organizatora przeglądu – XII LO w Łodzi. Jak przyznają łowiccy licealiści, ich rywale zrobili kawał dobrej roboty, wykonując swój utwór w rytmie reggae.

A sami łowiczanie? Dlaczego w ogóle chcieli śpiewać. Przecież tylko jeden z nich – Damian Barański z zespołu Kupiec Band – uczy się języka rosyjskiego w szkole, a To-



Emilia Jaraźna.

masz Janus uczył się rosyjskiego wcześniej, zaś pozostali nie znają języka ni w ząb. Jak nam powiedzieli, chcieli po prostu nieco rozerwać się przed maturą. A że wszyscy potrafią grać i śpiewać, więc problemu nie było.

Mocną stroną występu Kupiec Band była żywiołowość i muzyka grana na żywo. W wyborze piosenki pomogła im nauczycielka jęz. rosyjskiego Ewelina Kapusta. Zależało

im bowiem na tym, aby był to utwór skoczny, do którego pasuje akordeon, na którym grał Radosław Kupiec. W Kupiec Band wystąpili również: Damian Barański – melodyjka, Piotr Myczka – bęben, Marcin Chondzyński i Tomasz Janus – tamburyn i tańce. Podczas występu chłopcy ubrani byli w jednolite stroje – czarne spodnie uszyte specjalnie na ten przegląd oraz kremowe koszule z motywem wycinanki łowickiej wyhaftowanym na plecach. Na nich pokazali się już podczas studniówki, na której zabawiali współtowarzyszy przysiępkami na temat szkoły, nauczycieli i znanymi piosenkami biesiadnymi.

Ale wrażenia na jurorach zrobiła też Emilia Jaraźna. Ogłaszając wyniki podkreśliła, że zdobyła głosy wszystkich jurorów. Oceniający jej wykonanie nawet nie wiedzieli, że Emilia również „nie gawarit po ruski”. **mwk**

siostra i brat chwalą się tym, czego nauczyli się w szkole na temat Austrii. Encyklopedyczne informacje mówione przez siostrę przerywa jej brat, przyciągając ciekawostki na temat Austrii. Rodzinę odwiedza wujek i ciocia, którzy tańczą wiedeńskiego walca.

Szkoły wytypowały po I osobie do testu w języku niemieckim na temat Austrii. Wśród gimnazjalistów miejsce I zajęła Karolina Bródka z Gimnazjum w Popowie, równorzędne miejsce II – Halszka Kalińska z Gimnazjum nr 3 w Łowiczu oraz Jakub Czarnik z Gimnazjum nr 2. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyła Dominika Brzezińska z I LO, II miejsce zdobyła Dorota Grzelak z II LO, III – Marta Hyziak z pijarskiego LO. **mwk**

Łowicz | II LO

## Austria w scenkach, prezentacjach i muzyce

Była kawa po wiedeńsku, stucle, torciki Sachera, a także walc wiedeński. Wszystko w ramach konkursu wiedzy o Austrii, jaki odbył się 29 i 30 marca w II LO w Łowiczu.

Konkurs związany był z Dniami Kultury Austriackiej, które 16-18 kwietnia odbędą się w Łowiczu. 17 kwietnia o godz. 18. w MWSH-P w Łowiczu w ramach tych dni odbędą się te prezentacje Austrii, które wygrały konkurs w II LO. A były to prezentacje przygotowane przez gimnazjum w Popowie oraz I LO w Łowiczu.

W konkursie dla gimnazjów brały udział 3 zespo-

ły: Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum nr 3 z Łowicza oraz Gimnazjum z Popowa. Gimnazjaliści z Popowa urzekli jurorów musicałem, podczas którego śpiewali po niemiecku arie operowe. Gimnazjum nr 2 przygotowało prezentację multimedialną o Austrii, a Gimnazjum nr 3 prezentację połączoną z turniejem i występem saksofonistki Halszki Kalińskiej. Obie prezentacje zajęły równorzędne II miejsca.

W konkursie dla szkół ponadgimnazjalnych konkurencja była większa. Wystartowało 5 szkół: I LO, II LO, pijarskie LO, ZSP nr 1 oraz ZSP nr 3. Miejsce I za-

jęło I LO, II – II LO, III – ZSP nr 3. Ostatnia z tych szkół dodatkowo częstowała torcikami Sachera, mówiąc, jak został on przez nich wykonany, przed jurorami przygotowali też kawę po wiedeńsku. II LO pokazało prezentację o walcu wiedeńskim, którego zatańczyły 4 pary. Z kolei pijarskie LO przedstawiło prezentację i częstowało struclą jabłkową, omeletem i torcikami Sachera. Poczęstunek i prezentację przygotowali także uczniowie ZSP nr 1.

Prezentacja licealistów z „Chełmońskiego” zdobyła najwięcej głosów jurorów. Było to przedstawienie, w którym

Łowicz | ZSP 1

## Profesor odwiedził szkołę

Profesor dr Włodzimierz Stanisławski odwiedził 29 marca ZSP nr 1 w Łowiczu. Profesor ukończył tu w 1967 roku technikum elektryczne o specjalności elektroenergetyka. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach cyklu „Spotkania z ciekawymi ludźmi”.

Włodzimierz Stanisławski pracuje w Politechnice Opolskiej na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki. Jest autorem kilkunastu książek i podręczników z dziedziny energoelektrotechniki i informatyki – jak „Programowanie

mikroprocesorów rodziny x86” i „Wprowadzenie do sieciowych systemów operacyjnych”.

W trakcie spotkania przypomnieli sobie okres swojego pobytu w murach tej szkoły. Wspomnieli postacie kilku nauczycieli, m.in. Włodzimierza Brzozowskiego – nauczyciela przedmiotów zawodowych elektrycznych, Zbigniewa Stefanowicza – nauczyciela matematyki i innych, którym zawdzięcza swoje naukowe osiągnięcia. Potem doktor wygłosił wykład „Komputery wczoraj, dziś i jutro”, w którym przybliżył historię



Profesor dr Włodzimierz Stanisławski wrócił po latach do swojej szkoły.

rozwoju komputerów oraz omówił kierunki rozwoju systemów komputerowych w najbliższych

latach. Po wykładzie odpowiadał na pytania uczniów, zęgnany był gromkimi brawami. **td**



6 dukatów - Nieborów.

Bolimów | Promocja

## Dukaty z Nieborowem i Arkadią

15 kwietnia na rynku pojawią się 2 monety Bolimowskiego Parku Krajobrazowego. Będą przedstawiać Arkadię i Nieborów.

– W minionym roku wydaliśmy wraz z dyrekcją Bolimowskiego Parku Krajobrazowego 2 dukaty lokalne – Puszcza Mariańska i Bolimów. W tym roku przewidujemy emisję kolejnych dukatów. Działamy na terenie parku i chcemy wydać dukaty wszystkich gmin na terenie, których leży Bolimowski Park Krajobrazowy – tłumaczy Leszek Zienkiewicz. W tym roku światło dzienne ujrzy 6 dukatów z pałacem w Nieborowie i 6 dukatów ze Świątynią Diany w Arkadii.

– Jest to element promocyjny Bolimowskiego Parku Krajobrazowego. Po jednej stronie umiejscowiona jest konwalia, która jest logo naszego parku, oraz napis Bolimowski Park

Krajobrazowy, a po drugiej obiekty symbolizujące daną gminę. We wcześniejszych monetach był to jeleń i łoś. Jedno zwierzę symbolizowało Puszcę Mariańską, a drugie Bolimów – mówi dyrektor parku Stanisław Pytlński.

Monety wydane w minionym roku były sprzedawane w cenie 10 złotych, tegoroczne mają być dostępne w cenie 7 złotych, głównie na terenie Arkadii i Nieborowa. – W niektórych miejscach będzie można nimi normalnie płacić, ale tylko do końca września. Te dukaty mają przede wszystkim wartość kolekcjonerską – podkreśla dyrektor. Na razie nie wiadomo, gdzie będzie można nabyć dukaty i w jakich punktach będzie za nie można kupić towar. – Prawdopodobnie będą to wybrane sklepy, kasa biletowa w Arkadii i kasa w pałacu w Nieborowie. Wybranie punktów powinno nastąpić w ciągu najbliższych dni – zapewnia Stanisław Pytlński. **td**

Zduny | Liceum

## Jubileusz okraszony konkursami

Z okazji 65. rocznicy powstania zdunskiego liceum, a także 89 urodzin jego patronki Krystyny Idzikowskiej odbyły się w szkole tej 12 marca uroczystości jubileuszowe. Oprócz części artystycznej, odbył się konkurs dla uczniów ze znajomości historii swej szkoły oraz życia patronki. Zwyciężył zespół z klasy IIa: Agata Kołodziejczyk, Agnieszka Kosiorek, Katarzyna Dylak. Drugie miejsce zajęły uczennice z klasy IIIb: Sylwia Szalamacha, Zofia Chomątowska i Żaklina Małanowska, trze-

cie miejsce zaś uczniowie klasy Ia: Barbara Sieczkowska, Dawid Kepka i Filip Warda.

Uroczystość zakończyła prezentacja multimedialna dotycząca liceum i składająca się ze zdjęć z życia codziennego szkoły. Prezentacja została przygotowana w ramach szkolnego konkursu. Zwyciężył zespół uczniów: Katarzyna Dylak i Agata Kołodziejczyk. Wyróżnienia zaś zdobyły Michałina Ledzion i Justyna Wójcik oraz Aleksandra Jędrachowicz i Agata Masłowska. **tb**

Łowicz | SP 1

## Ceramika dla pierwszaków

Jacek Tratkiewicz z Pracowni Ceramiki w Michałowku – prowadzonej wspólnie z Martą Kędziarską – był w ostatnich dniach gościem w Szkole Podstawowej nr 1 Łowiczu. Prowadził z dziećmi klas pierwszych zajęcia w glinie. Demonstrował

im możliwości tworzenia różnych form, w tym naczyń na kole garncarskim, które przywiózł ze sobą do szkoły. Zajęcia sprawiły dzieciom wiele radości, każde z nich miało możliwość spróbować nie łatwej – jak się okazało – pracy na kole. **tb**

Filmy, galerie zdjęć  
i informacje na bieżąco  
na naszym portalu www.lowiczanie.info

# Bezpieczeństwo

**Policja** | Komendant ocenia stan bezpieczeństwa

## Łowicz tętni życiem

Problemem jest przestępczość nieletnich – mówi podinspektor Jacek Banachowicz, komendant powiatowy policji w Łowiczu. I na przeciwdziałanie jej chce położyć nacisk.

Zanim przed kilkoma tygodniami powierzono mu szefostwo Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, podinspektor Banachowicz kierował komendą w Koluźkach, a jeszcze dawniej miał pod sobą komisariat w dzielnicy Łódź Górna. Ma więc możliwość porównania charakteru i skali zagrożeń dla bezpieczeństwa u nas i gdzie indziej. – Niezłe to wygląda – ocenia. Zdarzeń, z którymi ma do czynienia policja, jest wprawdzie więcej niż w Koluźkach, ale to wynika z charakteru miasta. – Łowicz tętni życiem, tu dużo się dzieje. Stąd inny jest charakter działań policjantów, inaczej planujemy siły – mówi. O ile w poprzedniej placówce uwagę musiał koncentrować na targowiskach w Rzgowie i Tuszynie, o tyle tutaj największe zagrożenie jest w samym mieście. Pod tym względem Łowicz przypomina duże miasta, a nie małe, uśpione Koluźki.

Przy czym komendant uspokaja od razu, że najcięższa przestępczość, charakterystyczna dla wielkich aglomeracji, do nas dociera jedynie odpryskowo, nie stanowiąc zagrożenia dla przeciętnego mieszkańca. Uważa, że dla zwykłego obywatela bardziej dotkliwe jest któreś z kolei włamanie do ko-

mórki na osiedlu niż gangster-skie wojny.

### Pijany nieletni nie będzie miał spokoju

Jest natomiast obecna w Łowiczu, i to zadziwiająco silnie, przestępczość nieletnich, także kojarzona przecież zwykle ze środowiskiem wielkomiejskim. Chodzi o rozprowadzanie narkotyków, wymuszenia w społeczności szkolnej czy na osiedlu, pobicia, alkohol. Często o zdarzeniach z tym związanych nie ma zawiadomień, wiedza o nich nie dociera nawet do rodziców – ale to ma miejsce.

Dlatego komendant już zwiększył dwukrotnie obsadę zespołu zajmującego się przestępczością nieletnich i za-



Każdego nietrzeźwego nieletniego, którego zatrzymamy, doprowadzimy do ujawnienia, kto mu dał alkohol lub gdzie go kupił

powiada, że będzie ją konsekwentnie zwalczał. – Każdego nietrzeźwego nieletniego, którego zatrzymamy, doprowadzimy do ujawnienia, kto mu dał alkohol lub gdzie go kupił – mówi. W tym drugim przypadku doprowadzimy do cofnięcia koncesji na sprzedaż. Jeśli nie będzie chciał mówić, to wezwiemy rodziców. Gdy i oni nie będą chcieli współpracować, wyciągamy konsekwencje, będziemy zawiadamiać sąd, by sprawdzał, czy rodzice prawidłowo sprawują opiekę nad dzieckiem.

Jeśli ograniczymy alkohol, wiele spraw się uspokoi – jest przekonany podinspektor Banachowicz.

### Kamizelki dla chodzących po szosach

Gęsta sieć ruchliwych dróg to kolejny wyróżnik powiatu. Komendant zamierza poprosić wójtów okolicznych gmin, by zakupili dla 10% swoich mieszkańców kamizelki odbłaskowe. Teraz dzień się wydłużał, ale ani się obejrzymy, a będzie jesień, a nawet i teraz większość dzieci i osób starszych chodzi poboczami dróg bez jakichkolwiek odbłasków, narażając swe życie. Dla tych dwóch grup kami-



Jacek Banachowicz

zelki są szczególnie potrzebne. W Koluźkach udało mu się namówić gminy do współpracy, akcję rozpropagowano m.in. także w kościołach – w efekcie czego ilość wypadków, których ofiarami byli piesi, zmalała o 10-15%. A dla miasta, w którym są chodniki i oświetlenie, ma kome-

dant inną propozycję: będzie chciał namówić burmistrza do współpracy przy szkoleniu młodzieży z zasad bezpieczeństwa.

### Pijany rowerzysta to też zagrożenie

Pytaliśmy komendanta, jak odnosi się do faktu, że wię-

szość przypadków interwencji policyjnych wobec nietrzeźwych użytkowników dróg to są zatrzymania pijanych rowerzystów. Czy rzeczywiście oni stanowią największe zagrożenie? Czy nie jest to po prostu dla funkcjonariuszy łatwy kawałek chleba? Jacek Banachowicz odpowiada, że to nie jest tak, że policja uwzięła się na pijanych cyklistów. Nie ma też mechanizmów finansowych, które by do tego skłaniały. Przeciwnie, komendant główny zmienił sposób rozliczania jednostek tak, że ilość tego typu zatrzymań nie ma wpływu na ocenę jakości pracy.

Jest po prostu tak – przekonuje podinspektor Banachowicz – że ci rowerzyści sami wchodzą, czy raczej wjeżdżają policjantom w ręce. Są po prostu często pijani, jadą zygzakami. Patrol nie może tego nie zauważać, funkcjonariusz nie może się odwracać. A nacisk przy kontrolach jest i tak kładziony na samochody – bo pijany kierowca to groźba jeszcze większa.

### Bez obaw o Chinatown

Wreszcie problem, który zaczyna majaczyć na horyzoncie: budowa autostrady. Setki mężczyzn skoszarowanych z dala od domu, wykorzystanych, spragnionych po pracy rozrywek. Dwa odcinki autostrady A2 w pobliżu Łowicza będą budować firmy chińskie. Wygrały kontrakty oferując ceny określane przez konkurencję jako dumpingowe. Jak zejdą z kosztów, by zarobić? Czy przywożą swoich ludzi, którym zapłacą chińskie, czyli groszowe stawki? Tego jeszcze nie wiemy. Ale komendant nie obawia się tego. – Nie postrzegam Chińczyków jako grupy, która mogłaby nam tu generować przestępstwa – mówi. Nawet gdyby tu przyjechali, to będzie to grupa zdyscyplinowana. Większym problemem mogą być naruszenia praw pracowniczych. wal

**Łowicz** | Kłopoty Krystiana B.

## Piłkarz Pelikana próbował wyłudzić kredyt

Piłkarz pierwszej drużyny łowickiego Pelikana oraz dwóch jego znajomych zostało zatrzymanych podczas próby wyłudzenia wysokiego kredytu w warszawskim banku. Klub rozwiązał z piłkarzem kontrakt. Nie była to jego pierwsza kolizja z prawem. Na początku tego roku Krystian B. uczestniczył w bójce z policjantami.

Do zatrzymania doszło w jednym z oddziałów banku na warszawskiej Woli. Policjanci wydziału do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Stołecznej Policji zatrzymali tam 3 mężczyzn, którzy próbowali wyłudzić kredyt. Okazało się, że wśród nich był piłkarz pierwszej drużyny łowickiego Pelikana, wychowanek klubu – 26-letni Krystian B. z Łowicza oraz 2 lata starszy Krzysztof S. z Ło-

wicza – były piłkarz łowickiego klubu oraz Bartosz O. ze Skierniewic. 25 marca o godz. 19.00 zebrał się zarząd klubu i zdecydował o natychmiastowym rozwiązaniu kontraktu z Krystianem B. – Podjęliśmy decyzję o rozwiązaniu kontraktu. Liczyliśmy, że Krystian będzie stawił nasz klub, ale nie w taki sposób. Jest nam tym bardziej przykro, bo to zdolny wychowanek naszego klubu i zawsze na niego stawialiśmy

– powiedziała nam prezes klubu Jolanta Papuga.

– Chłopak wcale nie musiał kombinować z fałszywymi zaświadczeniami, bo miał pod-

pisany kontrakt z klubem na zasadzie umowy o pracę. Podejrzewamy, że sprężyną w tej sprawie był Krzysztof S., który ma wiele długów za hazard na

automatach – powiedziała nam osoba z kręgów zbliżonych do klubu. Różnica pomiędzy kontraktem piłkarskim a zwykłą umową o pracę polega między innymi na tym, że w kontrakcie nie jest ściśle określony np. czas pracy. Normalnie są odprowadzane składki ZUS i zaliczki na podatek.

Wszyscy 3 zatrzymani odpowiadają z współudziałem w usiłowaniu wyłudzenia 30 tys. zł kredytu. Z ustaleń warszawskiej policji wynika, że Krystian B. wszedł do banku załatwiać formalności. W chwili wypełniania ich piłkarz z Łowicza okazał sfałszowane zaświadczenie potwierdzające jego zatrudnienie. Policja do tej pory nie ujawnia, z jakiej firmy miało pochodzić rzekome zaświadczenie. Dokument wzbudził podejrzenie pracow-

nika banku i dyskretnie zawiadomił policję.

Oszustom grozi do 8 lat więzienia. Na poczet przyszłej kary policja zabezpieczyła od mężczyzny ponad 2 tys. zł. Po przesłuchaniach w prokuraturze podejrzani wystąpili z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. Zaproponowali karę 10 miesięcy więzienia w zawieszaniu na 4 lata.

Przypominamy, że nie było to pierwsze spotkanie Krystiana B. z wymiarem sprawiedliwości. Na początku tego roku Krystian B. i młodszy od niego o pięć lat jego brat Konrad spędzili część nocy w policyjnym areszcie po awanturze na ul. Stanisławskiego w Łowiczu. Próbowali wtedy pobić policjantów i używali wobec nich niecenzuralnych słów. Byli pod wpływem alkoholu. mak



Krystian B. (z prawej) zatrzymany w warszawskim komisariacie.





## Felieton Krzysztofa Miklasa

jak zawsze na str. 12



Łowicz | II LO

# Tu nauka nie boli

Przyjazna, otwarta szkoła, pozbawiona barier architektonicznych, posiadająca świetną kadre i dobrze wyposażone pracownie – tak reklamuje się II LO w Łowiczu.

Potencjalni kandydaci z ofertą edukacyjną liceum, któremu patronuje wybitny astronom, mogli zapoznać się podczas tzw. otwartych drzwi 25 marca. W bieżącym roku liceum, które powstało w 1992 r., zyskuje „pełnoletność”.

W poszczególnych wypowiedziach gospodarze podkreślali,

że to szkoła z tradycjami odziedziczonymi po dawnym Liceum Medycznym. Tradycje te to według nich wysoki poziom nauk przyrodniczych i matematycznych, ale na pierwsze miejsce wysuwa się sympatyczna i tolerancyjna atmosfera. Uczniowie wiele mówili o zrozumieniu i wsparciu ze strony nauczycieli oraz budowaniu pozytywnych wzajemnych relacji. O dobrym klimacie świadczyli własnym słowem zarówno obecni licealiści, jak i absolwenci. Marta Matuszewska – niegdyś uczennica II LO, a dziś nauczycielka matematyki w SP nr 4 – zapewniała, że gdyby jeszcze raz miała

wybierać szkołę średnią, znów byłby to ogólniak na Ułańskiej. Zserdecznością wspominała wyimagających profesorów, którzy jednak potrafili zainteresować młodzież swoimi przedmiotami. Z kolei przewodnicząca Rady Rodziców Cecylia Cieszyńska – mama pierwszoklasistki i absolwentki „Kopernika” – zwróciła uwagę, że jej dzieci po prostu lubią swoje liceum, które „wymaga, ale nie ogranicza”.

W roku szkolnym 2010/11 II LO planuje utworzyć dwie klasy o rozszerzeniu humanistycznym i po jednej o profilu matematyczno-informatycznym oraz biologiczno-chemicznym. ewr

REKLAMA

## Dr Henryk Słodkowski – kolejne fenomenalne uzdrowienia!

O fenomenie doktora Henryka Słodkowskiego napisano setki artykułów, przeprowadzono z rewelacyjnym lekarzem i uzdrowicielem mnóstwo wywiadów, ale to ciągle mało, bo nadal istnieje wielkie zainteresowanie jego osobą i osiągnięciami w zakresie uzdrawiania, dlatego też prezentujemy czytelnikom kolejny tekst o tym niezwykłym człowieku.

Medycyna akademicka nie potrafi wyjaśnić wielu przypadków udokumentowanych uzdrowień po wizytach chorych pacjentów w gabinecie doktora Słodkowskiego, jednak te wyleczenia pozostają faktem, na co istnieją dowody w formie badań kontrolnych wykonanych przez wyleczonych pacjentów. Niedawno zgłosił się do doktora Słodkowskiego 56-letni mężczyzna z orzeczeniem nowotworu płuc w trakcie chemioterapii. Pacjent był na pięciu zabiegach bioenergoterapii i następnie miał zrobioną tomografię komputerową, gdzie stwierdzono

zmniejszenie się guza o ponad połowę oraz widoczne ślady - wewnętrzne blizny pooperacyjne. To były efekty przeprowadzonych operacji bez skalpela przez doktora Słodkowskiego na tym pacjencie.

Do Centrum NOY Terapie Naturalne zgłosiła się pacjentka z wirusem wątroby typu C, miała wodobrzusze (10 litrów wody w brzuchu) i marskość wątroby. Pacjentka była dwa razy w miesiącu na wizycie u doktora Słodkowskiego. Bez przeprowadzenia punkcji woda zniknęła, a marskość się cofa.

Pacjentka lat 56 miała wyczuwalny guz piersi - łagodną torbiel. Już po pierwszej wizycie u doktora Słodkowskiego guzek zniknął, co potwierdziły badania

Inna pacjentka miała stwierdzone cztery mięśniaki na macicy i była skierowana na operację.

Chcąc jednak jej uniknąć przyjechała po ratunek do doktora Słodkowskiego. Po pięciu zabiegach w gabinecie uzdrowiciela guzy całkowicie zniknęły,



co potwierdziły badania kliniczne.

Pewna lekarka pierwszego kontaktu z Pabianic zgłosiła osobiście swoją pacjentkę z rozpoznaniem guza wątroby na bioterapię do doktora Słodkowskiego. W ciągu trzech miesięcy pacjentka była w sumie na sześciu zabiegach i następnie wykonano badania kontrolne, które wykazały, że guz zniknął!

Przykładów skuteczności Henryka Słodkowskiego można mnożyć; cała masa jego sukcesów była opisywana na łamach wielu gazet. Lista chorób, z którymi dr Słodkowski sobie radzi, jest bardzo długa: schorzenia neurologiczne, kardiologiczne, choroby oczu, układu pokarmowego, słuchowego, itd.

Warto podkreślić, że Henryk Słodkowski przyjmuje bezpłatnie osoby ze stwardnieniem rozsianym, zespołem Downa oraz dzieci do 10-tego roku życia.



Serdecznie zapraszamy do CENTRUM „NOY” w Łowiczu; ul. Tkaczew 4/6; tel. 46 830 38 87; 46 837 62 17 [www.noy-centrum.pl](http://www.noy-centrum.pl)

Łowicz | ZSP 1

## Pamiętać o korzeniach

W ZSP nr 1 w Łowiczu powstał kącik historyczny. Na mini wystawie znalazły się przedmioty związane z kulturą i tradycją Łowicza.

Znajdziemy tam elementy łowickiej ludowości – m.in.: wycinanki, kwiaty z papieru, kolorowe łowickie stroje, koło-

wrotek czy zabytkową skrzynię na ubrania. Znalazło się tu także miejsce na serię widokówek, które pokazują, jak wyglądał Łowicz kiedyś i jak wygląda dziś.

– Wizyta w kąciku ma pomóc w zrozumieniu i podziwianiu naszych korzeni, a także ula-

twić odpowiedzi na pytania: dokąd idziemy, jakie są nasze cele, jacy chcemy być jako jednostki i jako naród. Niech nam uświadomi piękno naszej tradycji, bogactwo folkloru i przyczyni się do pamiętania o starych zwyczajach i ich kultywowaniu w drodze do czekającej nas przyszłości – mówi inicjatorka powstania kącika nauczycielka „Mechanika” Małgorzata Ogonowska. td

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG**  
dr hab. n. med. **Joanna Narbutt** - co drugi czwartek w godz. 16-18

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15,30

**PSYCHIATRA**  
**Elżbieta Bolanowska** - środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA NEUROLOG** (umowa z NFZ)  
**Witold Wypych** - codziennie w godz. 8-10 (10-12 i 16-17,30 - ul. Krakowska 4), tel. 603-099-810

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG**  
**Janusz Dubas** - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA UROLOG**  
**Andrzej Mendus** - poniedziałki w godz. 16-18

**SPECJALISTA DERMATOLOG**  
**Zbigniew Wroniecki** - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**NEUROLOG**  
**Małgorzata Warchalowska** - środy w godz. 17-19

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 -19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska** - co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450

**ECHO SERCA, EKG, HOLTER** - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

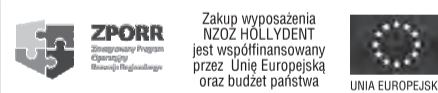
NZOZ

## HOLLYDENT

[www.hollydent.pl](http://www.hollydent.pl)

- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- protetyka • ortodoncja
- chirurgia stomatologiczna
- licówki pełnoceramiczne
- stomatologia estetyczna
- implantologia • wybielanie zębów

**GŁÓWNO, ul. Czackiego 2**  
tel. (42) 710 76 47, tel. kom. 69 710 76 47  
czynne: pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-12.00



PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW [www.arsmedica.lowicz.pl](http://www.arsmedica.lowicz.pl)  
**ARS MEDICA** Łowicz ul. Podrzeczna 22 tel. 46 837-38-32

dr n. med.  
**Dorota Kierszniewska-Stępień**  
specjalista chorób wewnętrznych

przyjmuje pacjentów w zakresie

- choroby wewnętrzne
- choroby płuc
- alergie (testy skórne)

przyjmuje w piątki od godz. 15

**GABINET CHIRURGICZNY USG**

**KRZYSZTOF CIESIELSKI**  
specjalista chirurg

**Stryków, ul. Warszawska 94**  
CZYNNE: pon., śr., pt. - 16-18  
pozostałe dni  
po uzgodnieniu telefonicznym  
tel. 42/719-88-49  
kom. 607-340-904

- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- WIZYTY DOMOWE
- OBDUKCJE SĄDOWE
- BADANIA SPORTOWCÓW

**USG** • tarczycy • piersi • ciąży  
• jamy brzusznej • nerek  
• pęcherza moczowego • prostaty  
• jąder • narządów rodnych  
• dziecięcego stawu biodrowego

**GABINET LEKARSKI**

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
POŁOŻNICTWA  
I GINEKOLOGII

Głowno  
ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18  
sob. 11-13

**GABINET LEKARSKI**

dr n. med.  
**Katarzyna Pietruszewska**  
SPECJALISTA MEDYCyny RODZINNEJ

- porady • wizyty domowe
- badania kierowców • spirometria
- EKG • zaświadczenia do sądu

Głowno, ul. Strażacka 9  
tel. 608-860-748  
WIZYTY: poniedziałki i czwartki w godz. 16-18

## ZDROWY KRĘGOSŁUP = ZGRABNA SYLWETKA

Autorski program ćwiczeń profilaktycznych tzw. Szkoły Pleców oparty na wieloletnim doświadczeniu terapeutycznym oraz najnowszych metodach leczenia i terapii oraz treningu sportowego.

Zajęcia poprowadzi fizjoterapeuta mgr Tomasz Iwański specjalista rehabilitacji II stopnia

▪ poprawa kondycji fizycznej i psychicznej (działanie antydepresyjne) • edukacja w zakresie ochrony kręgosłupa • małe grupy od 4 do 6 osób • bezpłatna konsultacja specjalisty • 10% zniżki na inne zabiegi rehabilitacyjne (np. masaż, fizykoterapie, krioterapie, laseroterapie, elektroterapii, etc.)

SPOTKANIE INFORMACYJNE: 10 kwietnia (sobota) godz. 16.00  
Łowicz ul. Baczyńskiego 11-13, tel. 513-18-70-29

## REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY

mgr rehab. Halina i Michał Sadowscy  
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- LASER • KRIOTERAPIA
- MASAŻ • TERAPIA MANUALNA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków

- materace i poduszki przeciwoleżynowe
  - laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
  - pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
  - stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
  - poduszki i materace gorczycowe, gryczane
  - wózki inwalidzkie • obuwie zdrowotne
  - rajstopy przeciwoleżynowe
  - obuwie medyczne, tegie, dla wrażliwych stóp
  - wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL
- REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ**  
CZYNNE: PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

# Aktualności

Łowicz | Gimnazjum nr 2

## Przeegląd Talentów

W poniedziałek 22 marca, po raz trzeci z rzędu w Gimnazjum nr 2 w Łowiczu odbył się Szkolny Przeegląd Talentów. Była to impreza uświetniająca nadejście pierwszego dnia wiosny, który przyszedł dzień wcześniej.

– Od trzech lat z okazji Dnia wiosny organizujemy specjalne zajęcia, aby dzieci miały frajdę i nie chodziły na wagary – mówi dyrektor „Dwójki” Mirosława Walczak. – Ten przeegląd to jednak nie tylko doskonała zabawa, ale przede wszystkim rozwój naszych uczniów – dodaje opiekun samorządu uczniowskiego Renata Hymka.

Uczniowie obejrzeni 20 prezentacji. Rywalizowali w kategoriach: śpiew, taniec, fotografia, instrument muzyczny i kabaret. W śpiewie wygrała Kinga Pachowska, w fotografii triumfował duet Agnieszka Fabjańska i Natalia Cichy. Dziewczynki zaprezentowały prezentację multimedialną do zdjęć ludzi.



Rafał Ziarnik został najlepszym instrumentalistą.

Wśród tancerzy wygrała para – Aleksandra Mikicin, Michał Więclawski, najlepszym kabaretem okazał się Lejdis, czerpiący z repertuaru kabaretu Potem, a najlepszym instrumentalistą został Rafał Ziarnik, który dał popis gry na pianinie i akordeonie, ilustrując tym drugim instrumentem fragment z filmu „Noce i Dnie” w reżyserii Jerzego Antczaka.

Dodatkowo Anna Pikulska, która udawała króla popu Michaela Jacksona otrzymała nagrodę publiczności, a Piotr Górczyński i Malwina Żuchniewicz otrzymali tytuły: osobowość roku. – Te tytuły otrzymują osoby, które pomagają innym, są bardzo lubiane. To takie dobre dusze naszej szkoły, wybierane przez kolegów i koleżanki – tłumaczy Renata Hymka. **td**

Łowicz | SP2

## Drugoklasiści przepędzili zimę

Uczniowie klasy II A ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu przygotowali 19 marca apel z okazji nadejścia wiosny.

W krótkim przedstawieniu przepędzili zimę, a Marzanna, którą zwyczajowo podpała się i topi w rzece, przeistoczyła się w Wiosnę. – Pożegnaliśmy więc w tym roku zimę bez konieczności wychodzenia ze szkoły i zanieczyszczania rzeki – powiedział nam dyrektor szkoły Teresa Domińczak. W insceni-

zacji wzięło udział 21 uczniów. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki o pożegnaniu zimy i powitaniu wiosny. W tematykę apelu wprowadziła zgromadzonych będąca naratorem Jagoda Płatek. Zaprezentowała Marzannę, chochoła ze słomy, jako symbol odchodzącej złej zimy, kojarzącej się z chorobami i smutkiem. – Nie będziemy wyrzucać chochoła do wody, ponieważ jesteśmy miłośnikami przyrody i nie zaśmiecamy rzek. Nasza Marzanna otrzymała wianek z kwiatów z różnobarwnymi wstążkami na

głowie i wielobarwną spódnicę z bibuły – mówiła.

W ten sposób zamieniła się w Wiosnę. Rolę tę odegrała uczennica Zuzanna Łykowska. Wiosna mówiła uczniom, że budząc się do życia przyrodę należy szanować i cieszyć się z nią każdym słonecznym dniem. W apelu mówiono też o konieczności ochrony pierwszych wiosennych kwiatów. Słowo mówione przeplatano wiosenne piosenki. Apel podobał się, występujący uczniowie zostali nagrodzeni brawami. Obejrzeni go uczniowie klas 0-III. **mak**

Łowicz | Biblioteka Pedagogiczna

## Konferencja dla wychowawców klas I

Do 15 kwietnia Biblioteka Pedagogiczna w Łowiczu przyjmuje zgłoszenia nauczycieli zainteresowanych udziałem w konferencji „Planowanie pracy w klasie I”. Odbędzie się ona 28 kwietnia w Domu Nauczyciela w Łowiczu.

Konferencję prowadzić będzie Teresa Janicka-Panek, dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Skierniewicach. W programie spotkania znajdują się zagadnienia z programu nauczania w klasie I według rozporządzenia MEN, różnic między pro-

gramem nauczania a podstawą programową, wymiaru zajęć w edukacji wczesnoszkolnej, zajęć wspierających rozwój osobowości ucznia. Udział w konferencji jest bezpłatny. Więcej informacji można otrzymać pod nr tel. 46 837-61-29. **mwk**

REKLAMA

**nowe osiedle SKARBIEC**

Łowicz  
ul. Piekarska 4

**CENA BRUTTO 3100 zł/m<sup>2</sup>**  
obowiązuje do końca kwietnia 2010 r.

Zaprasza  
**REAL ESTATE K A Ź M I E R S C Y Sp.j.**  
tel. 660 493 591 e.mail: real.estate.kazmierscy@op.pl

**Ogrodzenia**

- betonowe ▪ stalowe ▪ bramy ▪ balustrady
- siatka ▪ słupki ▪ podmurówki

www.betomet.pl TRANSPORT / MONTAŻ  
tel. 46/838-88-71, 508-382-120

**NAGROBKI GRANITOWE**

OPRÓCZ CHIŃSKICH

**ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO**

oferuje Zakład Kamieniarski  
Łęczycza, ul. Lotnicza 20  
(obok nowej straży)

Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.

**Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 2.000 zł, podwójny od 4.000 zł**

Montaż i transport gratis.

**601-588-385, 609-604-454**

**Zapraszamy**

**ED GRE-WERK**

**GŁOWNO ul. Bielawska 60**

RATY - HURT - DETAL - SERWIS

- wyprzedaże
- promocje ▪ nowości

**CZĘŚCI - AKCESORIA**

**SKUTERY MOTOCYKLE QUADY**

- naprawa i lakier. el. z tworzyw do motocykli i samochodów
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- możliwość dowozu do klienta

Ośrodek Szkolenia Kierowców

**RADAR**  
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6  
tel. 46 837-83-40  
604-423-453, 502-594-695

**ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY**

**W KAT. A, B, C, C+E, B+E**

Rozpoczęcie kursu 12.04.2010 r. o godz. 15.30

**BURMISTRZ GŁOWNA INFORMUJE,**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15,  
**został podany do publicznej wiadomości do dnia 21 kwietnia 2010 r. wykaz lokalu użytkowego** znajdującego się w budynku administracyjnym usytuowanym na nieruchomości Gminy Miasta Głowna, położonej przy ul. Sikorskiego 3 w Głownie – przeznaczony

**do oddania w najem** w trybie bezprzetargowym na rzecz Banku Spółdzielczego w Głownie.

**Dodatkowych informacji** udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42

**wiosenna wyprzedaż OKNA**

- pcv ▪ drewno

1465x1435 - 440 zł  
1765x1435 - 490 zł  
865x1435 - 290 zł  
ceny netto

**DRZWI PIECE CO upusty do 50%**

pomiar i fachowy montaż

**HURT-BUD-MAT**  
Łowicz, ul. Łęczycza 3  
tel. 46 837 14 03, 609 541 369



























# Aktualności

Głowno | Haftowana opowieść

## Pani Ala i Łuczniczka

Kiedy pani Alicja Marciniak miała zaledwie 8 lat, pięknie wyhaftowała kilka poszewek na poduszki. Do dziś, choć od tamtego czasu minęło kilkadziesiąt lat, jej pierwsze dzieła zachowały się w stanie niemal idealnym.

Piętrzą się dumnie rozłożone na kanapach i ławie haftowane i dziergane cudeńka. A w okolicznych szkołach, parafiach, jednostkach OSP i kościołach PSL na wielkie uroczystości czekają haftowane złotymi i srebrnymi nićmi sztandary. Ich wykonawczynią jest hafciarka z Głowna, która całą swoją zawodową karierę związała z krawiectwem lekkim i haftem maszynowym. Przez całe lata szyla i profesjonalnie zdobiła komplety pościeli, ubrania – sukienki i bluzki, nawet ornaty liturgiczne i suknie ślubne, które wyszywała gipiurą. Na pewno mnóstwo pań ma jeszcze w szafach wykonane u niej na zamówienie, niepowtarzalne kreacje.

Wszystko, oprócz serwet haftowała maszynowo – na niezawodnej od dziesięcioleci ma-

szynie Łuczniczka.

### Talent, nie tylko do igły

– Haftować zaczynałam jako mała dziewczynka i tak już zostało – zaczyna skromnie pani Alicja otwierając sezam dużego pokoju w swoim domu i pokazując jego bogactwo: piękne serwety, bieżniki, poszewki, haftowane bluzki, makatki...

Pani Alicja ma 81 lat, choć na swój wiek wcale nie wygląda. Pochodzi ze Szczecina w gminie Dmosin. Pierwsze serwetki szydełkiem jako kilkulatka wykonywała pod okiem mamy i już wtedy było jasne, że do tego zajęcia ma więcej zapału niż starsza siostra, która kształciła się na krawców-



Sztandar SP w Lubiankowie – jedno z wielu dzieł Alicji Marciniak.

mała Ala uczyła się u hafciarki z Dmosina, której warsztat ograniczał się do klasycznego wyszywania poszewek i haftu richelieu. Inne techniki pani Alicja opanowała samodzielnie. Do szkoły podstawowej uczęszczała w Dmosinie i dziś z czasów nauki wspomina jeszcze patriotyczne wiersze z „Płomyka”. W pamięci utkwiły jej zwłaszcza te recytowane w czasie wojny ku pokrzepieniu serc na tajnych lekcjach odbywających się w prywatnych domach. Kiedy zdarzały się najścia Niemców, wycięte z „Płomyka” wiersze dziewczęta chowały za pończochy. Talent recytatorski przydał się pani Ali także później, kie-

dy występowała na uroczystościach gminnych i parafialnych, a także śpiewała na weselach – w sumie wzięła udział w 68 ceremoniach oczepin.

### Haftowanie – to przyjemność

Po wyjściu za mąż pani Alicja przeprowadziła się do Głowna, gdzie w 1962 r. otworzyła zakład krawiectwa lekkiego i haftu maszynowego. Kiedy przysłała moda na haftowaną odzież, zamówieniom nie było końca, a pani Alicja często pracowała po nocach.

– Jak ludzie chcieli, co chcieli, co się podobało, co było modne, wszystko robiłam. Za drogo nie brałam, a roboty miałam –

wspomina najlepsze lata zakładu. Wyszywaniem chorągwi zajęła się już na rencie. Wykonane przez nią sztandary są dumą szkół w Popowie Głowieńskim i Lubiankowie, w Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubowidzy, jej chorągwie i ornaty trafiły do kościołów katolickich m.in. św. Jakuba Apostoła w Głownie i mariawickich.

O uszycie sztandarów zwracali się do niej dyrektorki szkół, proboszczowie parafii, prezesi PSL i jednostek OSP. Nie potrafiła im odmawiać i szyla. W tych przypadkach wcale nie dla zysku (rezygnowała ze stawki za robociznę, właściwie jedynie na rzecz zwrotu za materiały), ale po to, by każdy ten

sztandar miał. By wszystko było tak, jak należy.

Dziś pani Alicja utrzymuje się z renty. Z powodów zdrowotnych nie używa maszyny, ale niedawno znów zaczęła dziergać.

– Kiedy mi się przykrzy, siedzę, nie mam co robić – to biorę szydełko. Lekarz powiedział mi, że bym sobie kupiła klocki, a ja mu odpowiedziałam: – Panie doktorze, ja to sobie szydełko wezmę i będę robiła. O to jest to!

Kiedy wcześniej ktoś dziwił się, że tyle rzeczy w swoim życiu pani Alicja wyhaftowała, że jej się chciało, odpowiadała: – To zawsze sprawiało mi przyjemność. ewr



Tę poduszkę pani Alicja wyhaftowała jeszcze w dzieciństwie.

REKLAMA

**olej opałowy**  
z dostawą do klienta

- jakość ▪ solidność
- terminowość

Węże wydawcze 40m-50m

46/837-13-58  
46/837-14-50

„KOPER”  
SPÓŁKA JAWNA  
PILASZKÓW 18  
99-400 Łowicz

**SKŁAD PHU LIDER**  
Kiernoż, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze
- nawozy hydro
  - ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece c.o.
- skup żywca

**ZAKUPY NA RATY**  
Zapraszamy  
od pn. do sob. od 7 do 16

**BRYKIET KOMINKOWY**

**SALETRA SALETRZAK MOCZNIK**

- nawozy inne
- węgiel
- miął • koks
- groszek EKO

**NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY**  
Klimkiewicz, Kaźmierski  
Łowicz, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

**NAWOZY HYDRO**  
• rolnicze • ogrodnicze

**PRO-LAB**  
• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

KIERNOŻA, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

Mikrop A.S. Czechy  
- mineralno-witaminowe  
żywienie zwierząt

**ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO - DORADCĘ ŻYWIENIOWEGO**

**Wymagania:**

- wykształcenie rolnicze
- doświadczenie w żywieniu zwierząt

CV składać drogą elektroniczną  
farmerb@neostrada.pl  
Dodatkowe informacje  
504 184 065

**SKUP ŻŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**KONKURENCYJNE CENY**

**IMO**  
Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

# Aktualności

## Strażacki konkurs plastyczny

„Wiatr, wypadek, ogień, woda – strażak zawsze rękę poda” – to hasło przyświecało tegorocznemu strażackiemu konkursowi plastycznemu, w którym wzięło udział kilkuset uczniów z terenu powiatu zgierskiego. 22 marca w Zgierzu wytypowano zwycięzców każdej z czterech kategorii wiekowych, których prace przechodzą do dalszego etapu konkursu. Na szczególną uwagę jury zasłużyło aż sześć prac z Głowna. Najwyżej oceniony został Mateusz Witczak. Chłopak startował w kategorii osób niepełnosprawnych. Jego dwaj koleżki z ZSS Głowno Miłosz Kończarek oraz Mateusz Kordyjarek również prezentować będą swoje prace w etapie wojewódzkim. W przedziale wiekowym 9-12 lat bardzo dobrze wypadły prace Miłosa Grzyba i Jakuba Dobrogowskiego z SP1 oraz Mariki Marciniak z SP2. Finałiści nagrodzeni zostali przez starostę gramami edukacyjnymi oraz podręcznikami rysunku i malarstwa. Ich prace będzie można oglądać przez cały kwiecień na wystawie zorganizowanej w starostwie. **IJS**

## Kto napisze o polskiej wsi

Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa ogłosiła II edycję konkursu na prace dotyczące polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich pod nazwą „Polska wieś – dziedzictwo i przyszłość”.

Patronat honorowy nad konkursem objął Polski Komitet ds. UNESCO. Kapituła konkursowa wyróżni opracowania, które zostaną wydane w postaci książkowej. Dodatkowo zwycięzca w każdej z kategorii otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 5 tysięcy złotych brutto. Termin nadsyłania prac upływa 30 lipca. Szczegóły dotyczące konkursu znajdują się na stronie internetowej [www.farpa.org.pl](http://www.farpa.org.pl). **IJS**

## Stryków | Sukcesy uczniów

## Potrafią pisać bajki

Tegoroczna II edycja Konkursu Literackiego organizowanego przez Teatr Lalek „Arlekin” i Radio Łódź rozstrzygnięta 15 marca przyniosła sukces uczniom Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie.

Za napisanie bajki na temat „Złodziej Czasu – dlaczego na nic nie mamy czasu?” trzecioklasista Mateusz Kaniecki otrzymał trzecie miejsce, a troje jego rówieśników zostało wyróżnionych. Spośród prawie 100 nadesłanych z całej Polski prac, na wyróżnienia zasłużyły też bajki Eryka Kielaka, Szymona Bileckiego i Bartłomieja Popczyńskiego. Co znamienne, każdy z nich za złodzieja czasu uważa albo komputer albo telewizor.

W małym miasteczku z małymi domkami żyła sobie całkiem mała rodzina – zaczął swoją bajkę Mateusz. I było

by pięknie i szczęśliwie, gdyby nie to, że pewnego dnia w ich domu pojawił się telewizor. – W obliczu ciągłego zaganiań rodziców dzieci same przyznają, że najwięcej czasu spędzają przed nim i komputerem, a konkurs był sposobem na to, aby wycisnąć z tego „siedzenia” coś wartościowego – mówi Renata Tomczak, wychowawczyni klasy trzeciej. Mali autorzy dostrzeżonych przez jury prac mówią, że komputer i telewizor to czynią także rozumieć, co to znaczy ciekawa książka, inaczej nie byłoby tego sukcesu.

Najlepsze konkursowe bajki są już czytane na antenie Radia Łódź przez red. Annę Groblińską, w jej programie Keks od pon. do pt. w godz. od 12. do 14. Zostały także zamieszczone na portalu Dzieci w Łodzi. **IJS**



Trzecioklasisci: Mateusz Kaniecki, Szymon Bilecki, Bartłomiej Popczyński i Maciej Ciesielski – autorzy nagrodzonych i wyróżnionych bajek ze swą wychowawczynią Renatą Tomczak

# Błędy niektórych zdyskwalifikowały

dokończenie ze str. 6

Pieniądze te otrzymają: Polski Związek Niewidomych Koło w Głownie – 800 zł na organizację imprezy sportowo-rekreacyjnej dla podopiecznych i ich przewodników na terenie DPS Głowno w czerwcu tego roku, Hufiec Łódź Polesie – 5000 zł na organizację triathlonu sportowo-turystycznego na Mroźczyńce i szlaku rowerowego śladem młynów nadburzanskich oraz 4.200 zł na popularyzowanie Głowna jako ośrodka kultury fizycznej i krajoznawstwa, organizację nauki żeglowania, kursów pierwszej pomocy i szkolenia dla zaawansowanych wodniaków.

2 tys. zł sportowej dotacji otrzyma ZHP Głowno na zajęcia szkółki żeglarskiej od maja do września, organizację kursu na stopień żeglarsza jachtowego, organizację turnieju amatorskich klubów piłki nożnej wo-

jewództwa łódzkiego oraz na organizację imprezy z okazji Dnia Dziecka pod hasłem „Kolorowe żagle”. Kolejne 13.500 zł dotacji dostanie KS Remo na organizację imprez kolarskich i szkolenie zawodników, dwie dotacje w kwotach odpowiednio 2 tys. zł oraz 6 tys. zł otrzyma TKKF Expander na treningi sportowe działających w nim sekcji oraz na remont szatni, 4 tys. zł dotacji otrzyma UKS Gimnazjum Głowno, kolejne 4 tys. zł – UKS Trójka, następne 4 tys. zł – Volleyball Głowno z trzecioklasową drużyną siatkarki, 22 tys. zł – KS Stal Głowno, 5 tys. zł – Towarzystwo Koszykówki Głowno 2007 z dziewczętami w lidze żaczek, 500 zł – Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie na organizację zawodów przełajowych dla zespołów z placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz kolejne 500 zł na wyjazdy na pływaliń i uczest-

nictwo uczniów szkoły specjalnej w turnieju pływackim. 1000 zł sportowej dotacji otrzyma Klub Abstynencki Krokus z przeznaczeniem na organizację biegu trzeźwościowego w lipcu tego roku oraz turnieju drużyn abstynenckich na głowieńskim Orliku, zaś 1500 zł - Klub Amazonek na udział w festynie Różowej Wstążki w Warszawie, wyjazdy na basen i do centrum rehabilitacji. Dotację sportową w kwocie 2000 zł z wnioskowanych 8.000 zł otrzyma natomiast Stowarzyszenie Ojca Pio z przeznaczeniem na wyjazdy na basen, zawody lokalne i powiatowe oraz organizację rajdów rowerowych dla około 150 osób.

Dotacji sportowych nie otrzymały natomiast dwie oferty UKS Viktoria Głowno oraz Towarzystwa Sportowego Sokół Aleksandrów Łódzki z sekcją karate. Powód? Błędy rachun-

kowe w złożonych ofertach – wyjaśnił przewodniczący komisji konkursowej sekretarz miasta Andrzej Mazur.

Zadania z zakresu edukacji i wychowania miasto wesprze kwotą 15 tys. zł. Pieniądze te otrzymają: TPMG – 4 tys. zł, Polski Związek Niewidomych koło w Głownie - 1000 zł, Klub Amazonek – 500 zł, Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet - w formie dwóch dotacji w łącznej wysokości 2.500 zł, Klub Krokus - 1000 zł, Caritas przy parafii św. Maksymiliana – 1500 zł, Pomoc Rodzinie – 500 zł, Stowarzyszenie św. Ojca Pio - 1000 zł, ZHP Głowno – 2000 zł oraz Towarzystwo Koszykówki Głowno 2007 – 1000 zł. Dotacji z tej puli nie otrzymała jedynie oferta UKS Viktoria Głowno, która również opatrzona była błędami rachunkowymi.

Ostatnią dotacyjną pulę w kwocie 63 tys. zł komisja roz-

dzieliła na zadania z zakresu rehabilitacji i profilaktyki uzależnień, m.in. na prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych. I tak, 12 tys. zł na świetlice przy SP2 otrzymał Krokus, 10.500 zł – na świetlice przy ZSS otrzymało Stow. Pomoc Rodzinie, 12.500 zł na świetlice przy SP1 – Stow. Rodzin Katolickich, 13.500 zł na świetlice przy SP3 – Stow. na Rzecz Dzieci i Młodzieży Zabrzeźnia, a ponadto 11 tys. zł – Klub Krokus na zajęcia terapeutyczne dla uzależnionych i ich rodzin, 2.500 zł – Stow. Ojca Pio na organizację imprezy promującej życie bez nałogów i spotkania terapeutyczne oraz 3 tys. zł – ZHP Głowno na realizację programu profilaktycznego „Jestem ok” podczas obozu letniego w Jarosławcu.

Pieniądzy z tej puli nie otrzymała jedynie oferta Klubu Amazonek opatrzona błędami rachunkowymi. **rpm**

REKLAMA

**MIAŁEŚ WYPADEK**

PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE DOJAZD DO KLIENTA

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS**

PROWADZIMY SPRAWY, KTÓRE WYDARZYŁY SIĘ DO 10 LAT WSTECZ

tel. (46) 857-70-94, 604-693-723, 696-475-320

**SKŁAD OPAŁU**

Sławomir Bartosiewicz

**TERESIN 2**

tel. 46/874-76-69

oferujemy

**WSZYSTKIE RODZAJE węgla**

Katowicki Holding Węglowy

sprzedaż detaliczna i hurtowa (upusty)

istniejemy od 20 lat na rynku

**SKUTERY  
MOTOCYKLE  
ROWERY**

**wyprzedaż sezonowa**

Bratoszewice  
ul. Łódzka 21a  
tel./fax 42/719-64-04  
kom. 506-985-783

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**

**DRIVER**

rozpoczęcie kursu

12 kwietnia 2010 r. o godz. 16.00

prawo jazdy kat. B jazdy doszkalające

cena 1100 zł + 1 godz. gratis

tel. 504-215-704  
[www.driver-lowicz.prv.pl](http://www.driver-lowicz.prv.pl)

**olej napędowy**

z dostawą do odbiorcy

46/837-14-50  
46/837-13-58  
509-481-799

„KOPER”  
SPÓŁKA JAWNA  
**PILASZKÓW 18**  
99-400 Łowicz

**ZBOŻA JARE  
SADZENIAKI  
ZIEMNIAKA**

trawy  
kukurydza  
środki ochrony roślin  
strączkowe  
i motylkowe

OFERUJE:  
Firma Nasienna  
**GRANUM Sp.j.**

Łowicz, ul. Katarzynów 46  
tel. (46) 837-23-05  
(w miejscu Centrali Nasiennej)

Dopłaty de minimis z ARR



Piłka nożna | V liga

## Zwycięstwo Stali na inaugurację

Znakomity debiut trenera Andrzeja Szadkowskiego. Piłkarze Stali Głowno pokonali na własnym boisku GKS Bedno 3:0 w pierwszym meczu rundy wiosennej.

**Stal Głowno - GKS Bedno 3:0** (2:0). Bramki dla Stali zdobyli: G. Piela (31min.), Ł. Nagański 2 (43min. rz.k. i 73min.) **Stal:** Smużyński - Maciak, M. Piela, Kluska, Koszelski - A. Tomczyk (75' Waśkiewicz), Hemka (82' B. Tomczyk), Ł. Nagański, Kowalczyk - Florczak, G. Piela (60' R. Nagański).

Minęło dokładnie 40 lat od kąd A. Szadkowski rozpoczął swoją przygodę z zespołem Stali Głowno. W 1970 r. debiutował w tym zespole jako piłkarz, teraz po raz pierwszy poprowadził zespół jako trener. Jak się okazało ekspedycja i trener Szadkowski ma szczęście do debiutów. 40 lat temu wszedł na boisko i strzelił gola, a Stal pokonała Włókniarz Zgierz aż 5:0. Teraz jego podopieczni również nie zawiedli

i pokonali GKS Bedno 3:0. Pierwsza bramka spotkania padła w 31min. Kibice zgromadzeni na stadionie mogli poczuć się przez chwilę jak na meczu Ligi Mistrzów, bo przepięknego gola zdobył G. Piela.

W 43 min. Florczak wychodził sam na sam z bramkarzem, ale został podcięty w polu karnym. Sędzia bez namysłu poddyktował więc „jedenastkę”. Rzut karny perfekcyjnie wykonał Ł. Nagański i Stal mogła się cieszyć z dwubramkowego prowadzenia. Po przerwie piłkarze Głowna nieco spuścili z tonu i okres pierwszych 20min. drugiej części spotkania nie należał do najlepszych w wykonaniu głownian, którzy bądź co bądź sami stwarzali sobie „smród” pod swoją bramką. W 73 min.



Piłkarze Stali Głowno rozpoczęli rundę wiosenną rozgrywek V ligi. W pierwszej kolejce podopieczni trenera Andrzeja Szadkowskiego pokonali GKS Bedno 3:0

właśnie ten zawodnik minął trzech obrońców i pięknym strzałem z 18m w okienko ustalił wynik spotkania. Kilka minut przed końcem regulaminowego czasu gry stuprocentową okazję zmarnował jeszcze Kowalczyk, ale charyzmatyczny trener Szadkowski nie musiał tym razem

dawać „buri” swojemu zawodnikowi. Stal wygrała pierwszy mecz tej wiosny. Świetny debiut trenera Szadkowskiego, miejmy nadzieję, że tym meczem piłkarze Głowna rozpoczną zwycięską serię. Szansa na to już 2 kwietnia, gdy Stal na wyjeździe zmierzy się z LKS Różyca. **wp**

Piłka nożna | Tabela V ligi

## Włókniarz Zgierz odniósł zwycięstwo

W rozgrywkach V ligi wciąż świetnie spisują się piłkarze Włókniarza Zgierz.

GKS Bedno 3:0 i znajdują się na 11 miejscu. **wp**

Włókniarz Zgierz	18	44	70-16
Start Brzeziny	18	37	45-26
LKS Różyca	18	36	42-23
Włókniarz Pabianice	18	36	37-21
MKS II Kutno	19	35	62-32
Górnik Łęczyska	17	32	36-15
PTC Pabianice	18	32	52-23
TUR Ozorków	18	31	33-26
KKS Koluszki	18	29	35-26
GKS Bedno	18	28	37-41
Stal Głowno	18	22	49-39
Orzeł Parzęczew	18	20	25-34
Sokół II Aleks. Łódzki	17	18	30-42
MKS 2000 Tuszyn	19	17	27-61
Start Łódź	18	15	40-65
Pogoń Rogów	18	12	19-66
LKS Gałków	17	10	19-47
Burza Pawlikowice	19	5	17-72

Mistrz jesieni nadal nie daje szans rywalom, tym razem zwycięstwo na wiosenną inaugurację pewnie pokonali u siebie MKS 2000 Tuszyn 5:0. Wicelider rozgrywek Start Brzeziny również odniósł zwycięstwo.

Brzezinianie skromnie pokonali na wyjeździe Burzę Pawlikowice 0:1. W tabeli pozycji nie zmienił zespół Stali Głowno. Podopieczni trenera Andrzeja Szadkowskiego pokonali w pierwszym wiosennym meczu

Piłka nożna | Sparringi

## Rezerwy Strykowa przegrywają

Druga drużyna Zjednoczonych Stryków przegrała sparing z juniorami SMS Łódź. Podopieczni trenera P. Fortuny ulegli łodzianom 1:3, a jedyną bramkę dla Strykowa zdobył Małecki.

**Zjednoczeni II Stryków - SMS Łódź 91/92 1:3** (0:1)

Bramkę dla Strykowa zdobył w 60 min. Piotrowski. **Zjednoczeni II:** Borkowski - Skroberanda, Banerz, Budziński, Marcinkowski - Leszczyński, Turlakiewicz, Małecki, Pawłowicz - Stawiany, Kaniewski. Na boisku pojawili się także: Kubicki, Piotrowski.

Mecz z łódzką drużyną był ostatnim sprawdzianem przed

rozpoczęciem rozgrywek A klasy, gr. II. Pierwszy mecz już w sobotę, o godz. 15. Zjednoczeni zmierzą się na wyjeździe z zespołem GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra. Mecz z SMS był więc ostatnią okazją dla trenera Fortuny do przeciwiczenia różnych wariantów taktycznych i złapania właściwego rytmu meczowego.

Spotkanie było bardziej wyrównane niż wskazuje na to

wynik, co nie zmienia faktu, że Zjednoczeni pokazali niezbyt dobrą grę. Pierwsza bramka padła w 30min. W polu karnym obrona Strykowa nie upilnowała zawodnika SMS-u i ten mając przed sobą tylko Borkowskiego dał prowadzenie swojej drużynie.

Pierwsza połowa nie była wielkim widowiskiem, strykowianie próbowali jakoś odpowiedzieć, ale wszystkie akcje kończyły się niepowodzeniem. W drugiej połowie nastrój trenerowi Fortunie poprawił Małecki. W 60min zawodnik Zjednoczonych otrzymał ładne prostopadłe podanie od Piotrowskiego i strzałem

obok bramkarza doprowadził do wyrównania. Pierwszy cel został więc osiągnięty, niestety o realizacji drugiego strykowianie szybko musieli zapomnieć. Dziesięć minut później znów na prowadzenie wysunęli się łodzianie.

Obroncy Strykowa próbowali oddalić zagrożenie, niestety zbyt krótko wybili piłkę i dopadł do niej gracz SMS-u, który ponownie pokonał Borkowskiego. Zjednoczeni po raz kolejny musieli odrabiać straty. Do końca spotkania próbowali to zrobić, odkryli się jednak, co skrzętnie wykorzystali juniorzy z Łodzi. Tym razem bramkarz Strykowa został pokonany pięknym strzałem zza pola karnego. Brama na 1:3 dla SMS-u padła w doliczonym już czasie gry, niedługo potem sędzia zakończył spotkanie. **wp**

Stryków | Sylwetki kolarzy

## Kazimierz Milczarek

W kolejnym wydaniu Więści z Głowna i Strykowa pora na ostatnią już sylwetkę strykowskiego kolarza. Tym razem prezentujemy najstarszego w gronie rowerzystów Kazimierza Milczarka, który mimo upływu lat pokazuje młodszemu kolegom na co go stać. Świadczy o tym choćby to, że „Kazik” w Otwartych Mistrzostwach Miasta i Gminy Stryków w MTB zajął 2 miejsce, a w Wyścigu Niepodległości w Arturówku był 5. Ponadto imponujący jest również najdłuższy dystans jaki przejechał, raz wybrał się w trasę o długości aż sto dwadzieścia kilometrów. **wp**



Kazimierz Milczarek

**Imię i nazwisko:** Kazimierz Milczarek **Wiek:** 51 **Wzrost/waga:** 180cm/78kg **W kolarstwie od:** 2007 **Cel w kolarstwie:** hobby, dla rozrywki **Najważniejsze osiągnięcia:** 2 miejsce w Otwartych Mistrzostwach Miasta i Gminy Stryków w MTB, 5 miejsce w Wy-

ścigu Niepodległości w Arturówku **Najdłuższy dystans na rowerze:** 120km **Ulubione wyścigi, trasy:** Wyścig Niepodległości w Arturówku, Łagiewniki **Inne ulubione:** potrawa: schabowy, ziemniaki i surówka, muzyka: pop.

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

## OPONY

OSOBOWE  
CIĘŻAROWE  
- sprzedaż - serwis  
DOSTAWCZE

## PROMOCJA OPON OSOBOWYCH

prostowanie FELG aluminiowych

pompowanie kół azotem

Łowicz, ul. Warszawska 85a  
czynne: 8-20, sob. 8-17, tel./fax (46) 830-30-39

**Wiązary i konstrukcje drewniane na płytke kolczastą**

HANTVERKARPOOLEN

Oferujemy Państwu nowoczesną technologię budowy dachów i konstrukcji drewnianych łączonych na płytke kolczastą:

- **DACHY** - na domy mieszkalne z poddaszem użytkowym lub bez, obiekty użyteczności publicznej, obiekty rolnicze, itp.;
- **DOMY** całoroczne i letniskowe.
- **KONSTRUKCJE RAMOWE** - ujeżdżalnie, stajnie, wiaty magazynowe, hale produkcyjne, sale gimnastyczne, itp.;
- **NADBUDOWY** na istniejących budynkach
- **POSI JOIST** (belka stropowa)

**PROJEKTY I WYCENY WYKONUJEMY BEZPŁATNIE**  
NOWOCZESNE DACHY I DOMY SĄ BUDOWANE W FABRYKACH!

Łowicz, ul. Łódzka 52, tel./fax 46/837-25-86, 515-138-358  
www.twojdachtwojdom.com

**SKŁAD DREWNA**

**BOGATY ASORTYMENT:**

- deski i krokwie w różnorodnych wymiarach - strugane i niestrugane
- łaty
- deska podłogowa bardzo dobrej jakości
- panele zewnętrzne i podbitka
- boazeria

**SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE**

**CENY KONKURENCYJNE**  
boazeria 18,90 zł/mkw.  
deska podłogowa 49 zł/mkw.

# Sport

Tenis stołowy | Mistrzostwa powiatu zgierskiego LZS

## Dominacja gminy Stryków

W sali Domu Kultury w Niesułkowie odbyły się mistrzostwa powiatu zgierskiego Ludowych Zespołów Sportowych.

W turnieju wzięli udział najlepsi tenisiści, którzy reprezentowali gminy powiatu zgierskiego. Wśród startujących nie zabrakło oczywiście przedstawicieli gminy Stryków i Głowno oraz także zawodników, reprezentujących gminy Aleksandrów Łódzki oraz gminy Zgierz. Reprezentanci gminy Stryków w siedmiu kategoriach wiekowych, w których prowadzone były rozgrywki wywalczyli aż cztery złote medale.

Poza tym tenisiści ze Strykowa zdobyli także cztery srebrne i pięć brązowych krążków. W meczu finałowym mężczyzn w kategorii seniorów reprezentant gminy Aleksandrów Bogusław Stefańczyk pokonał dość łatwo w dwóch krótkich setach Jana Migdalskiego (gmina Zgierz). W półfinale najlepszy tenisista mistrzostw Bogusław Stefańczyk pokonał Karola Szcześniaka, a Migdalski uporał się z przedstawicielem Gminy Zgierz Michałem Ojrzyńskim, pokonując rywala w dwóch setach.

W meczu o trzecią lokatę Szcześniak pokonał Ojrzyńskiego 2:0. W kategorii senierek triumfowała Wioletta Szydlik, co należy uznać za niespodziankę. Zawodniczka gminy Stryków



Tenisiści z gminy Stryków ponownie zdominowali zawody powiatowe LZS. Strykowscy tenisiści zdobyli cztery złote medale.

w półfinale okazała się lepsza od swojej koleżanki klubowej Jolanty Walak (obie Polonia Niesułków), a w finale zwyciężyła, po zaciętym meczu Iwonę Brańską (gmina Zgierz) 2:1. W kategorii juniorów pierwsze miejsce wywalczył Maciej Skowroński, który dość nieoczekiwanie pokonał lepiej ostatnio prezentującego się Krzysztofa Prusinowskiego 2:1 (obaj Polonia Niesułków - gmina Stryków).

Trzecią lokatę w tej kategorii przypadła Patrykowi Kostrzewskiemu (LUKS Bratoszewice - gmina Stryków), który w decydującym spotkaniu pokonał Piotra Jaborskiego (LKS Gozdów - gmina Stryków) 2:0. Wśród junierek po raz kolejny w meczu o pierwsze miejsce zmierzyły się Patrycja i Dagmara Błaszcz-

kowe. I tym razem lepsza okazała się starsza ze sióstr - Dagmara. W kategorii młodzików triumfował Tomasz Makowski (gmina Zgierz), który w decydującym spotkaniu o złoty medal pokonał Damiana Dąbrowskiego (gmina Stryków). Brązowy medal wywalczył zawodnik Rąbienia Paweł Kuper.

Wśród młodziczek najlepszą zawodniczką okazała się Martyna Makowska (gmina Zgierz), która w meczu o złoty medal pokonała Klaudię Kwiatkowską (gmina Zgierz). Brązowy medal przypadł Annie Rychlik, która pokonała w decydującym spotkaniu Natalię Smelkę (obie gmina Głowno). W kategorii kadetów triumfował Adrian Podolski (gmina Stryków). Nagrody w postaci medali i dyplomów

zwycięzcom wręczali między innymi burmistrz Miasta i Gminy Stryków Andrzej Jankowski oraz wójt gminy Głowno Marek Józwiak. Przed turniejem nastąpiła miła uroczystość, bowiem wręczono Honorowe Odznaki Ludowych Zespołów Sportowych.

Brązowe odznaczenia otrzymali Przemysław Piotrowski, Tomasz Podolski, Bartosz Tomczak, Łukasz Goździk, srebrne wręczono Sławomirowi Zródło, Czesławowi Lipińskiemu, Bogdanowi Błaszczkowskiemu, natomiast złote odznaki otrzymali: Stefania Granosik, Ireneusz Siuda oraz Mariusz Kuna.

### ■ Kobiety

**Seniorki:** 1. Wioletta Szydlik (gm. Stryków), 2. Iwona Brańska (gm. Zgierz), 3. Jolanta Walak (gm. Stryków); **Juniorki:** 1. Dagmara Błaszczczyk (gm. Stryków), 2. Patrycja Błaszczczyk (gm. Stryków), 3. Katarzyna Królikowska (gm. Stryków) **Młodziczki:** 1. Martyna Makowska (gm. Zgierz), 2. Klaudia Kwiatkowska (gm. Zgierz), 3. Anna Rychlik (gm. Głowno)

### ■ Mężczyźni

**Seniory:** 1. Bogusław Stefańczyk (Aleksandrów), 2. Jan Migdalski (gm. Zgierz), 3. Karol Szcześniak (gm. Stryków); **Juniory:** 1. Maciej Skowroński (gm. Stryków), 2. Krzysztof Prusinowski (gm. Stryków), 3. Patryk Kostrzewski (gmina Stryków); **Młodzicy:** 1. Tomasz Makowski (gm. Zgierz), 2. Damian Dąbrowski (gm. Stryków), 3. Paweł Kuper (gm. Aleksandrów Łódzki); **Kadeci:** 1. Adrian Podolski (gm. Stryków), 2. Bartłomiej Piekarski (gm. Stryków)



W finale singla mężczyzn Bogusław Stefańczyk (z lewej) okazał się najlepszy.

## Sport szkolny – Szkolna Liga Siatkówki Lider przegrał

W ubiegłym tygodniu drużyny startujące w Szkolnej Lidze Siatkówki chłopców wznowiły swoje rozgrywki. Z zawodów wycofali się siatkarze Gimnazjum z Bratoszewic, zatem wszystkie spotkania z tą drużyną zostały anulowane. Na razie liderami pozostają siatkarze Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II Głowno, którzy w czterech grach nie ponieśli porażki. Gimnazjaliści pokonali kolejno ekipy ZSL-G Głowno, LO Głowno, GM II Głowno oraz ZS nr1 im. Cebertowicza Głowno. Zatem w swoim 5 meczu z drużyną ZS nr 1 Bratoszewice przystąpili w roli faworyta. Jednak uczniowie z Bratoszewic postawili wysokie wymagania liderowi.

Co prawda w pierwszym secie zwycięstwo odnieśli głownianie, jednak w drugim przy stanie 23:15 coś się zacięło w ekipie prowadzonej przez nauczyciela wychowania fizycznego Marcina Moszczyńskiego. Bratoszewiczanie nie tylko odrobili straty, ale także potrafili przechręcić szalę zwycięstwa na swoją stronę, zdobywając dziesięć punktów z rzędu. Zatem do wyłonienia zwycięzcy potrzebne było rozegranie trzeciego seta. W tie-breaku od początku prowadzili

uczniowie z Bratoszewic, którzy kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i także w trzeciej partii pokonali faworytów 15:11. Zatem mecz zakończył się niespodzianką. II miejsce w klasyfikacji zajmują siatkarze Liceum ogólnokształcącego z Głowna, a trzecie uczniowie ZS nr 1 Bratoszewice. Po rozegraniu rundy zasadniczej odbędą się mecze play-off według klucza: pierwsza drużyna z klasyfikacji z szóstą, druga z piątą, a czwarty zespół zmierzy się z trzecią ekipą po pierwszej rundzie.

GM I Głowno - LO Głowno 2:1  
GM I Głowno - Cebertowicz Głowno 2:1, GM II Głowno - GM I Głowno 0:2, ZSL-G - GM I Głowno 0:2, LO Głowno - ZS nr 1 Bratoszewice 0:2, LO Głowno - ZSL-G Głowno 2:1, ZSL-G - GM II Głowno 0:2, ZS nr 1 Cebertowicz - ZSL-G 2:0, GM I Głowno - ZS nr 1 Bratoszewice 1:2

1. GM I Głowno	5	9	9-4
2. LO Głowno	3	5	5-3
3. Agronom	3	4	4-3
4. ZS nr 1 Głowno	2	3	3-2
5. GM II Głowno	2	2	2-2
6. ZSL-G Głowno	5	1	1-10



W meczu o mistrzostwo Szkolnej Ligi Siatkówki lider pierwsza ekipa GM Głowno uległa we własnej sali Agronomowi Bratoszewice (ZS nr1 Bratoszewice) 1:2

Tenis stołowy | Mistrzostwa Zgierza

## Złoto Dagmary

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Zgierzu odbyły się otwarte Mistrzostwa Zgierza w tenisie stołowym, w kilku kategoriach wiekowych.

Do tego prestiżowego turnieju zgłosiło się ponad 60 zawodników i zawodniczek. Reprezentantka gminy Stryków Dagmara Błaszczczyk, która podczas zgier-

skich zawodów reprezentowała LKS Pludwiny zajęła pierwsze miejsce, wygrywając z przeciwniczkami w przekonujący sposób, po 3:0 w setach. Nagrodą dla zwyciężczyni był okazały puchar. Był to już kolejny sukces Dagmary Błaszczczyk, która w początkowej fazie nowego tenisowego sezonu prezentuje wyborną formę. **ak**

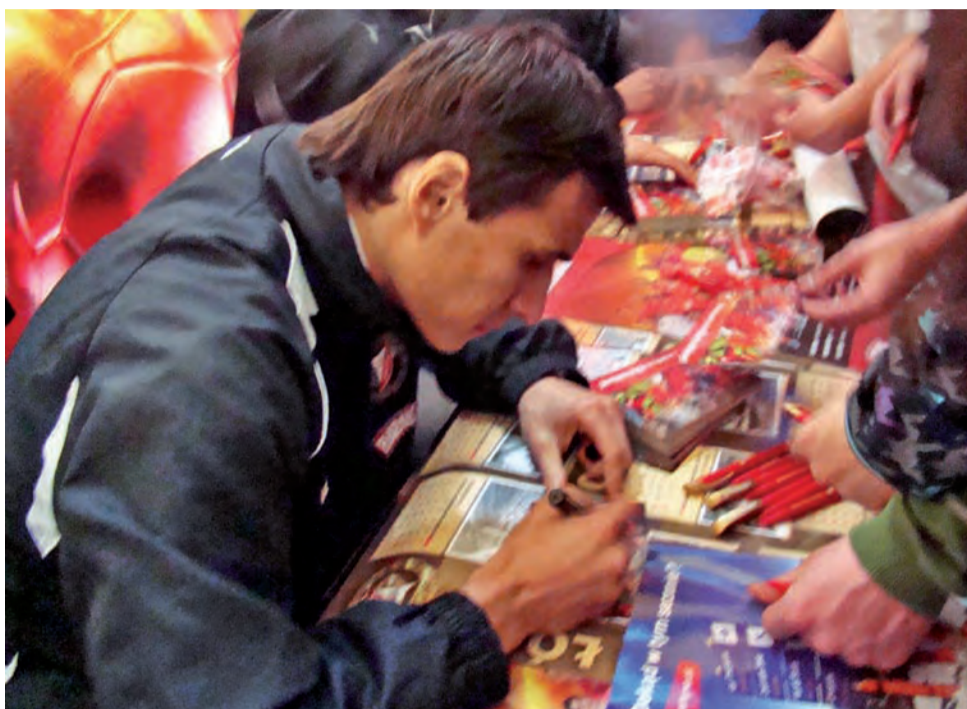
Sport szkolny | Drzwi Otwarte w Zespole Szkół nr 1 w Bratoszewicach

# Nabór do Liceum

Liceum Ogólnokształcące w Bratoszewicach, działające pod patronatem Fundacji Widzewa Łódź Akademii Futbolu, rozpocznie w kwietniu nabór do klas mających kształcić przyszłe talenty piłkarskie.

W trakcie trzyletniej edukacji kończącej się maturą uczniowie będą realizować specjalny program rozszerzony w zakresie biologii i geografii. Uczestniczyć też będą w dodatkowych zajęciach z języka angielskiego i wychowania fizycznego oraz w treningach piłki nożnej prowadzonych przez wysoko wykwalifikowaną kadrę trenerską. Warunkiem rozpoczęcia nauki w klasie o takim profilu jest rejestracja na stronie [www.lodzkie.edu.com.pl](http://www.lodzkie.edu.com.pl) i wskazanie Liceum Ogólnokształcącego w Bratoszewicach jako preferowanej szkoły, a także pomyślne przejście specjalistycznych testów sprawnościowych przygotowanych i nadzorowanych przez Akademię Futbolu.

Odbędą się one 15 maja br. o godz. 9.00 na obiektach Widzewa przy ul. Kosynierów Gdynskich 18 w Łodzi. – Naszym celem jest kształcenie młodych piłkarzy świetnie wyszkolonych pod względem technicznym i przygotowanych fizycznie do profesjonalnej kariery piłkarskiej. Program nauczania został tak skonstruowa-



Piłkarze łódzkiego Widzewa Jarosław Bieniuk, Wojciech Szymanek i Marcin Robak chętnie rozdawali autografy uczniom z Bratoszewic.

ny, by pozwalał zrozumieć, jak funkcjonuje organizm ludzki i na czym powinien polegać tryb życia sportowca. Obowiązkowe są także zajęcia, które mają pomóc przyszłemu zawodnikowi sprawnie funkcjonować w środowisku międzynarodowym, jak dodatkowe lekcje angielskiego czy geografii. Widzew ma ambicje, by działać jako klub europejski i do tego musimy przygotowywać naszych przyszłych zawodników.

Nie możemy zadowalać się poziomem lokalnego podwórka – mówi Grzegorz Bakalarczyk, prezes Akademii Futbolu, która odpowiada za kształcenie młodzieży na rzecz Widzewa Łódź. Udział w testach sprawnościowych, będących częścią procesu rekrutacji, będą mogły wziąć osoby, które wcześniej zarejestrują się na [www.lodzkie.edu.pl](http://www.lodzkie.edu.pl).

by będą miały ze sobą wypełnione wszystkie wymagane dokumenty. Składają się na nie ankieta informacyjna, oświadczenie rodziców lub opiekunów prawnych o zgodzie na udział w testach oraz pozytywną opinię lekarską, umożliwiającą udział w tego typu sprawdzianach. Gimnazjaliści, którzy są obecnie członkami klubu sportowego muszą dodatkowo przedstawić oświadczenie rodziców lub opiekunów prawnych o zgodzie na zmianę barw klubowych i przynależność do Klubu Sportowego Widzew Łódź SA oraz zgodę macierzystego klubu na bezpłatną zmianę przynależności klubowej w razie pozytywnego przejścia testów. Wszelkie wymagane dokumenty należy pobrać ze strony Akademii Futbolu [www.akademiafutbolu.pl](http://www.akademiafutbolu.pl). Dostępne są także na stronie

internetowej Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach [www.zs1bratoszewice.pl](http://www.zs1bratoszewice.pl) w zakładce rekrutacja. Są tam też dostępne szczegółowe informacje na temat testów sprawnościowych oraz sposobów ich oceny. Promocja działań Fundacji miała miejsce w ubiegłym tygodniu podczas Drzwi Otwartych w Zespole Szkół nr 1 w Bratoszewicach. W spotkaniu z młodzieżą wzięli udział oprócz prezesa Grzegorza Bakalarczyka także trzech czołowi piłkarze łódzkiego Widzewa. Swoimi spostrzeżeniami związanymi z karierą sportową i występami w zespole Widzewa oraz ich przyszłością i przyszłości klubu podzielili się Jarosław Bieniuk, Wojciech Szymanek i Marcin Robak. Zawodnicy odpowiadali na szereg pytań zadawanych z sali, a potem z ochotą rozdawali autografy. ak

Tenis stołowy | 19. kolejka III ligi

## Wicelider pokonany w Głownie

Teniści stołowi TKKF Expandor Głowno w dziewiętnastej kolejce spotkali o mistrzostwo III ligi grając we własnej sali odnieśli wielki sukces. Głownianie pokonali, po niezwykle zaciętym meczu wicelidera trzeciej ligi DREWnomik Łódź 6:4. Świetny mecz rozegrał Przemysław Przybyłek, który zdobył maksymalną liczbę punktów. Przybyłek w grach indywidualnych uzyskał trzy punkty i dorzucił także wspólnie z Marcinem Kapustą punkt za zwycięstwo w grze deblowej. Co ciekawe po siedmiu grach głownianie prowadzili już 5:2, a piąty punkt dla swojej drużyny zdobył Zbigniew Rojek, który pokonał Mikołajczyka. Potem jednak dwa kolejne mecze zakończyły się zwycięstwami przyjezdnych.

Natomiast szósty punkt, który zapewnił głownianom zwycięstwo zdobył niezawodny tego dnia Przemysław Przybyłek. Zatem głownianie nie poddali się jeszcze i ambitnie walczą o utrzymanie się w trzecioligowych rozgrywkach na następny sezon. Lider rozgrywek Raven Club nie wykorzystał w stu procentach okazji do powiększenia przewagi nad DREWnomikiem, bowiem tylko zremisował z Tomą Łódź 5:5. Zatem dwa punkty przewagi mają teniści Raven Club nad DREWnomikiem. Trzecie miejsce ze stratą ośmiu punktów do lidera zajmują zawodnicy Tomy, za którymi o punkt zebrała się grupa trzech drużyn Salos Wodna Łódź, Korad Łódź oraz Porta Wan Rąbień.

EXPANDOR Głowno – DREWnomik 6:4

Punkty dla Expandora zdobyli: Przemysław Przybyłek – 3, Zbigniew Rojek – 2 oraz debel Marcin Kapusta – Przemysław Przybyłek – 1.

Dość nieoczekiwanie głownianie po 7 pojedynkach objęli wysokie prowadzenie 5:2, zapewniając sobie przed kolejnymi 3 meczami przynajmniej remis.

Jednak plan został zrealizowany ponad normę, bowiem teniści Expandora wygrali jeszcze jedno spotkanie, pokonując zasłużenie rywali 6:4. Zatem głownianie nie poddali się jeszcze i ambitnie walczą o utrzymanie się w trzecioligowych rozgrywkach na następny sezon.

### 19. kolejka

EXPANDOR Głowno – DREWnomik 6:4, ATOS – MAGELLAN 5:5, DEKO-STAR – ZAPAŁ 7:3, KORAD – RET GIM 20 6:4, MKS JEDYNKA – POLESIANKA 4:6, PORTA WAN Rąbień – SALOS WODNA 5:5, TOMA – RAVEN CLUB 5:5

1. RAVEN CLUB	19	51	124-66
2. DREWnomik	19	49	122-68
3. TOMA	19	43	112-78
4. POLESIANKA	19	42	109-81
5. SALOS	19	41	101-89
6. KORAD	19	41	098-92
7. PORTA WAN	19	41	095-95
8. MKS JEDYNKA	19	37	102-88
9. DEKO-STAR	19	37	95-95
10. ATOS	19	35	93-97
11. ZAPAŁ 1	19	32	78-112
12. EXPANDOR	19	32	78-112
13. MAGELLAN	19	28	72-118
14. RET GIM 20	19	23	51-139

Podnoszenie ciężarów | Mistrzostwa

okręgu łódzkiego

## Agronom tuż za podium

Atleci LUKS Agronomu Bratoszewice wystartowali w mistrzostwach okręgu łódzkiego w podnoszeniu ciężarów. Drużynę Agronomu reprezentowało trzech zawodników. Michał Miłosz wystąpił w kategorii 77 kilogramów, Jacek Kantorski w kategorii 105 kilogramów, natomiast Kamil Pawlak wystartował w wadze 56 kilogramów.

Podopieczni trenera Bogdana Szejna zaprezentowali się bardzo dobrze, a najlepszy wynik osiągnął Jacek Kantorski, który zwyciężył w swojej kategorii wagowej, zaliczając w dwuboju ciężar 180 kg. Miłosz z wynikiem 185 kilogramów w dwuboju zajął w swojej kategorii wagowej szóstą lokatę. Bratoszewiczanie zabrakło tylko dwóch kilogramów, by zdystansować piątego w klasyfikacji Tomasza Błędniaka (Sparta Ręczno). Z kolei Kamil Pawlak uplasował się także na pierwszym miejscu, uzyskując w dwuboju 95 kilogramów. Niestety w klasyfikacji drużynowej bratoszewiczanie zabrakło za-

ledwie pięciu punktów, by zająć trzecią lokatę.

### Mężczyźni

**Kat. 56 kg.:** 1. Kamil Pawlak (Agronom); **Kat. 69. kg.:** 1. Łukasz Paliświat (Włóknarz Konstanyńów), 2. Paweł Urbańczyk (Opocznianka); **Kat. 77 kg.:** 1. Łukasz Krawczyk (Ekopak), 2. Przemysław Kałwa (Opocznianka), 3. Adam Natkański (Opocznianka), 4. Damian Klarecki (Gryf Bujny), 5. Tomasz Błędniak (Sparta Ręczno), 6. Michał Miłosz (Agronom); **Kat. 85 KG.:** 1. Piotr Mizera (Ekopak), 2. Mateusz Figlus (Ekopak), 3. Bartłomiej Gaugier (Ekopak); **Kat. 105 kg.:** 1. Tomasz Makowski (Ekopak), 2. Kamil Szczepaniak (Włóknarz); **Kat. + 105 kg.:** 1. Jacek Kantorski (Agronom)

### Klasyfikacja drużynowa

1. Ekopak Dobryszycze 232 pkt., 2. MLKS Radomsko 71 pkt., 3. Opocznianka Opoczno 49 pkt., 4. LUKS Agronom Bratoszewice 44 pkt., 5. Gryf Bujny 33 pkt., 6. Włóknarz Konstanyńów 27 pkt., 7. Sparta Ręczno 6 pkt.

Piłka nożna | sparingi

## Remis Huragana Swędów

Pierwsza połowa w wykonaniu swędowian była dobrym pokazem ofensywnej gry, a efektem dominacji Huraganu był gol strzelony przez Bartosza Andrzejewskiego.

**HURAGAN SWĘDÓW**  
**LKS CEDROWICE**

1 (1)  
1 (0)

Bramkę dla Huraganu uzyskał Bartosz Andrzejewski w 26 minucie.

**Huragan:** Urbański – Stefański, Klimczak, Kluge, Pierzchański – Andrzejewski, Palmowski (Podsiadły), Cłapiński, Sęderowski, Krawczyk – Brynkiewicz

Po zeszłotygodniowej porażce z Zjednoczonymi II Stryków 1:4 tym razem piłkarze Huraganu Swędów podejmowali na własnym boisku zespół z Cedrowic. Mecz rozpoczął się od zdecydowanych ataków Swędowian. W pierwszych minutach meczu sytuacji bramkowych

nie wykorzystali Brynkiewicz i Palmowski. Swoją przewagę na boisku Huragan udokumentował w 26 minucie spotkania, kiedy to do siatki zespołu z Cedrowic trafił Andrzejewski. Cedrowice sporadycznie kontratakowały, ale ich ataki nie przynosiły rezultatów.

Druga połowa to zupełnie inny mecz. Cedrowice podrażnione niekorzystnym rezultatem zabrały się za odrabianie strat, co zakończyło się strzeżeniem wyrównującej bramki w 55 minucie spotkania. Ten okres gry to miazdząca przewaga Cedrowic. Dopiero 15 minut przed końcem meczu się wyrównał, ale rezultat już się nie zmienił. ak



Bartosz Andrzejewski uzyskał jedynego gola dla Huraganu w meczu kontrolnym z Cedrowicami



Piłka nożna | 21. kolejka IV ligi

# Inauguracyjna porażka Zjednoczonych Stryków z Zawiszą

Źle wypadła inauguracja rozgrywek IV ligi dla piłkarzy Zjednoczonych Stryków. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka przegrali na boisku w Pajęcznie z Zawiszą 1:3. Od 66min. strykowianie grali w osłabieniu, bo z boiska za czerwoną kartkę musiał zejść kapitan zespołu Tomasz Lenart.

**ZAWISZA PAJĘCZNO** 3 (2)  
**ZJEDNOCZENI STRYKÓW** 1 (0)

Bramkę dla Zjednoczonych zdobył w 56 min. Adam Patora. Zjednoczeni: Śniady – Sender (75 min. Bartosik), Lenart, Dudziński (75 Król), Hinc – Roźniata, Janeczko, Werner (46 Majewski), Wijata – Mordon, Patora (70 Nowak).

Ze względu na zły stan murawy inauguracyjna kolejka rozgrywek IV ligi została przesunięta o tydzień. W tej sytuacji Zjednoczeni swój pierwszy wiosenny mecz zmuszeniu zostali rozegrać na wyjeździe. Rywal z Pajęcza przed spotkaniem z drużyną Strykowa zajmował wysokie piąte miejsce ze stratą 6 punktów do Zjednoczonych. Wiadomo było więc, że podopiecznych trenera Tomasza Szcześniaka czeka trudny pojedynek. W ekipie gości nie mogli zagrać m.in. Małecki i Wiśniewski, jednak w spotkaniu od pierwszych minut zagrał nowy zawodnik Strykowa Adam Patora. Od początku spotkania rywal z Pajęcza narzucił trudne warunki. Już w 8min. bardzo groźny strzał z rzutu wolnego z ok. 30m przeleciał tuż obok słupka bramki strzeżonej przez Marcina Śniadego. Niecały kwadrans

potem znów o szczęściu mógł mówić bramkarz Strykowa. Napastnik gospodarzy wychodził już sam na sam ze Śniadym, piłkę wybił mu jednak w ostatniej chwili Werner.

W 30min. w końcu padła bramka dla Pajęcza. Po jednym z dośrodkowań Werner źle wybił piłkę głową, bo wprost pod nogi niepilnowanego zawodnika Zawiszy. Ten znalazł się w stuprocentowej sytuacji i wykorzystał swoją szansę. Strykowie nie zdążyli się jeszcze otrząsnąć po stracie bramki, a za chwilę było już 2:0. Tym razem w polu karnym pomylił się Lenart, który po dośrodkowaniu z rzutu różnego nie trafił w piłkę przez co ta przedostała się do napastnika Pajęcza.

Także w tej sytuacji gospodarze nie zmarnowali swojej szansy. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie, Zjednoczeni



Piłkarze Zjednoczonych Stryków (białe koszulki) w swoim pierwszym występie rundzie rewanżowej przegrali w Pajęcznie z tamtejszym Zawiszą 1:3.

stracili dwie bramki po swoich błędach i aby myśleć o korzystnym wyniku, w drugiej połowie mieli niemałą pracę do wykonania. Kontaktowy gol padł dość szybko. W 56 min. nadzieję na przynajmniej punkt dał Adam Patora, który pokonał bramkarza Zawiszy strzałem w długi róg. Kiedy wydawać się mogło, że Zjednoczeni pójda teraz za ciosem stała się najmniej pożądana rzecz. Na 30 min. przed końcem spotkania druga żółta, a w kon-

sekwencji czerwoną kartkę obejrzał T. Lenart. Gra w osłabieniu dodatkowo skomplikowała złą sytuację strykowian. Mimo to, Zjednoczeni walczyli do końca. Mieli także swoją szansę na zdobycie upragnionej bramki.

W 87minucie spotkania w ostatniej chwili obrońcy Zawiszy powstrzymali Szczepana Bartosika, bo gdyby nie wślizg jednego z nich, napastnik przyjezdnych pewnie doprowadziłby do wyrównania. W ostatniej

akcji meczu gospodarze dobili Zjednoczonych, którzy walcząc do końca za bardzo się odkryli. W akcji dwóch na jednego Marcina Śniadego nie miał absolutnie żadnych szans z powstrzymaniem rywali.

Zatem końcowy wynik na stadionie w Pajęcznie to niestety 3:1 dla gospodarzy. Strykowie nie utrzymali drugie miejsce w tabeli, jednak ich przewaga nad rezerwami Widzewa zmalała do jednego punktu. **wp**

## KALENDARZ KIBICA

**PIĄTEK, 2 KWIECZNIA:**  
■ godz. 16:00, stadion w Różyca, runda wiosenna, mecz o mistrzostwo V ligi LKS Różyca – Stal Głowno.

**SOBOTA, 3 KWIECZNIA**  
■ godz. 11:00, na boisku w Koluśkach mecz o mistrzostwo ligi juniorów (1. kolejka rundy wiosennej) KKS Koluśki – Stal Głowno.

■ godz. 15:00, mecz o mistrzostwo II ligi (grupa wschodnia), runda wiosenna, Resovia Rzeszów – Pelikan Łowicz

■ godz. 15:00, na boisku w Strykowie, mecz o mistrzostwo IV ligi, runda wiosenna Zjednoczeni Stryków – Pelikan II Łowicz.

■ godz. 15:00, na boisku w Wiśniowej Górze mecz o mistrzostwo klasy „A” (grupa II) Andrespolia Wiśniowa Góra – Zjednoczeni II Stryków.

**CZWARTEK, 8 KWIECZNIA**  
■ godz. 15:30, Hala Widowiskowo-Sportowa w Głownie, odbędą się kolejne spotkania Szkolnej Ligi Siatkówki.

**PIĄTEK, 9 KWIECZNIA:**  
■ godz. 15:30, Hala Widowiskowo-Sportowa w Głownie, odbędą się kolejne spotkania Szkolnej Ligi Siatkówki dziewcząt.

**SOBOTA, 10 KWIECZNIA**  
■ godz. 15:00, na boisku w Skierniewicach, mecz o mistrzostwo IV ligi, runda wiosenna Unia Skierniewice – Zjednoczeni Stryków.

■ godz. 16:00, mecz o mistrzostwo V ligi, runda wiosenna, Burza Pawlikowice – Stal Głowno. ■

## PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNA | 1.04.2010–7.04.2010

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

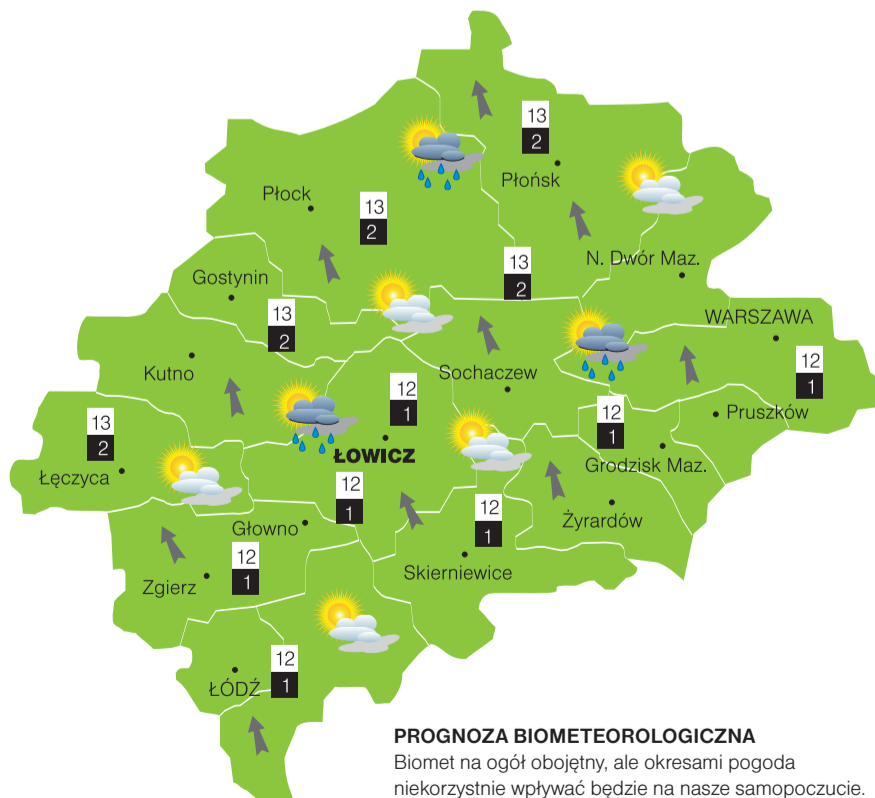
Pogodę kształtować będzie układ niżowy znad Wysp Brytyjskich i Morza Północnego. Napływać będzie ciepłe, ale wilgotne wiosenne powietrze.

### CZWARTEK – PIĄTEK – SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie i dużo słońca, w ciągu dnia zachmurzenie małe do umiarkowanego, ale miejscami będzie się chmurzyć oraz wystąpią przelotne opady deszczu, wiosennie ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, w czasie opadów słaba. Wiatr początkowo zachodni, skręcający na południowo-wschodni słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 10 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do 0 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr przeważnie zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 12 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 2 st. C.



**PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA**  
Biomet na ogół obojętny, ale okresami pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Piłka nożna | 21. kolejka IV ligi

# Falstart Zjednoczonych

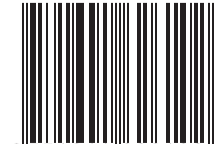
1. Ceramika	19	46	14	4	1	40-16
2. Zjednoczeni	20	40	12	4	4	37-19
3. Widzew II	21	39	11	6	4	55-24
4. Unia	20	38	12	2	6	39-18
5. Zawisza P.	20	37	11	4	5	35-22
6. Wióknierz K.	20	36	11	3	6	43-32
7. Zawisza R.	18	33	10	3	5	28-21
8. Pilica	20	33	10	3	5	30-28
9. UKS SMS II	21	33	10	3	8	32-26
10. WKS Wieluń	21	31	10	1	10	35-33
11. Łódzki KS II	20	30	8	6	6	35-29
12. KS Paradyż	21	28	7	7	7	34-25
13. Mazovia	21	26	8	2	11	23-36
14. Kolejarz	21	26	8	2	11	37-45
15. Woy	21	23	6	5	10	27-43
16. Boruta	20	23	7	2	11	22-29
17. Czarni	21	22	6	4	11	30-47
18. Wióknierz M.	21	11	3	2	16	24-55
19. Pelikan II	21	6	1	3	16	16-51
20. Pogoń Łask	21	15	3	6	12	22-42

po tej przykryj przegranej nadal okupują II miejsce w klasyfikacji. Jednak ich przewaga nad drużyną Widzewa stopniała już do jednego punktu. Łódzianie pokonali SMS II Łódź 3:1 i awansowali na trzecie miejsce.

**20. kolejka:** Boruta Zgierz – KS Paradyż 0:0, ŁKS II – Pilica Przedbórz 0:1, Unia Sk-ce – Woy 4:0, Pelikan II Łowicz – Ceramika 0:1, Zawisza Pajęcno – Zjednoczeni 3:1, Zawisza Rzgów – Wióknierz Konstantynów Łódź – przelożony, AZS WSEZ/Kolejarz Łódź – Czarni Rząśnia 3:1, WKS Wieluń – Pogoń Łask 3:0 (w.o.), Widzew II Łódź – UKS SMS II Łódź 3:1, Mazovia – Wióknierz M. 3:1

Piłkarze Zjednoczonych, którzy po rundzie jesiennej zajmowali II miejsce w tabeli w inauguracyjnym spotkaniu przegrali z w Pajęcznie z tamtejszym Zawiszą 1:3. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka

ISSN 1641-6260



13 >

9 771641 626102



# ŁOWICZANIN

## Kwartalnik historyczny

Rok VIII, nr 1 (28)

ISSN 1730-9581

Kwiecień 2010

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Głowna i Strykowa

jest na przykład o długu w wysokości 22.822 zł zaciągniętym „od pana Mikołaja Chopin, profesora Liceum Warszawskiego”, który ma być spłacony „w najkrótszym, ile być może czasie”.

Do najciekawszych w tym zestawie dokumentów należy jednak spis pozostałości po zmarłym tragicznie w 1834 r. w Żelazowej Woli Michale Skarbku. Przeczy on często powtarzanej w literaturze tezie, jakoby dwór Skarbków spłonął w okresie wojen napoleońskich, ale co najistotniejsze – przedstawia wygląd i wyposażenie oficyny, w której przyszedł na świat Fryderyk Chopin. Inwentarz majątku po hr. Skarbku był inspiracją do opublikowania przeze mnie przed dziesięciu laty artykułu w „NL” o tajemnicach dworu w Żelazowej Woli. Poza informacjami z zakresu historii kultury materialnej, służy za ważne źródło historyczne dotyczące przeszłości samej Żelazowej Woli, zawiera bowiem wykaz dokumentów mówiących o wcześniejszych jej mieszkańcach.

Wielbicielem muzyki Chopina był znany miłośnik dziejów naszego miasta Władysław Tarczyński, z zawodu stroiciel i korektor forte-

# Czy Chopin mieszkał w Łowiczu?

**Przypadająca w tym roku dwusetna rocznica urodzin Fryderyka Chopina spowodowała, iż muzykę naszego genialnego kompozytora i wirtuoza fortepianu częściej niż zwykle słyszymy w radiu i telewizji.**

Niemal każdy, kto zetknął się z utworami Chopina, bezwiednie ulega ich pięknu – podziwia szlachetne dźwięki jego polonezów, mazurków, nokturnów, walców i etiud. Nie dziwi to, gdyż od prawie dwóch wieków zachwyca wszystkich ich wspaniała muzyczna składnia, bogactwo chromatycznych faktur, subtelna głębia harmonicznym akordów, różnorodność dominant i dysonansów.

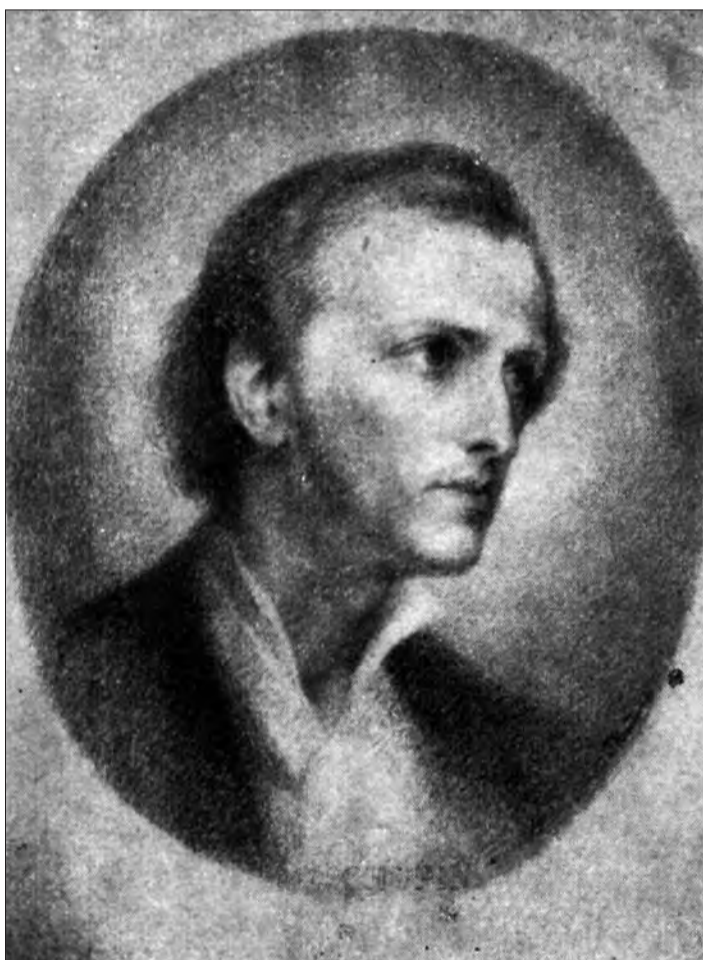
Jubileusz Chopina zaowocował w kraju licznymi uroczystościami, z których jak dotąd najważniejszą było otwarcie w dniu 1 marca multimedialnego Muzeum Fryderyka Chopina, mieszczącego się w dawnym pałacu Ostrogskich w Warszawie. Ma ono – jak czytamy w zapowiedziach – „przybliżyć muzykę klasyczną i osobę kompozytora jak najszerzszemu gronu zwiedzających, używając do tego celu ekspozycje muzealne, interakcje audio-wizualne i elementy scenografii”. Nie miałem jeszcze sposobności zobaczenia nowoczesnej ekspozycji, sama zaś rocznica urodzin wielkiego artysty przywołała we mnie zgoła inne, historyczne refleksje, mające związek z przechowywanymi w Łowiczu archiwali, odnoszącymi się wprost do osoby Chopina i jego bliskich oraz miejsc, w których przebywał lub koncertował.

Najcenniejszymi dokumentami chopinowskimi pozostają od niedawna w Łowiczu księgi metrykalne parafii św. Rocha w Brochowie, w których odnotowane są akty chrztu i urodzenia Fryderyka i jego starszej siostry Ludwiki oraz akt ślubu ich rodziców – Mikołaja Chopina i Justyny Krzyżanowskiej. Trafiły one do skarbca katedralnego w sierpniu 2006 r. dzięki staraniom biskupa łowickiego ks. Andrzeja Franciszka Dziuby oraz przychylności ks. prymasa Józefa Glempa. Dwie księgi z 1810 r. z aktami urodzenia i chrztu kompozytora przekazał kanclerz Kurii Metropolitalnej w Warszawie ks. Grzegorz Kalwarczyk, natomiast dwie pozostałe proboszcz parafii brochowskiej ks. Jan Zieliński. Wszystkie – za upoważnieniem wikariusza generalnego, ks. prałata Wiesława Wronki – odebrał osobiście i przywiózł do Łowicza, pełniący wówczas obowiązki dyrektora Archiwum Diecezjalnego, ks. Sławomir Skowronek.

Jako jeden z nielicznych miałem wtedy okazję obejrzenia tych ksiąg z bliska. Zasugerowałem wówczas, iż powinny być one niezwłocznie odkażone i poddane konserwacji. W celu tymczasowego zabezpieczenia ofiarowałem od

razu do ich opakowania archiwalne pudła z litej tektury bezkwasowej. Dokumenty te, aczkolwiek natury kościelnej, stanowią bowiem skarby kultury narodowej i muszą być otoczone szczególną troską.

Ważne dokumenty związane z Chopinem, a ściślej miejscem jego urodzenia, tj. Żelazową Wola przechowywane są w zasobie Archiwum Państwowego w Łowiczu. Są to przede wszystkim akta dobrej woli z początku XIX stulecia, sporządzone przez notariuszy sądu pokoju w Sochaczewie. W przygotowanym przeze mnie przed trzema laty na zlecenie Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie rejestrze dokumentów związanych z Żelazową Wola, wyszczególniłem ich ponad czterdzieści. Dotyczą one głównie spraw majątkowo-gospodarczych z okresu zarządzania dobrami przez rodzinę Skarbków. Znajdują się wśród nich plenipotencje Ludwiki Skarbkowej z 1810 r., sygnowane podpisem Mikołaja Chopina – guwenera na dworze Skarbków, akta kupna-sprzedaży dóbr oraz umów i rozporządzeń majątkowych. W akcie układu między sukcesorami po zmarłej w 1828 r. Ludwice Skarbkowej, spisany w kancelarii notariusza Józefa Sapińskiego, mowa



Chopin młodzienny, rys. kredką Franciszka Krudowskiego, ok. 1942r., wł. prywat. (Zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu)

pianów. W papierach osobistych Tarczyńskiego zachował się list poświadczający przyjacielskie kontakty z F. Chopinem jego ojca Kazimierza, który uzdolniony muzycznie pracował w młodości w znanej warszawskiej fabryce fortepianów Józefa Długosza. W dowód przyjaźni miał on otrzymać w upominku od F. Chopina dwie kompozycje na eolipantalon (fortepian na miechy), napisane w 1825 r.

Do zbiorów starożytności i pamiątek historycznych Władysława Tarczyńskiego trafiło natomiast z dworu Orpiszewskich w Kłóbkach na Kujawach kilka osobistych przedmiotów po Marii Wodzińskiej, wielkiej miłośki Fryderyka Chopina, które można obejrzeć na współczesnej ekspozycji w łowickim Muzeum. Nie ma już tam niestety luźnej kartki ze stalorytnicznym rysunkiem liry i trzech gwiazdek nad nią z 1833 r. z paryską dedykacją dla J. Elsnera oraz oprawionego w czerwony aksamit modlitewnika w jęz. francuskim z dedykacją Chopina dla Wodzińskiej: „Proszę i za mnie westchnąć. Fr. Paris. 1837”. Oba obiekty zostały przed laty przekazane w depozyt Narodowemu Instytutowi Fryderyka Chopina w Warszawie.

dok. na str. II

## Księżacka patriotka

**Księstwo Łowickie od dziesięcioleci fascynowało nie tylko etnografów czy historyków sztuki, lecz także ekonomistów i socjologów. Do popularyzacji jego kultury w pierwszym rzędzie przyczyniła się Aniela Chmielińska, autorka znanych i cenionych Księżaków.**

O Księstwie pisał również Władysław Grabski, który tu właśnie upatrywał wzorca gospodarki rolnej, w jego opinii bardziej wydajnej niż obszarnicza. Z kolei jego współpracownik – Jan Warężak badał dzieje tego regionu, czego efektem była praca *Osadnictwo kasz-*

*telanii łowickiej*, a także *Słownik historyczno-geograficzny Księstwa Łowickiego*. Również językoznawców interesowało Księstwo Łowickie, głównie zaś geneza i zasięg jego gwary. Najwybitniejszą badaczką języka Księżaków była Halina ze Świderskich Koneczna.

Urodziła się 25 lipca 1899 r. w Strugienicach. Rodzicami jej byli Piotr i Zofia z Thomasów. Ojciec, jeden z organizatorów młynarstwa polskiego, był właścicielem nowoczesnego młyna wodnego w Strugienicach. Naukę początkowo pobierała w domu, później w Łowiczu i Warszawie. W 1919 r. ukończyła w Warszawie Wyższe Kursy Pedagogiczne Żeńskiego Związku Katolickiego Polek. W latach 1920-1926 studiowała na Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem S. Szobera, S. Słońskiego i J. Baudouin de Courtenay polonistykę i sławistykę.

dok. na str. IV



Halina Świderska w czasach studenckich z bratem Leszkiem, fot. W. Wesołowskiego, ok. 1920r. (Zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu)

dok. ze str. I

# Czy Chopin mieszkał w Łowiczu?

Warto może w tym miejscu przypomnieć, że do małżeństwa między Wodzińską a Chopinem nie doszło z powodu sprzeciwu rodziców Marii, uważających narzeczonego za „zbyt chorowitego jak na męża”.

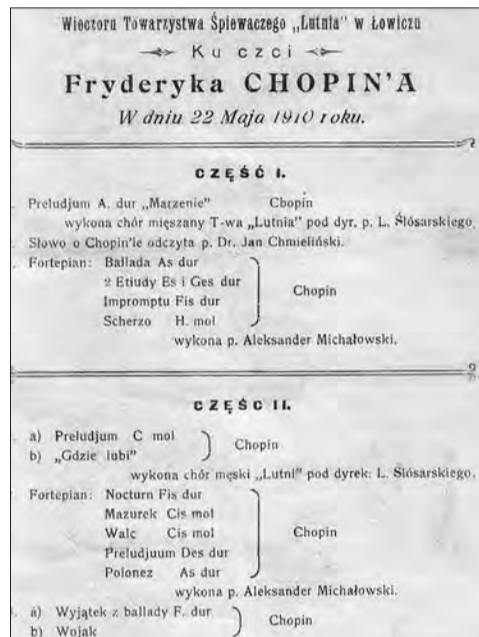
Tarczyński gromadził też w swych zbiorach wszelkie materiały związane z koncertami i obchodami rocznic chopinowskich. Ich przykładem są znajdujące się w łowickich zbiorach archiwalnych afisze, plakaty oraz egzemplarze prasy z obchodów 100. rocznicy urodzin kompozytora w październiku 1910 r. we Lwowie. Prawdziwy rarytasem jest tu jednak afisz Łowickiego Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”, zapowiadający w dniu 22 maja 1910 r. wieczór muzyczno-wokalny ku czci Fryderyka Chopina w sali teatru przy ul. Podrzecznej (dziś budynek ŁOK). W programie wieczoru przewidywano występ chóru mieszanego łowickiej „Lutni” pod dyktando L. Ślósarskiego, prelekcję dra Jana Chmielińskiego o kompozytorze oraz wykonanie przez znanego wówczas pianistę i kompozytora, profesora warszawskiego konserwatorium, Aleksandra Michałowskiego kilku utworów Chopina.

W zbiorach dokumentacyjnych pobliskiego muzeum nieborowskiego przechowywany jest natomiast sztambuch z oryginalnymi portretkami Chopina, rysowanymi przez Elżbę Radziwiłównę w latach 1826 i 1829, które uchodzą za najstarsze zachowane portrety artysty sprzed 1830 r. Według słów córki dra Jana Wegnera – pani Ewy Wróblewskiej – w czasie swej wizyty w Nieborowie Konstancy I. Gałczyński pilnie dopytywał, czy Chopin gościł w pałacu Radziwiłłów. Był wyraźnie rozczarowany negatywną wtedy odpowiedzią J. Wegnera, choć nie przeszkodziło mu to, że właśnie w swym nieborowskim poemacie „Niobe” z 1951 r. poświęcił kompozytorowi piękne strofy wiersza „Spotkanie z Chopinem”.

Wielkim admiratorem postaci Chopina i jego muzyki pozostawał przez długie lata w Łowiczu dr Zygmunt Pagowski. W swych zbiorach prywatnych zdołał zgromadzić kilkadziesiąt różnych obiektów związanych z Chopinem. Były to książki i broszury, nuty, egzemplarze prasy i czasopism, programy koncertów, katalogi wystaw, prospekty i zaproszenia, afisze i plakaty, ekslibrisy, rysunki i szkice, a nawet znaczki i karty pocztowe – wszystko, co łączyło się z osobą wielkiego artysty i kompozytora. Jego

zbiory były podstawą bodajże największej jak dotąd wystawy chopinowskiej w Łowiczu, która odbyła się w październiku 1957 r. w gmachu ratusza, według projektu brata, artysty plastyka Zdzisława Pagowskiego.

W wydanych z tej okazji katalogu „Chopin w Łowiczu i Łowickiem” Zygmunt Pagowski wspomina m.in. o łowiczaniech, którzy pokusili się „o twórcze przywrócenie imienia Chopina ziomkom swym i zadbało o nawiązanie do



Program wieczoru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Łowiczu z 1910r. (Zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu)

tradycji kultu chopinowskiego w Łowickiem”. Wśród nich wymienia pisarza Teodora Goździkiewicza, autora książeczki dla dzieci i młodzieży pt. „Fryckowe lato”, która od 1949 r. doczekała się już kilku wydań, oraz dra Jana Wegnera, autora artykułu „Odnalezione portrety Chopina ze zbiorów antonińskich”, opublikowanego w miesięczniku „Muzyka” w 1954 r. Przypomina ponadto, że brat Stefan Pagowski, z wykształcenia architekt, był autorem projektu jubileuszowego stempla Poczty Polskiej, jak również tablicy pamiątkowej z czerwonego granitu dla uczczenia domu rodzinnego Mikołaja Chopina w Marainville we Francji. Nie zapomina na koniec o roli grajka wiejskiego w filmie A. Forda „Młodość Chopina” z 1951

r., granego przez osiemdziesięcioletniego ludowego muzykanta i pieśniarza weselnego J. Janiszewskiego.

Wiadomo z różnych przekazów, że Fryderyk Chopin przejeżdżał przez Łowicz przynajmniej kilkakrotnie, udając się na koncerty, kuracje lecznicze do Dusznik bądź na wakacje do majątku Pruszków w Sannikach. Ostatni raz widział Łowicz 2 listopada 1830 r., gdy opuszczał na zawsze kraj, podążając dyliżansem



Plakat wystawy chopinowskiej w Łowiczu z 1957r. (Zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu)

pocztowym traktem warszawskim przez Błonie i Sochaczew ku zachodniej granicy Królestwa. Brak źródeł uniemożliwia odpowiedź, czy zatrzymał się tu na nocleg, czy jedynie na postój dla zmiany koni zaprzęgowych w dopiero co wystawionym kompleksie pocztamtu I klasy przy ul. Nowowarszawskiej.

Do tego zapewne przyjazdu nawiązuje Jan Koprowski w wierszu „Szopen w Łowiczu”, umieszczonym w zbiorze „Pejzaże polskie” z 1951 r. Dowolnie obchodząc się z historią, za to w zgodzie z obowiązującym wówczas socrealistycznym kanonem literackim, poeta uczynił z Chopina rewolucjonistę, który dźwiękami słynnej etiudy c-moll z opusu 10. ma lud obudzić do czynu. Tymczasem wiemy, że etiuda zwana

rewolucyjną powstała dopiero jesienią 1831 r., na wieść o stłumieniu powstania przez Rosjan. Także na karb *licentia poetica* trzeba złożyć słowa poety o „starej poczcie” i „gęstwiejącym ludzie” przy drodze.

Na koniec wypada wyjaśnić trochę prowokacyjny tytuł artykułu. Przeglądając przed rokiem archiwalny poszyt z wykazem gwardzistów miejskich z Łowicza z 1809 r., natknąłem się na nazwisko Mikołaja Chopina, będącego posesorem, czyli właścicielem domu przy ul. Zduńskiej pod nr. polic. 19 (dziś nr 50). Dokładnie, mało wprawna ręką pisarza miejskiego, tak to odnotowano na papierze: „Mykołaj Szapin z Francji lat 40”. I zaraz do głowę przyszła myśl o zamieszkiwaniu ojca kompozytora w naszym mieście, a dalej, skoro wykaz pochodzi z czerwca 1809 r., a Fryderyk Chopin urodził się 22 lutego (bądź 1 marca) 1810 r., to możliwe, że... Rozpierała mnie дума z tego odkrycia. Oczami wyobraźni widziałem już okolicznościową tablicę na domu przy Zduńskiej i tłumy turystów ciągnących do tego miejsca.

Rozczarowanie przyszło dość szybko, gdy przeglądałem plik akt notarialnych z 1838 r. Jeden z nich dotyczył remontu wspomnianego wyżej domu, gdzie jako jego właścicielka była wymieniona Julianna z Mszczczyńskich – „małżonka Mikołaja Szapi”. Nie miałem już wątpliwości, że ów Mikołaj, to ten sam, który figuruje w wykazie gwardzistów Łowicza. Zastanawia mnie jednak do dziś, jak to możliwe, że w tym samym czasie i w nieodległych od siebie miejscach mieszkało dwóch Francuzów żonaty z Polkami, o prawie identycznych nazwiskach i o podobnym wieku. Więcej informacji o „łowickim Chopinie” nie udało mi się odnaleźć. Nie wiadomo, kim był, ani skąd i dlaczego przybył do Łowicza, nieznane są mi również jego dalsze losy. Pozostaje żywić nadzieję, że za jakiś czas i ta zagadka będzie rozwiązana.

Muzyka Chopina – jak ktoś powiedział – jest kwintesencją polskości. Odnaleźć w niej można ślady inspiracji muzyką ludową naszego regionu, którą geniusz Chopina potrafił twórczo przetransponować i podnieść do rangi wielkiej sztuki. Przypomniane przeze mnie materiały łączące Chopina z Łowiczem i regionem, pokazują, że jakkolwiek życie kompozytora zostało dokładnie poznane, wciąż nas ono fascynuje, podobnie jak jego muzyka, która niezmiernie budzi podziw i uznanie u milionów ludzi na całym świecie

Marek Wojtylak

## Muzyk czy rolnik - rzecz o Józefie Burzyńskim

Józef Burzyński urodził się w Bocheniu w 1886 roku, a zmarł w 1972. Wspomnienie o nim zacznę od tytułowego pytania, które postawił mu „Kierowca Wesołego Autobusu”, niezapomniany Wincenty Kazimierczak, na zakończeniu konkursu amatorskich zespołów śpiewających łowickich wsi.

- Kim pan właściwie jest, panie Józefie - rolnikiem czy muzykiem?

Burzyński, skromny człowiek, odpowiedział: - I tym trochę, i tym trochę.

To „trochę” muzyczne w przytoczonej odpowiedzi, to wyjątkowa prawda o utalentowanym Burzyńskim. Całe jego wykształcenie to ukończone cztery oddziały szkoły w rodzinnym Bocheniu, a dalej to już tylko samokształcenie.

Pierwszy jego kontakt z muzyką polegał na pomocy organizmie w kościele parafialnym w Chruślinie. „Józio” zaczynał od „kalikowania”, czyli pompowania powietrza dla kościelnych organów, którymi interesował się przy każdej okazji. Tak nawiązała się znajomość z organistą, która przerodziła się w systematyczne nauczanie muzyczne.

Przypadek zrzucił, że do Bochenia na nauczyciela w szkole trafił Czesław Motyliński. Był to człowiek, jak na lata 1910-1924,

ogromnie przydatny. Nie ograniczał bowiem swej działalności tylko do nauczania w szkole, ale współdziałał z całą wsią, inicjując zespołową działalność gospodarczą, jak organizacja Kasy Stefczyka, komasacja gruntów itp. Działał też oświatowo-kulturalnie. Wynikiem tego był pierwszy w kraju zespół teatralny, podjęcie się organizacji orkiestry symfonicznej, budowa Domu Ludowego. Próbę nauki grania na skrzypcach rozpoczęło dwunastu młodych chłopców. Chętnych było więcej, ale nie wszystkich było stać na kupno instrumentu. Burzyński oczywiście grał. Czesław Motyliński był więc drugim nauczycielem muzykowania dla Józia Burzyńskiego.

Orkiestra symfoniczna nie dawała jednak pełnej satysfakcji bocheniakom. Toteż po dwóch latach „smyczkowania” powstała myśl o zorganizowaniu czegoś większego. Zarząd OSP zgłosił projekt orkiestry dętej. I tak się to zaczęło. W roku 1919 odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia nowo wybudowanego Domu Ludowego. Orkiestra Dęta przy OSP w Bocheniu zagrała hymn narodowy i powitalne marsze.

W czasie organizowania orkiestry i jej pierwszych prób znacząco pomagał kapelmistrz z orkiestry 10 pułku piechoty w Łowiczu. I to był

trzeci nauczyciel muzykowania Burzyńskiego. Dzięki temu rozwijały się wrodzone zdolności Burzyńskiego. A że był pilny, praca z nim satysfakcjonowała nauczycieli.

Jak już wspomnieliśmy, pierwsze próby muzykowania zaczęły się przy organach. Tu też powstała myśl, aby zorganizować w Bocheniu młodzieżowy chór kościelny. Zorganizowali, a po roku pracy z chórem, wspólnie z organistą, doprowadzili do przekazania prowadzenia chóru Burzyńskiemu. Podstawowym instrumentem przy prowadzeniu chóru były skrzypce, zakupione jeszcze za Motylińskiego.

Podobnie rzecz się miała z kapelmistrzostwem w prowadzeniu orkiestry dętej. Ponieważ dowodzenie na próby orkiestry kapelmistrza z Łowicza było kłopotliwe, zdecydowano, że Burzyński na tyle już opanował muzykowanie, iż może samodzielnie prowadzić orkiestrę. I bez żadnej przechwarki, kierował nią wspaniale, bo nowy kapelmistrz potrafił grać na każdym instrumencie. Znalazła się także pomoc w prowadzeniu orkiestry. Otóż jeden z młodych członków orkiestry, Jan Rybus odbywał służbę wojskową w 10 pułku. Przydzielono go tam do orkiestry, a tam na tyle okrzepł, że radził sobie samodzielnie w jej prowadzeniu. Orkiestra z biegiem czasu

doskonaliła swoje umiejętności. A będąc jedyną w województwie łódzkim, często uświetniała swoim graniem uroczystości na terenie powiatu łowickiego i województwa.

Jedną z takich uroczystości dobrze pamiętam. Działo się to w Bocheniu w roku 1927. Bocheńska OSP zdobyła na krajowych zawodach sprawnościowych w Poznaniu pierwsze miejsce. Jakimś zrządzeniem losu do Bochenia przyjechał Marszałek Józef Piłsudski. Orkiestra grała, że ledwo instrumenty wytrzymały, a my wszyscy bocheniacy byliśmy z tego bardzo dumni. Tym bardziej, że Marszałek pozaprogamowo wziął udział w zorganizowanym przez OSP dla mieszkańców Bochenia i gości poczęstunku, który urządzono w nowo wybudowanym Domu Ludowym, tzw. „Ludowcu”.

W lata trzydzieste Bocheń wchodził z nowym intelektualnym wsparciem. Trafił do nas młody, utalentowany nauczyciel, Teodor Goździkiewicz. Od pierwszych dni swojego urzędowania nawiązał współpracę z młodzieżą, zorganizowaną w kole „Wici”. Powstał zespół teatralny i chór młodzieżowy. Wyłaniały się nowe talenty – jak solistka Janina Karczewska i solista, syn Burzyńskiego, Mieczysław. Wkrótce o chorze zrobiło się głośno, a nawet został zaproszony

# Żyli wśród nas

**Prawie każdy łowiczanie wie, że w przeszłości Żydzi mieszkali na Bielawskiej, Browarnej, Nowym Rynku i Zduńskiej. Wielu potrafi do dziś wymienić ich nazwiska: Grinbergowie, Rosenbergowie, Działoszyńscy, Weksteinowie. Kojarzeni byli często z kamienicami, sklepami oraz handlem.**

Rodzina, o której postanowiłem napisać, nie jest kojarzona z ulicą Zduńską i Nowym Rynkiem, daleko jej do bogactwa czy zamożności. Pamięć o tej rodzinie przetrwała jedynie we wspomnieniach najstarszych mieszkańców osiedla Górki, których z roku na rok ubywa. Co osiedle położone w zachodniej części miasta ma wspólnego z Żydami? Na pewno z faktem, że przy ul. Łęczyckiej znajduje się założony ok. 1831 r. cmentarz, zwany kircholem, na którym byli chowani Żydzi. Nie o cmentarzu chciałem jednak napisać, lecz o jego opiekunach, żydowskiej rodzinie Smakowskich.

W Archiwum Państwowym w Łowiczu przechowywana jest księga stałej ludności wsi Zagórze i Górki Zagórskie. Dlaczego wsi? Ponieważ dopiero po II wojnie światowej weszły one do obszaru administracyjnego miasta Łowicza. Z księgi tej można się dowiedzieć, iż w domu w pod nr. 11 mieszkali Smakowscy. Zapisani są tam kolejno:

- Josek, ur. w 1873 r., syn Dawida i Maszy, z adnotacją o śmierci w 1939 r.,
- Tauba z domu Frajllich, ur. w 1884 r., córka Mendla i Marii oraz ich dzieci:
  - Aron, ur. w 1913 r.,
  - Blima, ur. w 1918 r.,
  - Rojza, ur. w 1920 r.,
  - Dawid, ur. w 1923 r.,
  - Rywka, ur. w 1925 r.,
  - Jakub, ur. w 1927 r.,
  - Fajga-Mindel, ur. w 1930 r.,
  - Menachem, ur. w 1932 r.

Wszyscy mieszkali tuż obok cmentarza, w domu, który należał do gminy żydowskiej. Moja babcia, Helena Skowrońska, urodzona w 1930 r. pochodziła z rodziny Kocimskich, która w 1929 r. osiedliła się we wsi Zagórze,

w niedalekim sąsiedztwie tego cmentarza. Często wspominała, iż Smakowscy byli biedną rodziną, lecz nie pozbawioną kultury. Nie pamiętała, skąd przybyli. Wiedziała jedynie, że częstymi ich gośćmi była rodzina z Bolimowa.

Josek Smakowski był wysoki, nosił charakterystyczną brodę. Pełnił funkcję stróża cmentarnego oraz furmana. Przewoził ciała zmarłych Żydów do kaplicy cmentarnej, którą ufundował

W domu Joskowej, choć biednym, zawsze było czysto, a jej dzieci chodziły zadbane.

Jako dziecko, babcia przyjaźniła się z córką Smakowskich, Rywką. Do dziś wspomina smak żydowskiej macy, to jest placka z nie kwaszonego ciasta, bez dodatku soli, spożywanego przez Żydów podczas Paschy, przygotowywanego przez panią Joskową. W domu żydowskich przyjaciół wszystko było inne – kultura, kuchnia



Dom rodziny Smakowskich na Górkach, fot. E. Jachurska, 2009r. (Zbiory autora)

w 1937 roku łowicki przemysłowiec Anatol Wekstein. Josek zmarł jeszcze przed wybuchem wojny i został pochowany na cmentarzu przy Łęczyckiej. Nieprawdą jest, że został złapany w Zielkowicach i aresztowany. Żyd, którego schwytali Niemcy również nazywał się Smakowski i był najprawdopodobniej jego krewnym.

Tauba Smakowska, nazywana po prostu Joskową, była niskiego wzrostu, lekko przy kości. Opiekowała się i dbała o porządek na grobach rodzin bogatych Żydów, m.in. na grobie dziadków A. Weksteina, którzy jej za to placili. Dorabiała jako sprzątaczką w sklepie z farbami na ul. Zduńskiej, będącym własnością Abrahama Grinberga. W czasie wojny rozpowszechniona była przez Niemców opinia, że Żydzi to brudasy. Moja babcia absolutnie temu zaprzecza.

i obyczaje, które babci bardzo się podobały. W okresie świąt Bożego Narodzenia Rywka przychodziła do domu moich pradiadków i wraz z babcią wykonywała z papieru łańcuch. Wieszali go później wspólnie na choince i sprawiło im to ogromną radość.

Ojciec babci – Jan Kocimski, urodzony w 1894 r. w Łowiczu na ulicy Koziej, pracował w kamienicy u Emila Balcera. Jego zaś żona – Marianna, urodzona w 1897 r. w Pilaszowie pod Łowiczem, zajmowała się domem oraz wychowywaniem dwójki dzieci.

Pradiadkowie byli bardzo zaprzyjaźnieni ze Smakowskimi. W czasie szabasu (dzień postu), zarówno biednym, jak i bogatym Żydom, nie wolno było wykonywać jakichkolwiek prac. Tak też było u Smakowskich. Josek spędzał wtedy czas na modlitwie, a Joskowa piekla macę.



Helena Skowrońska z Kocimskich, fot. z 2009r. (Zbiory autora)

W czasie postu mój pradziadek przychodził i rozpałał im w piecu oraz pomagał w różnych pracach.

W czasach II wojny światowej prababcia Marianna oraz jej matka Katarzyna próbowały pomóc żydowskiej przyjaciółce. Ukrywały ją na strychu swego domu. Był rok 1940. Licząca wtedy 10 lat, babcia Helena wraz ze swoim starszym o rok bratem Marianem zbierała żywność (jajka, mleko, chleb) dla Żydówki, która ukrywała się do końca kwietnia 1940 r. Pewnego wieczoru, prababcia po wejściu na strych z jedzeniem, nie zastała już tam tej kobiety. Wypytywała się sąsiadów, czy gdzie jej nie widzieli. Najprawdopodobniej, nie chcąc narażać życia swoich przyjaciół, uciekła, pozostawiając po sobie stary sweter.

Po wojnie prababcia, będąc w odwieczinach u kuzynki w Bocheniu, dowiedziała się od mieszkańców, iż jakaś Żydówka z Górek długo ukrywała się w Chruślinie w czymś gospodarstwie. Być może chodziło o Smakowską. Jak potoczyły się jej losy, nikt nie potrafił powiedzieć.

Córka Smakowskich, Blima wyjechała i zamieszkała w Łodzi w 1932, gdzie pracowała w fabryce, po wojnie nie wróciła już do Łowicza. Pozostałe dzieci, w tym Rywkę, służącą u bogatych gospodarzy w pod łowickich wsiach, schwytano do getta, a potem trafiła do jednego z obozów zagłady.

Zapytałem się na koniec babci, jaki był stosunek mieszkańców Górek do Smakowskich. Odpowiedziała mi: „różny, ale nie najgorszy”. Żyli wśród nas, nie wadzili nikomu, byli dobrymi sąsiadami. Taki obraz jednej z wielu rodzin żydowskich w naszym mieście pozostał we wspomnieniach mojej babci – Heleny Skowrońskiej z Kocimskich.

Michał Andrzej Sianoszek

do Polskiego Radia, gdzie Mieczysław popisywał się doskonałym, o aksamitnym brzmieniu głosem, śpiewając łowicką piosenkę „Oj ścieni dąbek, ścieni”.

W roku 1931 kończyła swoją chlubną działalność orkiestra dęta. Po prostu członkowie wykuszili się – następców było brak. Burzyński jednak nie ustawał w działaniu i dalej prowadził chór kościelny, który w znaczniejsze święta występował w kościele, aż do czasu pierwszego września... „roku pamiętnego”. W czasie okupacji Bocheń podjął tajną walkę zbrojną z okupantem w szeregach AK i BCh. Szerzej o tym okresie można przeczytać w książce Bronisława Sałudy pt. „Tajemnice i kontrowersje”, wydanej w 2005 roku.

Po wyzwoleniu Bochenia, które nastąpiło 17 stycznia 1945 roku, wieś wróciła do działalności sprzed 1939 r. Pracę społeczną rozpoczynało nowe, młode pokolenie, organizując samorządnie Koło Młodzieży Wiejskiej już w marcu 1945 roku. Na zebraniu organizacyjnym powierzono mi stanowisko prezesa Zarządu Koła. I tak bez zgłoszenia do władz, bez żadnej rejestracji... tylko działać! Mnie roznosiła myśl - zorganizować zespół taneczny - zatańczyć mazura, którego widziałem tylko raz w 1939 r., jak tańczyła u nas w Bocheniu młodzież z pokolenia przedwojennego.

No i tak się to zaczęło. Potrzebny był jednak zespołowi dobry śpiew. Rozmowa z Józefem

Burzyńskim: - *Będzie chór?* Odpowiedział: - *Oczywiście* - i poprowadził go. Już 9 maja 1945 r. w święto zwycięstwa śpiewaliśmy w starym „Ludowcu” pieśni partyzanckie, m.in. „Marsz Mokotowa”. Burzyński wyszperał gdzieś opracowanie muzyczne, jednogłosowe. Rozpisał muzykę wg swojego pomysłu, bezbłędnie. Chwytało za serce każdego słuchającego. Szczególnym brzmieniem w wykonaniu naszego chóru wyróżniała się pieśń z Podlasia pt. „Za Niemen tam precz, koń gotów i zbroja, dziewczyno ty moja, wciśnij, daj miecz...”. Opracowanie muzyczne na cztery głosy J. Burzyńskiego wyróżniało się pięknym brzmieniem i wyjątkową wręcz harmonią.

Szybko nasz skromny, amatorski zespół pieśni i tańca z Bochenia zdobywał uznanie. Wszyscy nas potrzebowali - władze powiatowe, wojewódzkie, centralne. Nie było miesiąca bez wyjazdu do Warszawy, Łodzi lub Katowic. Byliśmy nawet w Gdańsku! I wszędzie z nami jeździł Burzyński. Za dużo. Robota w polu, a tu przysyłają samochód ciężarowy i pędzimy. Ale takie były potrzeby! W latach 1945-47 byliśmy jedynym zespołem ludowym, który w oryginalnych strojach łowickich dawał bezbłędną chóralną pieśń i łowickie tańce: mazur i oberek.

I pomyśleć o latach, które przeminęły. Latami, w których domorośle talenty rozwijały się w oparciu o własne zainteresowania, umiały podpatrywać ludzi i same dawały przykład



Józef Burczyński (pierwszy siedzący po lewej) w sklepie Fr. Rybusa w Warszawie, fot. S. Flis, 1933r. (Zbiory Tadeusza Kurczaka z Bochenia)

innym. Przez cały ten czas szkolącym i podpatrywanym był organista z kościoła parafialnego, kapelmistrz wojskowej orkiestry, nauczyciel wiejskiej szkoły, który umiał grać na skrzypcach. Ci ludzie, nauczyciele, śmiem twierdzić, nawet nie zdawali sobie sprawy, co z ich pracy wyrośnie. W naszym przypadku wyrósł Józef

Burzyński. Wyrósł na muzycznego twórcę. Takim jednak tytułem nikt za życia go nie określał. Ot, po prostu mówiono: „Burzyński to dobry śpiewak”. My zaś możemy mu teraz wystawić najwyższą ocenę - Józef Burzyński był wspólnym, ludowym muzykiem i kompozytorem.

Wacław Rybus

dok. ze str. I

# Księżacka patriotka

W 1927 r. obroniła pracę doktorską zatytułowaną *Dialekt Księstwa Łowickiego*, której promotorem był wspomniany prof. Stanisław Szober, po czym wyjechała jako stypendystka Funduszu Kultury Narodowej na dalsze studia do Wiednia, Paryża i Hamburga. Po powrocie rozpoczęła pracę jako starszy asystent w Katedrze Języka Polskiego UW.

W 1934 r. habilitowała się na podstawie pracy *Studium eksperymentalne artykulacji głosek polskich*, uzyskując w tym samym roku tytuł docenta. W listopadzie 1939 r. przeniosła się do rodzinnych Strugienic, gdyż jej warszawskie mieszkanie zajęli Niemcy. Opiekowała się chorą matką i prowadziła gospodarstwo domowe brata Leszka. W rodzinnym domu przygotowywała też młodzież do tajnego egzaminu maturalnego w Łowiczu. W dalszym ciągu zbierała materiały w zakresie składni oraz do monografii *Nazwy wsi i nazwiska Księstwa Łowickiego*. Jej świetna znajomość języka niemieckiego niejednokrotnie ratowała z opresji nie tylko najbliższych, ale także mieszkańców Strugienic.

Po 1945 r. wraz z innymi pracownikami uniwersyteckimi przystąpiła do organizacji Zakładu Fonetyki UW, którym kierowała do śmierci. W 1951 r. otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego. W 1960 r. Uniwersytet Warszawski zgłosił wniosek o nadanie jej tytułu profesora zwyczajnego. Zanim wniosek ten został zatwierdzony przez Radę Państwa, nieubłagana śmierć zabrał ją 26 marca 1961 r. Została pochowana na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Wraz z jej śmiercią językoznawstwo słowiańskie i polska społeczność językowa poniosły niepowetowaną stratę. Jak napisał we wspomnieniach pośmiertnych prof. Witold Doroszewski, jej współpracownik i kolega, (...) „zmarła pozostanie w pamięci wszystkich, którzy ją znali, jako osoba równoważona, dla wszystkich życzliwa, ożywiona pragnieniem służenia dobru publicznemu...”

Dorobek Haliny Konecznej obejmuje ok. 60. pozycji bibliograficznych: artykułów, rozpraw, monografii. Jej zainteresowania były wielostronne, główną jednak dziedziną badawczą była fonetyka. Po wszechstronnych studiach za granicą, przystąpiła do gruntownego, nowoczesnego przedstawienia głoski polskiej. W latach 50. jej uwagę przyciągnęła metoda rentgenologiczna. Rezultatem tych zainteresowań były wykonane z prof. Witoldem Zawadowskim z warszawskiej Akademii Medycznej *Przekroje rentgenologiczne głosek polskich* (1951), które dały nowe światło na procesy artykulacyjne. Podsumowaniem wieloletnich działań na tym polu była *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego na tle innych języków słowiańskich*, która ukazała się w 1967 r., po śmierci autorki.

Drugim kierunkiem jej zainteresowań badawczych była składnia. Na czoło wysuwa się tu zbiór ośmiu artykułów *O budowie zdania Imc Pana Paskowego słów kilka* (1955-1957). Zaletami studiów prof. Konecznej była subtelna analiza materiałów, nieraz dla dzisiejszego poczucia składni obcych, umiejętne formułowanie wniosków i uogólnień. A przecież stały one zaledwie najlepiej rokującą próbę zamierzonych badań.

Wreszcie trzecim nurtem jej działalności naukowej była dialektologia, od której rozpoczęła pracę badawczą. Jej rozprawa doktorska, wspomniany już *Dialekt Księstwa Łowickiego*, ukazała się drukiem w 1929 r. w XIV tomie *Prac Filologicznych*. Język Księżaków wcześniej spopularyzował W. St. Reymont. Podstawą dialektologiczną, która posłużyła Reymontowi do stworzenia języka i stylu *Chłopów*, były bez wątpienia okolice Łowicza i Łodzi, gdzie autor spędził znaczną część życia. Mimo to język

*Chłopów* nie jest odbiciem samej gwary Księżaków. Są w nim bowiem elementy czerpane z różnych dialektów, nie tylko okolicy Łowicza i Łodzi, ale także Piotrkowa, Łęczycy, Sieradza, Wielunia, a nawet Częstochowy. Jednym słowem, z szerokiego regionu, którego centrum dzisiejsze stanowi Łódź. Jest to więc język z punktu widzenia dialektologicznego mieszany, jaki w takiej postaci nie występuje nigdzie, ale odpowiada doskonale „duchowi”, języka ludowego, swego rodzaju typ „ogólnochłopski”. Dopiero rozprawa młodej uczzonej rodem ze Strugienic ukazała gwarrę łowicką we właściwym świetle.

Praca H. Konecznej do dziś jest doskonałym źródłem informacyjnym o mowie ludu tej okolicy. Opiera się bowiem w całości na samodzielnych badaniach terenowych. Autorka była osobiście prawie we wszystkich 110. wsiach (poza Mąkolicami i Miedniewicami) zaliczonych do Księstwa Łowickiego przez A. Pawińskiego w jego *Źródłach dziejowych z 1892 r.* Rozmawiała głównie z ludźmi starszymi, a zwłaszcza kobietami. Dawała też małym dzieciom do odczytania poszczególne litery w elementarzu. Pozwoliło to jej stwierdzić, jak ogólne polskie dźwięki są wymawiane przez Księżaków i jakie też różnice zachodzą w wymowie młodego i starszego pokolenia.

Zebrałe materiały umieściła w *Słowniku dialektów Księstwa Łowickiego*, jedynym tego rodzaju w piśmiennictwie polskim. Stanowi on znakomite źródło do badań nad genezą tego języka, a także jego zasięgu. Słownik Konecznej liczy ponad 5000 słów i zwrotów, przy czym odnoszą się one do wyrazów ogólnych, tzn. używanych w całym Księstwie Łowickim, regionalnych, czyli występujących tylko w niektórych wsiach. Wreszcie trzecią grupę stanowią wyrazy notowane w *Słowniku gwar polskich* J. Kartowicza. Dzięki temu można stwierdzić nie tylko oryginalność gwary łowickiej, jej korzenie kulturowe i geograficzne, lecz także związki z gwarami innych regionów Polski. Poza tym na końcu książki znajdują się teksty, które są opowiadaniem gospodarzy ze Strugienic, Sobockiej Wsi, Makowa, Łąznik, Wierznowic, Chaśna i Świąc, zapisane z punktu widzenia fonetyki, a więc wymowy poszczególnych głosek. Nie są to jednak teksty typu „cepeliowskiego...”, spotykane dziś na różnego rodzaju imprezach pseudo-folklorystycznych. Są precyzyjnym zapisem zarówno historii Księżaków, jak też ich postaw i wartości, którym byli wierni przez lata.

W wyniku tych badań doszła do wniosku, że „istnieje podziwu godna wielka zgodność granic podanych przez Pawińskiego z dzisiejszymi granicami językowymi Księstwa”. Wykazała również, że najważniejszymi cechami fonetycznymi Księżaków są: 1/ brak e ścieśnionego; 2/ rozszerzenie artykulacji i, y przed l, t; 3/ duży zakres a ścieśnionego; 4/ niezwykle czysto zachowane nazewnictwo; 5/ udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa oraz 6/ zachowanie miękkości wargowej w grupach głosek zaczynających się spółgłoską ś lub ć. Kierując się tymi właśnie kryteriami,



Halina Koneczna (1899-1961), Foto Forbert, Warszawa, ok. 1939r. (Zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu)

mogła też bardzo precyzyjnie wyróżnić mowę ludzi zamieszkujących Księstwo, zwłaszcza we wsiach przygranicznych.

Gwarą łowicką Halina Koneczna interesowała się przez całe życie, poświęcając jej wiele niezwykle cennych, odkrywczych studiów. Interesowała ją przede wszystkim geneza mowy tak bliskich jej sercu okolic na tle ogólnych zasad tworzenia języka polskiego. Już przed wojną ukazał się niewielkich rozmiarów, ale odkrywczy artykuł *Gwarowe ~ajdze, ~adze* (1937). Zajęła się w nim tymi dwiema rozpowszechnionymi w Łowickiem formami, które znaczą tyle, co „spójrz...”, „popatrz...”, „widzisz...”. Pierwsza z nich występuje tylko tu, druga zaś jest znana jeszcze tylko pod Płockiem. Do tej pory, poza wyjaśnieniem znaczenia tych wyrazów, nic nie było wiadomo o ich pochodzeniu. Koneczna dowiodła, że formy te powstały z dawniejszych „a-widzicie...”, „a-widzita...”, poprzez transformację istniejącą już w języku cerkiewno-słowiańskim i staropolskim, której korzenie tkwią w składni indoeuropejskiej!

Podobny charakter miał artykuł *Z wymian głoskowych w gwarze łowickiej* (1949). W języku polskim cecha dźwięczności lub bezdźwięczności głoski decyduje o jej odrębności. Wszyscy wiedzą, że *tama* i *dama*, że *kapa* i *gapa* są zupełnie innymi wyrazami, nie mającymi pod względem znaczeniowym żadnej zbieżności, mimo że różnią się tylko dźwięcznością lub bezdźwięcznością jednej spółgłoski. Również jedną z cech gwary łowickiej jest ciągle powtarzająca się wymiana dźwięcznych i bezdźwięcznych spółgłosek. Dokonuje się ona pod wpływem form: *pieniądz – pieniądza, rów – rowu* czy też *głód – głodu*. Na Księstwie przybierało to postać: *tysionc – tysionDZe, miesionc – miesionDZe* czy *Józef – Józwa*. Tendencja ta była dość żywa, gdyż szerzyła się w wyrazach świeżo przedostających się do

języka ludowego. Ta tendencja była też cechą języka staropolskiego.

Do tego nurtu należy też niezwykle interesujące studium *Nazwy barw w gwarze łowickiej* (1949). Historia niektórych nazw kolorów w Łowickiem była ściśle związana z rozwojem stroju ludowego oraz ze stanem sztuki farbiarskiej. Najlepszym tego przykładem jest barwa *dubeltowa* (pomarańczowa), która powstaje po dwukrotnym (dubeltowym) farbowaniu. Była więc *dubeltowo* kiecka (wełniak to nazwa późniejsza) lub *dubeltowe* portki. Charakterystyczne, że na Księstwie farby czy też wełny na słońcu *buceją*, mogą też *wyblasknąć*, nigdy zaś nie *plowieją*. Nie ma bowiem w gwarze *plowego*, podobnie jak *szarego*, jest za to zawsze *siwy*. O barwach żywych, takich jak dookolny świat Księżaków, mówiło się, że są *byste*.

Współpracownicy i przyjaciele Haliny Konecznej z Uniwersytetu Warszawskiego podkreślali, że była księżacką patriotką, ale nie zaślepioną. Stwierdzała na przykład, że górale mają niektóre cechy, których brak Księżakom. Z mowy stron rodzinnych czerpała później materiały do szeregu pouczających artykułów, poświęconych istocie języka polskiego, a więc jego fonetyce i składni. Chłop łowicki, nie znając słownika ani zapisu

języka, był skazany na tworzenie języka. Nigdy też nie mylił się w języku, gdyż błędy chłopa stawały się normą. On tworzył język, a poprzez język kulturę chłopską, która zawsze stanowiła dorzecze zasilające kulturę narodową. Miała też zawsze charakter sakralny, gdyż pracujący na roli chłopci zapominali o całym Wszelświecie, skupiając uwagę na życiodajnej ręce Boga, któremu wyrwa się wszystkie dary.

W autentycznej kulturze chłopskiej, a taką była kultura Księstwa Łowickiego, język był konkretny i precyzyjny. Księżak nazywał rzeczy imionami, nie omówieniami czy symbolami. Jeśli pojawiał się nowy fakt, rzecz czy zjawisko, nazywał to sam z siebie, jak chciał, jak mu dyktowała własna intuicja, jak ów fakt, rzecz czy zjawisko przystawało do jego doświadczenia. Przyminał więc pod tym względem prawdziwego poetę.

Współczesna kultura księżacka, jak kultura chłopska w ogóle, przegrywa z napierającą cywilizacją, nawet tak rachityczną, jak w polskim wydaniu. Chłopskim światem zawiadną standard, taki sam jak wszędzie, taki sam konsumpcjonizm i aspiracje wyłączenie materialne. Skończyła się już księżacka muzyka, tak jak księżacki świat. Jeśli Księżacy śpiewają jeszcze swoje pieśni, to już ich nie tworzą. Jeśli mówią wolną chłopską mową, to już tylko ci najstarsi, na wymarcu. I właśnie tę wspaniałą kulturę, której fundamentem był własny język, gwara, ocaliła w swych pracach rodowita Księżanka, wielka uczona polska, profesor Halina ze Świderskich Koneczna.

Dobiesław Jędrzejczyk

ŁOWICZANIN - Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowicznanin.info Redaktor naczelny: Marek Wojtylak